Buczek wygrał mimo złamanej ręki

STRONA 21

Czarni z pewnymi punktami

STRONA 23

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota powiatu ryckiego

ryki.24wspolnota.pl

14 - 20 kwietnia 2026 r. ▪ nr 15 (71) ▪ Cena 3,49 zł (w tym VAT 5%)

Adamski będzie tatusiem!

Wały ochronią Dęblin i odblokują setki hektarów

Do tej pory Dęblin nie mógł realizować inwestycji na obszarze zagrożonym powodziami. To dotyczyło tysiąca hektarów w najbliższej okolicy.

STRONA 4

- Będzie szansa na rozbudowę miasta. Pojawi się zabezpieczenie przed powodziami - mówi Marcin Troć, dyrektor regionalnego zarządu gospodarki wodnej w Lublinie

Fot.mp

STĘŻYCA:

Kobieta zasłabła w piwnicy bloku

Tragiczny finał

STRONA 19

Handlował podróbkami na targowisku.

36-latek zatrzymany

STRONA 19

Ułęż, Kłoczew i Nowodwór z unijnym wsparciem

Miliony złotych na wodę i bezpieczeństwo mieszkańców

STRONA 5

Pożary, a później wichury. Nasi strażacy mieli ogrom pracy

STRONA 20

Akcja gaszenia nieużytków przez strażaków ze Stężycy

Fot.mp

Pędził jak szalony!

Na liczniku aż 147 km/h!

„Prawko" zabrane!

STRONA 19

R E K L A M A

SKUP ZŁOMU NAJWYŻSZE CENY
AUTO KASACJA TEL. 609 126 733
RECYKLING CENTER
RYKI, UL. LUBELSKA 43

R E K L A M A

MALOWANIE I MYCIE DACHÓW
510 500 800

RYCKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578-143-582

AUTO KASACJA
NAJLEPSZE CENY!
TRANSPORT GRATIS!
TEL. 607 987 777

ISSN 3071-7809
9 773071 780607

RYK

eprasa.pl 2319844acf

S T O P K A
TYGODNIK LOKALNY wspólnota
Redaktor Naczelny:
Mateusz Orzechowski
Dziennikarze:
Mateusz Połynka (sport),
tel. 516 019 184
mateuszpolynka162@gmail.com
Dominik Smagała
tel. 780 029 990
smagała@24wspolnota.pl
Reklama:
Agata Badziak
Manager ds. reklamy
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl
Skład:
Jarosław Pałys
Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2
Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

Hanna Grudka i Paweł Zowczak okazali się najlepsi!

W Szkole Podstawowej nr 1 im. Mariana Osińskiego w Rykach odbył się konkurs literacko-recytatorski dedykowany twórczości księdza Jana Twardowskiego.

W wydarzeniu wzięli udział uczniowie klas czwartych, piątych i szóstych, prezentując swoje umiejętności zarówno plastyczne, jak i interpretacyjne.

Rywalizacja przebiegała w dwóch etapach. W pierwszym uczestnicy przygotowali plakaty promujące twórczość poety, wykazując się kreatywnością i znajomością jego dorobku. Drugi etap polegał na recytacji wybranego wiersza, podczas której uczniowie zaprezentowali swoje zdolności artystyczne i wrażliwość na słowo.

Pierwsze miejsce ex aequo zdobyli Hanna Grudka (6a) oraz Paweł Zowczak (6b). Drugą lokatę zajęły Alicja Kalbarczyk i Zuzanna Jóźwik (4b), natomiast trzecie miejsce przypadło Julii Gajewskiej i Alicji Zduniak (6b)

Występy oraz prace konkursowe oceniało jury w składzie: Sylwia Pajdowska, Karolina Sych oraz uczennica klasy 8b - Magdalena Korda, doświadczona recytatorka. Całość uroczystości poprowadziła Gabriela Bodurka z klasy 7a.

Po podsumowaniu punktów z obu etapów wyłoniono zwycięzców. Pierwsze miejsce ex aequo zdobyli Hanna Grudka (6a) oraz Paweł Zowczak (6b). Drugą lokatę zajęły Alicja Kalbarczyk i Zuzanna Jóźwik (4b), natomiast trzecie miejsce przypadło Julii Gajewskiej i Alicji Zduniak (6b). Wyróżnienia otrzymały Ewa Baca, Anastazja Geszczyńska oraz Roksana Żmuda (4a).

mp

Szczepionki przeciwko lisom. Uważajcie!

W dniach 16 - 19 kwietnia na terenie województwa lubelskiego zostanie przeprowadzona kolejna akcja ochronnego szczepienia dzikich lisów przeciwko wściekliźnie - poinformował zastępca Lubelskiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii.

Działania mają na celu ograniczenie ryzyka rozprzestrzeniania się wścieklizny w populacji zwierząt dzikich, a tym samym zwiększenie bezpieczeństwa ludzi i zwierząt domowych. Szczepionka będzie dystrybuowana w środowisku naturalnym na dwa sposoby - poprzez zrzuty z samolotów oraz ręczne rozkładanie przez pracowników Inspekcji Weterynaryjnej.

Preparat ma postać przynęty o brązowo-zielonym kolorze, wewnątrz której znajduje się blister z płynną szczepionką.

Służby weterynaryjne przypominają, że: nie wolno dotykać ani niszczyć rozłożonych przynęt ze szczepionką, preparat nie jest przeznaczony dla zwierząt domowych i może wywołać u nich zaburzenia ze strony układu pokarmowego, w przypadku przypadkowego kontaktu z zawartością blistra należy niezwłocznie umyć skórę wodą z mydłem i skontaktować się z lekarzem.

Przez dwa tygodnie po zakończeniu akcji zaleca się również, aby nie spuszczać psów i kotów ze smyczy podczas spacerów, tak aby nie miały one dostępu do miejsc, w których rozłożono szczepionkę.

mp

Jak lepiej wspierać swoje dziecko?
Ruszają warsztaty dla rodziców w Ułężu

W gminie Ułęż rozpoczęto nabór na bezpłatne warsztaty „Ja Rodzic", skierowane do osób chcących świadomie wspierać rozwój swojego dziecka.

W gminie Ułęż rozpoczął się nabór na bezpłatne warsztaty „Ja Rodzic", organizowane w ramach projektu „Utworzenie LOWE w gminie Ułęż". Inicjatywa skierowana jest do rodziców, którzy chcą świadomie i skutecznie wspierać rozwój swoich dzieci – zarówno tych wykazujących szczególne uzdolnienia, jak i tych mierzących się z trudnościami w nauce lub zachowaniu.

Podczas zajęć uczestnik dowie się, w jaki sposób rozpoznawać i rozwijać potencjał dziecka zdolnego. Pozna także metody wspierania dziecka napotykającego problemy edukacyjne czy wychowawcze. Warsztaty dostarczą praktycznych wskazówek oraz narzędzi przydatnych w codziennej pracy wychowawczej. Będą również okazją do wymiany doświadczeń z innymi rodzicami.

Spotkania poprowadzą specjaliści z zakresu psychologii i pedagogiki, zapewniając uczestnikom przyjazną atmosferę sprzyjającą rozmowie, refleksji oraz zdobywaniu nowych umiejętności.

Udział w warsztatach jest bezpłatny, jednak liczba miejsc jest bardzo ograniczona. Pierwsze zajęcia odbędą się 8 maja.

Osoba zainteresowana udziałem może pobrać oraz złożyć formularz rekrutacyjny w sekretariacie szkoły, Urzędzie Gminy Ułęż oraz w GOKiB w Ułężu.

Organizator zachęca do szybkiego zgłoszenia i skorzystania z możliwości zdobycia wiedzy, która pomoże jeszcze lepiej wspierać dziecko w jego codziennym rozwoju.

Magdalena Kołcon

Sukces Amelii Wiśniewskiej w konkursie diecezjalnym

Uczennica klasy IV Szkoły Podstawowej im. Św. Jana Pawła II w Nowej Rokitni Amelia Wiśniewska zdobyła pierwsze miejsce w diecezjalnym konkursie plastycznym szkół noszących imię papieża Polaka.

Uczennica klasy IV Publicznej Szkoły Podstawowej im. Św. Jana Pawła II w Nowej Rokitni Amelia Wiśniewska zdobyła pierwsze miejsce w diecezjalnym konkursie plastycznym szkół noszących imię papieża Polaka

Młoda laureatka okazała się bezkonkurencyjna w swojej kategorii wiekowej, prezentując wysoki poziom talentu i wrażliwości artystycznej.

Tegoroczna edycja konkursu odbywała się pod hasłem „Jan Paweł II - uczeń i misjonarz", które stało się inspiracją dla uczestników do twórczej refleksji nad życiem i nauczaniem papieża. Prace oceniane były pod kątem pomysłowości, estetyki oraz zgodności z tematem.

mp

Świąteczny dar serca dla podopiecznych hospicjum

W okresie poprzedzającym Święta Wielkanocne społeczność Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 im. Mariana Osińskiego w Rykach po raz kolejny angażuje się w działania charytatywne. Inicjatywa, zorganizowana przez wolontariuszy działających w ramach Samorządu Uczniowskiego, ma na celu wsparcie podopiecznych hospicjum w Stawach.

Fot.Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 im. Mariana Osińskiego w Rykach

W okresie przed Świętami Wielkanocnymi społeczność Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Rykach angażuje się w pomoc podopiecznym hospicjum, organizując akcję charytatywną, która uczy młodych ludzi empatii i solidarności

Akcja polega na przygotowaniu świątecznych upominków w postaci słodkich paczek, które stanowią symbol pamięci, solidarności oraz wsparcia dla osób chorych i potrzebujących. Uczeń-wolontariusz aktywnie uczestniczy w zbiórce oraz kompletowaniu darów, wykazując się dużym zaangażowaniem i wrażliwością społeczną.

Zebrane podarunki zostają przekazane przedstawicielom fundacji opiekującej się hospicjum, która na co dzień zapewnia pacjentom profesjonalną pomoc oraz atmosferę bliskości i zrozumienia. Działanie to ma nie tylko wymiar materialny, ale również edukacyjny.

Magdalena Kołcon

Julia Polak w finale ogólnopolskiego konkursu.
Wielki sukces uczennicy z Ryk!

Julia Polak zakwalifikowała się do finału ogólnopolskiego konkursu LabTest

Ogromne powody do dumy ma społeczność I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Rykach.

Uczennica Julia Polak zakwalifikowała się do finału ogólnopolskiego konkursu LabTest, potwierdzając swoje wysokie kompetencje oraz imponującą wiedzę z zakresu diagnostyki laboratoryjnej.

mp

RYK

eprasa.pl 2319844acf

Uroczystości w Rykach ku czci ofiar katastrofy z 2010 roku

W 16. rocznicę katastrofy smoleńskiej w Rykach odbyły się uroczystości upamiętniające ofiary tragicznych wydarzeń z 10 kwietnia 2010 roku. Samorząd lokalny oddał hołd zmarłym, podkreślając znaczenie pamięci i wspólnoty w obliczu narodowej tragedii.

Fot.Powiat Ryski

Podczas obchodów złożono kwiaty i zapalono znicze, oddając cześć wszystkim ofiarom tragedii

W 16. rocznicę **Katastrofy Smoleńskiej** Katastrofa Smoleńska przedstawiciele samorządu powiatu ryckiego zorganizowali uroczystości upamiętniające ofiary tragicznych wydarzeń z 10 kwietnia 2010 roku. Wydarzenia odbyły się w **Rykach**, gdzie oddano hołd 96 osobom, które zginęły w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem.

Uroczystości miały miejsce przy pomniku upamiętniającym ofiary katastrofy, znajdującym się przy siedzibie **Starostwa Powiatowego w Rykach**. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych powiatu ryckiego, gminy Ryki oraz gminy **Kłoczew**, a także reprezentanci środowisk społecznych i duchowieństwa.

Podczas obchodów złożono kwiaty i zapalono znicze, oddając cześć wszystkim ofiarom tragedii, w tym Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej Lechowi Kaczyńskiemu oraz osobom pełniącym najwyższe funkcje państwowe i społeczne. Na stronie Facebook Starostwa czytamy, że w przemówieniach podkreślono znaczenie pamięci historycznej, odpowiedzialności za państwo oraz wspólnoty narodowej w obliczu tragedii.

Zwieńczeniem obchodów była minuta ciszy oraz wyrazy czci dla wszystkich ofiar katastrofy lotniczej.

Magdalena Kołcon

Burmistrz Ryk podpisał umowę na budowę oświetlenia drogi gminnej

8 kwietnia burmistrz Ryk, Jarosław Żaczek, podpisał umowę z wykonawcą inwestycji polegającej na budowie oświetlenia drogi gminnej w miejscowości Ryki.

Fot.Gmina Ryki

Zadanie obejmuje odcinek od ulicy Młynarskiej do ulicy Sadowej.

Wartość podpisanej umowy wynosi 159 173,07 zł.

Zgodnie z zapisami umowy, termin zakończenia prac wyznaczono na 8 września.

Magdalena Kołcon

R E K L A M A

Esculap

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

BEZPŁATNE PORADY W RAMACH NFZ
- kardiologia
- neurologia
- stomatologia

KOMERCYJNE PORADY SPECJALISTYCZNE:
neurochirurgia
poradnia leczenia bólu
endokrynologia
diabetologia
neurologia
psychologia
chirurgia naczyniowa
kardiologia
stomatologia
badanie EEG
echo serca
pantomogram

REJESTRACJA 81 888 33 07

WWW.ESCULAPSC.PULAWY.PL

A U T O P R O M O C J A

W NASZ PORTAL

ryki.24wspolnota.pl

R E K L A M A

SKUP ZBÓŻ
również z przeznaczeniem do gorzelni
tel. 518 048 715
Odbiór własnym transportem. Płatne w dniu załadunku.

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y

Zawód przyszłości? Często ten bardzo tradycyjny

Rynek pracy coraz częściej weryfikuje modne hasła o zawodach przyszłości. Bo choć świat się cyfryzuje, wciąż potrzebuje fachowców, i to bardziej niż kiedykolwiek wcześniej.

Przez ostatnie lata narracja była dość jednoznaczna. Przyszłość miała należeć do zawodów opartych na nowych technologiach i kompetencjach cyfrowych. Praca fizyczna, przynajmniej w powszechnym wyobrażeniu, stopniowo miała tracić znaczenie. Tymczasem rzeczywistość okazuje się znacznie bardziej złożona. Bo nawet najbardziej nowoczesne technologie nie funkcjonują w próżni. Ktoś musi je zainstalować, uruchomić, serwisować i naprawić. I coraz częściej okazuje się, że to właśnie zawody uznawane za tradycyjne nie tylko nie zniknęły, ale stały się fundamentem nowoczesnej gospodarki.

FACH W WERSJI HIGH-TECH

Elektryk i mechanik to dziś zawody funkcjonujące na styku technologii, danych i odpowiedzialności. Elektryk dawno przestał być fachowcem od prostych instalacji – pracuje z zaawansowanymi systemami zarządzania energią, odnawialnymi źródłami, automatyką budynków i nowoczesną infrastrukturą przemysłową. W tej pracy nie ma miejsca na improwizację, bo błąd oznacza nie tylko awarię, ale realne zagrożenie. Podobną przemianę przeszedł zawód mechanika. Współczesne samochody to złożone systemy, w których elektronika i oprogramowanie odgrywają równie istotną rolę jak elementy mechaniczne. Diagnostyka komputerowa, analiza danych z czujników i praca z cyfrowymi narzędziami stały się codziennością, a zakres odpowiedzialności znacząco się poszerzył. Mechanik coraz częściej odpowiada nie tylko za sprawność pojazdu, ale również za bezpieczeństwo jego użytkowników. To właśnie dlatego oba te „tradycyjne" fachy tak dobrze wpisały się w technologiczną transformację, bo bez solidnych kompetencji praktycznych nowoczesne rozwiązania po prostu nie działają.

PRACA BEZ IMPROWIZACJI

Równie daleko od stereotypów znajduje się dzisiejsze budownictwo. Nowe materiały, rygorystyczne normy energetyczne i wysokie wymagania jakościowe sprawiają, że to branża oparta na precyzji i planowaniu. Coraz mniej w niej miejsca na improwizację, a coraz więcej na odpowiedzialność i specjalistyczną wiedzę. Budowlaniec nie jest już tylko wykonawcą. Jest częścią procesu, który wymaga rozumienia technologii, współpracy z innymi specjalistami i świadomości konsekwencji podejmowanych decyzji.

Jednym z zawodów, które rzadko pojawiają się w publicznych dyskusjach, a jednocześnie są absolutnie niezbędne, jest operator maszyn sterowanych numerycznie. To praca wymagająca koncentracji, dokładności i odpowiedzialności. Od jakości wykonania zależą elementy wykorzystywane w przemyśle, motoryzacji czy budownictwie. To przykład zawodu, który idealnie pokazuje, jak bardzo zmieniło się znaczenie pracy „manualnej". Tu nie ma miejsca na przypadek, jest technologia, matematyka i odpowiedzialność.

ODPORNE NA KRYZYSY

Wspólnym mianownikiem tych profesji jest odporność na zmiany koniunktury i chwilowe mody. Nie da się ich przenieść do internetu ani w pełni zautomatyzować. Wymagają realnych umiejętności, doświadczenia i praktyki. Dają też coś, co na współczesnym rynku pracy staje się coraz cenniejsze, stabilność. W regionach takich jak województwo lubelskie ma to szczególne znaczenie. To właśnie zawody techniczne i rzemieślnicze pozwalają młodym ludziom budować swoją przyszłość bez konieczności wyjazdu, a lokalnym społecznościom, rozwijać się w sposób trwały i zrównoważony. Rynek pracy coraz wyraźniej pokazuje, że nie wszystkie zawody przyszłości powstały w ostatnich latach. Część z nich jest z nami od dawna, zmieniły się jedynie narzędzia, język i zakres kompetencji.

Być może właśnie dlatego elektryk, mechanik, budowlaniec czy operator maszyn znów wracają do centrum uwagi jako odpowiedź na bardzo współczesne potrzeby.

Wydatek finansowany ze środków KPO w ramach inwestycji A3.1.1 KPO pn. „Wsparcie rozwoju nowoczesnego kształcenia zawodowego, szkolnictwa wyższego oraz uczenia się przez całe życie"

LIFELONGLEARNING lubelskie

KRAJOWY PLAN ODBUDOWY

Rzeczpospolita Polska

Sfinansowane przez Unię Europejską NextGenerationEU

LIFELONGLEARNING lubelskie

eprasa.pl 2319844acf

106 milionów na wały przeciwpowodziowe w Dęblinie!

Przebudowa istniejącego wału przeciwpowodziowego na odcinku prawie 4 kilometrów oraz budowa nowego, niemal 2-kilometrowego z infrastrukturą - to założenia projektu zwiększającego bezpieczeństwo Dęblina, w tym także lotniska i całego regionu.

- Będzie szansa na rozbudowę miasta. Pojawi się zabezpieczenie przed powodziami - mówi Marcin Troć, dyrektor regionalnego zarządu gospodarki wodnej w Lublinie

Najistotniejszym efektem przedsięwzięcia obok ochrony przed powodzią będzie zmiana statusu terenów położonych za wałem. Obszary te przestaną być traktowane jako zalewowe, co umożliwi ich pełne zagospodarowanie. W praktyce oznacza to możliwość budowy domów, bloków mieszkalnych oraz prowadzenia działalności gospodarczej.

Do tej pory Dęblin nie mógł realizować inwestycji na obszarze zagrożonym powodziami. To dotyczyło tysiąca hektarów w najbliższej okolicy. Po zakończeniu projektu pojawi się realna szansa rozbudowy Dęblina.

- Pozyskaliśmy 106 milionów złotych. Prezentujemy projekt, który obejmuje niemal sześć kilometrów wałów. To pierwsza tak wielka inwestycja w naszym regionie od ośmiu lat. To działania bardzo oczekiwane przez samorząd lokalny, mieszkańców. Będzie szansa na rozbudowę miasta. Pojawi się zabezpieczenie przed powodziami - mówi Marcin Troć, dyrektor regionalnego zarządu gospodarki wodnej w Lublinie.

- Udało się pozyskać środki na zwiększenie bezpieczeństwa Dęblina. Warto podkreślić, iż będzie to pierwsza inwestycja od 2018 roku w całym województwie lubelskim, jeśli chodzi o kwestie zagrożenia powodziowego. Gratulują dyrektorowi oraz jego całemu zespołowi. Polskie Stronnictwo Ludowe definiują trzy słowa: bezpieczeństwo, rozwój i inwestycje. Ta inwestycja jest tego najlepszym dowodem, bo dbamy o bezpieczeństwo mieszkańców, a zarazem rozwój miasta. Dęblin będzie mógł inwestować w budownictwo mieszkaniowe, rozwój kolejnych działalności gospodarczych. Cieszę się z faktu, iż wkrótce Dęblin będzie działał dużo prężniej - przyznaje Krzysztof Hetman, europoseł z PSL-u.

Pierwsze prace mają ruszyć jeszcze w tym roku, zaś zakończenie inwestycji planowane jest na 2028 rok. Środki w 80 procentach pochodzą z programu europejskiego Fenx. Pozostałe pieniądze to środki z budżetu państwa.

- Dziękujemy i cieszymy się, iż dyrektor Troć dotrzymuje słowa. Przez osiem lat nie było żadnych inwestycji. Wszyscy znają nas z wojska, lotniska. Pamiętam czasy, kiedy w tym miejscu zagrożenie powodziowe było bardzo duże. Wiązało się to z tym, iż wiele terenów nie mogło być użytkowane tak, jakby się tego chciało - mówi Hanna Czerska, lekarka i społeczniczka.

- To ogromne pieniądze przeznaczone na teren powiatu ryckiego. To sytuacja bezprecedensowa. Takiego czegoś jeszcze nie mieliśmy. Inwestycja wymaga dużego zaangażowania. Pamiętajmy, że mamy co chronić, bo jest lotnisko, budynki użyteczności publicznej, ale przede wszystkim ponad tysiące hektarów terenów. Wiem, że kiedyś były plany inwestycyjne, ale historie powodziowe sprawiły, iż obszary były przekwalifikowane na tereny zalewowe - dodał Grzegorz Kapusta, samorządowiec i były wicemarszałek województwa lubelskiego.

mp

Dwa etapy inwestycji

Projekt zakłada rozbudowę wału na odcinku o długości ponad 5,6 km. Całość została podzielona na dwa etapy, realizowane kolejno, z uwzględnieniem przerwy technologicznej ograniczającej wpływ prac na środowisko naturalne.

Pierwszy etap obejmuje modernizację istniejącego obwałowania na odcinku 3,751 km. W jego ramach korona wału zostanie podniesiona o 0,62 do 0,92 metra.

Drugi etap przewiduje budowę nowego odcinka wału o długości 1,926 km. Wysokość korony będzie stopniowo dostosowywana od 1,02 metra na początku nowego odcinka do zrównania z terenem na jego końcu. W wybranych miejscach konstrukcja osiągnie nawet ponad 3 metry wysokości.

Nowoczesne rozwiązania techniczne

Zakres prac obejmuje nie tylko podwyższenie i budowę wału ziemnego, ale również wykonanie głębokiej, 10-metrowej przesłony przeciwfiltracyjnej, która zabezpieczy konstrukcję przed przenikaniem wody. Na koronie wału powstanie także droga techniczna, ułatwiająca jego utrzymanie i monitoring.

Ochrona dla tysięcy mieszkańców

Dzięki inwestycji ochroną przeciwpowodziową objęty zostanie obszar o powierzchni 10,8 km² (1080 hektarów). To bezpośrednie zabezpieczenie życia i mienia tysięcy mieszkańców Dęblina.

Projekt ma również znaczenie strategiczne. Ochroną zostaną objęte instytucje publiczne: szkoły, przedszkola, placówki medyczne, a także infrastruktura komunalna i tereny rolnicze. Szczególnie istotne jest zabezpieczenie obiektów wojskowych Bazy Lotnictwa Wojskowego w Dęblinie, które mają kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa państwa.

mp

Antonina Piszczek, Ola Rybak i Ernest Szczakowski jadą na finał wojewódzki!

8 kwietnia w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach odbyły się eliminacje powiatowe Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom".

Najlepsi uczestnicy w swoich grupach wywalczyli awans do finału wojewódzkiego

Finał zgromadził uczniów z całego powiatu, którzy wcześniej przebrnęli etap, a teraz rywalizowali w trzech kategoriach wiekowych, wykazując się imponującą wiedzą z zakresu ochrony przeciwpożarowej, bezpieczeństwa oraz pierwszej pomocy.

Najlepsi uczestnicy w swoich grupach wywalczyli awans do finału wojewódzkiego. W najmłodszej kategorii (klasy I–IV szkół podstawowych) zwyciężyła Antonina Piszczek ze Szkoły Podstawowej w Czernicu. Drugie miejsce zajął Mikołaj Kobusiński z ZSP nr 3 w Dęblinie, a trzecie Szymon Gomoła z ZPO w Swatach.

W grupie uczniów klas V–VIII szkół podstawowych triumfowała Aleksandra Rybak ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Dęblinie. Na kolejnych miejscach uplasowali się Joanna Gruza ze Starego Bazanowa oraz Szymon Goluch z Białek Dolnych.

W kategorii szkół ponadpodstawowych najlepszy okazał się Ernest Szczakowski z OLL w Rykach. Drugie miejsce zdobył Krystian Ruszkiewicz z Zespołu Szkół im. hr. K. Kickiego w Sobieszynie, natomiast trzecie Amelia Bielecka z I Liceum Ogólnokształcącego w Rykach.

Laureaci otrzymali atrakcyjne nagrody, które wręczyli przedstawiciele władz i służb: bryg. Krzysztof Ambrożek, pełniący obowiązki zastępcy Komendanta Powiatowego PSP w Rykach, starosta rycki Dariusz Szczygielski - jednocześnie prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Rykach – oraz Damian Wawerek, członek Zarządu Powiatu.

Zwycięzcy poszczególnych kategorii będą reprezentować powiat rycki na etapie wojewódzkim.

mp

RYK

eprasa.pl 2319844acf

Ułęż, Kłoczew i Nowodwór z unijnym wsparciem.

Miliony złotych na wodę i bezpieczeństwo mieszkańców

To dobra wiadomość dla mieszkańców powiatu ryckiego. Gminy Ułęż, Kłoczew i Nowodwór otrzymały dofinansowanie, dzięki któremu lokalna infrastruktura wodno-ściekowa przejdzie znaczącą modernizację.

Gminy z powiatu ryckiego otrzymały znaczące wsparcie z programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027 (FEL) na modernizację infrastruktury wodno-ściekowej

W praktyce oznacza to nie tylko nowe rury i stacje uzdatniania wody, ale przede wszystkim większe bezpieczeństwo i stabilność dostaw w codziennym życiu mieszkańców. Środki pochodzą z programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego. Jak podkreślają samorządowcy, skala inwestycji jest bezprecedensowa.

Łącznie realizowanych jest 37 projektów, obejmujących prawie 600 kilometrów zmodernizowanych sieci wodociągowych, przebudowę i doposażenie 35 ujęć wody oraz 46 stacji uzdatniania - wynika z informacji przedstawionych podczas uroczystości podpisania umów w Lublinie. Dzięki temu ponad 100 tysięcy mieszkańców regionu ma zyskać dostęp do nowoczesnej infrastruktury wodnej.

Ponad 131 milionów złotych dla regionu

Podczas wydarzenia w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie wręczono umowy o łącznej wartości ponad 131 mln zł, z czego niemal 94 mln zł stanowi dofinansowanie unijne. Projekty obejmują trzy główne obszary: modernizację gospodarki ściekowej, rozwój infrastruktury wodociągowej oraz ograniczanie strat wody poprzez modernizację istniejących sieci.

Kłoczew: sieć wody jako system bezpieczeństwa

Jedną z gmin, które szczególnie mocno stawiają na modernizację, jest Kłoczew. Wójt Zenon Stefanowski podkreśla, że inwestycja ma wymiar nie tylko techniczny, ale przede wszystkim strategiczny, związany z bezpieczeństwem mieszkańców.

Jak wyjaśnia, w gminie powstanie zupełnie nowa logika działania sieci wodociągowej. - Wybudujemy trzy odcinki sieci, dzięki czemu stworzony zostanie pierścieniowy układ dostarczania wody do miejscowości, w których występuje największe zapotrzebowanie. Dzięki takiemu rozwiązaniu w przypadku awarii jednej ze stacji uzdatniania wodę będziemy mogli dostarczać z pozostałych czynnych ujęć - tłumaczy.

Wójt podkreśla też znaczenie infrastruktury wodnej w kontekście kryzysów. - Zaopatrzenie w wodę, szczególnie w sytuacjach różnego rodzaju kryzysów, pozostaje jednym z najważniejszych zadań gminy wobec jej mieszkańców - dodaje.

Ułęż: nowoczesna stacja i cyfrowa obsługa mieszkańców

W gminie Ułęż inwestycja skupia się na kompleksowej modernizacji infrastruktury wodociągowej. Jak zaznacza wójt Izabela Kulik, celem projektu jest poprawa jakości życia mieszkańców oraz zapewnienie stabilnego dostępu do wody pitnej.

- Celem realizowanego projektu jest poprawa jakości życia mieszkańców poprzez zapewnienie niezawodnego dostępu do dobrej jakości wody pitnej dla mieszkańców, przedsiębiorców oraz turystów - podkreśla wójt Kulik.

Zakres prac obejmuje modernizację kluczowych obiektów wodociągowych. - Projekt obejmuje przebudowę stacji uzdatniania wody w miejscowości Sobieszyn oraz stacji wodociągowej w Ułężu - informuje.

Jednym z ważniejszych elementów inwestycji jest zwiększenie niezawodności systemu poprzez rozwiązania energetyczne i technologiczne. - W ramach zadania przewidziano budowę systemu zasilania awaryjnego opartego na agregacie prądotwórczym o mocy 63 kVA, wyposażonym w system samostartu oraz automatyczny przełącznik zasilania - wyjaśnia.

Dzięki temu, jak dodaje, infrastruktura ma działać nawet w przypadku przerw w dostawie prądu. - Rozwiązanie to zapewni ciągłość pracy obiektów w przypadku awarii energii elektrycznej - zaznacza.

Gmina stawia również na cyfryzację. - Uruchomiony zostanie serwis internetowy, który umożliwi mieszkańcom dostęp do informacji, zgłaszanie uwag i zapytań oraz ocenę jakości świadczonych usług - mówi wójt Kulik.

mp

R E K L A M A

RECYKLING CENTER
RYKI, UL. LUBELSKA 43
KIERUNEK Chrustne

SKUP ZŁOMU
- NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
- Odbiór złomu systemem kontenerowym
- Płatne GOTÓWKĄ
- Waga elektroniczna
- Auto kasacja

AUTO KASACJA
- Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
- Odbiór pojazdu od właściciela
- Płatność gotówką za odebrany pojazd
- Skup katalizatorów
- Sprzedaż części samochodowych

SKUP ZŁOMU 609 126 733
AUTOKASACJA 781 200 418
SPRZEDAŻ CZĘŚCI 603 756 451

RYK

42-latek z obrażeniami w szpitalu!

Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że mieszkaniec Lublina, wykonując nieprawidłowy manewr wymijania, doprowadził do zderzenia z ciężarówką marki MAN

W miniony czwartek około godz. 10.30 na odcinku drogi powiatowej między Kłoczewem a Starym Zadybiem doszło do poważnego zdarzenia drogowego z udziałem samochodu ciężarowego i osobowego.

Jak przekazał rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach, Łukasz Filipek, ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 42-letni mieszkaniec Lublina, wykonując nieprawidłowy manewr wymijania, doprowadził do zderzenia z ciężarówką marki MAN, kierowaną przez 45-letniego mieszkańca powiatu ryckiego.

- Obaj kierowcy byli trzeźwi. Kierujący Fiatem z obrażeniami został przewieziony do szpitala - dodał Łukasz Filipek.

mp

Wielkie wyróżnienie dla młodej artystki!

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 im. Mariana Osińskiego w Rykach poinformowała o sukcesie swojej uczennicy Mai Kowalczyk z klasy 7b, która zdobyła tytuł finalistki XX Międzynarodowego Przeglądu Plastycznego „Ogród piękna, dobra i radości" w edycji „Ptactwo", zorganizowanego w 2026 roku w Nowym Sączu.

Fot.Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 im. Mariana Osińskiego w Rykach

Uczniowie, oprócz rozwijania umiejętności plastycznych, pogłębiali wiedzę z zakresu ornitologii, analizując budowę ptaków, ich upierzenie, kształty dziobów oraz mechanizmy przystosowawcze do środowiska

W tegorocznej edycji konkursu wzięło udział łącznie 2025 prac nadesłanych z różnych miejsc, co podkreśla rangę i międzynarodowy charakter wydarzenia. Praca Mai Kowalczyk została doceniona przez jury za oryginalność, dbałość o szczegóły oraz wyjątkową wrażliwość na piękno przyrody.

Szkoła podkreśliła, że w konkursie uczestniczyli również inni uczniowie placówki z klas 4a, 4b oraz 8b. Zaprezentowali oni prace wykonane różnorodnymi technikami plastycznymi, które stanowiły twórczą interpretację tematu ptactwa i świata przyrody. Ich dzieła wyróżniały się wyobraźnią oraz zaangażowaniem, dzięki czemu godnie reprezentowali szkołę na arenie międzynarodowej.

Magdalena Kołcon

Fot.Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 im. Mariana Osińskiego w Rykach

Szkoła wyraziła dumę z osiągnięcia Mai Kowalczyk, a także podziękowała wszystkim uczestnikom za ich zaangażowanie, pasję i pracę włożoną w przygotowanie konkursowych projektów

eprasa.pl 2319844acf

Strażacy przecierali oczy ze zdumienia

Jeleń był uwięziony w ogrodzeniu posesji pomiędzy sztachetami. Zwierzę nie mogło się samodzielnie uwolnić

W miniony czwartek w Sobieszynie strażacy zostali wezwani do nietypowej sytuacji.

Okazało się, że jeleń był uwięziony w ogrodzeniu posesji pomiędzy sztachetami metalowego przęsła ogrodzenia prywatnej posesji. Zwierzę nie mogło się samodzielnie uwolnić.

Działania zastępu polegały na zabezpieczeniu i oświetleniu miejsca zdarzenia oraz uwolnieniu zwierzęcia przy użyciu narzędzi hydraulicznych poprzez odgięcie elementów ogrodzenia. Po uwolnieniu jeleń oddalił się w kierunku pobliskiego terenu leśnego. W działaniach udział brał zastęp z OSP Sobieszyn.

mp

Strażacy pomogli w Ułężu

4 kwietnia w Ułężu doszło do interwencji strażaków związanej z brakiem dostępu do bieżącej wody w jednym z gospodarstw domowych.

Z powodu braku przyłącza wodociągowego oraz wyczerpania zasobów wody w przydomowej studni głębinowej konieczne było podjęcie działań ratowniczych. Na miejsce skierowano zastęp Ochotniczej Straży Pożarnej z Ułęża. Strażacy przystąpili do uzupełnienia wody w studni, która stanowi jedyne źródło zaopatrzenia mieszkańców posesji w wodę użytkową.

Jak podkreślił Jarosław Lasek, działania miały charakter pomocowy i były niezbędne dla zapewnienia podstawowych warunków bytowych mieszkańcom. - Strażacy uzupełnili wodę w przydomowej studni, z której korzystają mieszkańcy - poinformował rzecznik.

Sytuacja pokazuje, jak istotne jest zapewnienie dostępu do infrastruktury wodociągowej, zwłaszcza na terenach wiejskich, gdzie wciąż wiele gospodarstw opiera się na indywidualnych źródłach wody.

mp

Samochód uderzył w powalone drzewo!

5 kwietnia w miejscowości Sosnówka doszło do zdarzenia drogowego spowodowanego przez warunki atmosferyczne.

Samochód osobowy najechał na powalone drzewo, które wcześniej zostało złamane w wyniku silnych wiatrów i całkowicie zablokowało przejazd drogą gminną. Jak wynika z ustaleń pierwszych na miejscu zastępów Ochotniczej Straży Pożarnej z Kłoczewa oraz Gęsiej Wólki, kierujący pojazdem nie zauważył przeszkody i uderzył w leżące na jezdni drzewo. W samochodzie podróżowały cztery osoby, które nie wymagały udzielenia kwalifikowanej pierwszej pomocy.

Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu zasilania w pojeździe oraz usunięciu powalonego drzewa z drogi. Po przybyciu jednostki z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Rykach teren został dodatkowo zabezpieczony i oświetlony, co umożliwiło sprawne prowadzenie działań.

Jak przekazał Jarosław Lasek, działania strażaków skupiły się przede wszystkim na przywróceniu drożności drogi oraz zapewnieniu bezpieczeństwa uczestnikom zdarzenia i innym użytkownikom ruchu.

mp

Handlował podróbkami na targowisku. 36-latek zatrzymany

Na targowisku w Dęblinie policjanci przerwali akcję sprzedaży odzieży z podrobionymi znakami towarowymi.

W toku czynności zabezpieczono łącznie 230 sztuk nielegalnego towaru

Funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Rykach zatrzymali 36-letniego obywatela Rumunii, który oferował nielegalny towar przechodniom.

Do interwencji doszło w miniony czwartek. Kryminalni zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej ustalili, że na jednym ze stoisk pojawia się mężczyzna sprzedający odzież z podrobionymi logotypami znanych światowych marek. Na miejscu policjanci zauważyli podejrzanego, który przemieszczał się między straganami, niosąc ubrania i aktywnie zachęcając klientów do zakupu.

- Mężczyzna oferował do sprzedaży odzież oznaczoną podrobionymi znakami towarowymi renomowanych firm. W toku czynności zabezpieczyliśmy łącznie 230 sztuk nielegalnego towaru - poinformował Łukasz Filipek, rzecznik prasowy ryckiej policji.

Wśród zabezpieczonych rzeczy znalazły się m.in. t-shirty, bluzy, spodnie oraz skarpetki z zastrzeżonymi znakami towarowymi. 36-latek został zatrzymany i usłyszał już zarzuty.

Za wprowadzanie do obrotu towarów oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi grozi kara grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do 2 lat.

mp

Dęblinianie oddali hołd ofiarom katastrofy smoleńskiej

10 kwietnia w całej Polsce obchodzone są uroczystości upamiętniające ofiary katastrofy smoleńskiej - jednego z najtragiczniejszych wydarzeń we współczesnej historii kraju.

Burmistrz Dęblina Roman Dariusz Bytniewski wraz z naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Promocji i Sportu Anną Iwanek, Komendantem-Rektorem Lotniczej Akademii Wojskowej Krzysztofem Curem oraz Markiem Wachowcem złożyli symboliczny znicz pod popiersiem generała przy Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie

W katastrofie pod Smoleńskiem zginęło 96 osób, w tym przedstawiciele najwyższych władz państwowych Rzeczypospolitej Polskiej, na czele z Lech Kaczyński oraz jego małżonką, a także członkowie załogi i personel pokładowy.

Dla Dęblina rocznica ta ma szczególne znaczenie. Wśród ofiar znaleźli się lotnicy związani z dęblińską „Szkołą Orląt", którzy zdobywali tu swoje doświadczenie i wiedzę lotniczą. Byli to m.in. Arkadiusz Protasiuk, Robert Grzywna, Artur Ziętek oraz Andrzej Michalak.

Wśród ofiar znajdowała się również Barbara Maciejczyk, która w przeszłości mieszkała w Dęblinie. Miasto pamięta także o wszystkich członkach załogi i osobach pełniących tego dnia służbę, często pozostających w cieniu dramatycznych wydarzeń.

W katastrofie zginął również Andrzej Błasik - dowódca Sił Powietrznych RP, absolwent dęblińskiej szkoły lotniczej oraz Honorowy Obywatel Miasta Dęblin.

W ramach lokalnych obchodów przedstawiciele władz samorządowych i wojska oddali hołd ofiarom tragedii. Burmistrz Dęblina Roman Dariusz Bytniewski wraz z naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Promocji i Sportu Anną Iwanek, Komendantem-Rektorem Lotniczej Akademii Wojskowej Krzysztofem Curem oraz Markiem Wachowcem złożyli symboliczny znicz pod popiersiem generała przy Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie.

mp

Dęblin: Interwencja straży przy „Trójce"

10 kwietnia służby ratunkowe interweniowały w Dęblinie w związku z rozlaną na jezdni substancją ropopochodną.

Działania polegały na neutralizacji niebezpiecznej substancji przy użyciu specjalistycznych środków chemicznych (fot. OSP Dęblin-Masów)

Do zdarzenia doszło około godziny 20.52 w rejonie ul. 1000-Lecia, w pobliżu Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3. Na miejsce skierowano jednostki straży pożarnej, które zabezpieczyły teren i przystąpiły do usuwania zagrożenia.

Działania polegały na neutralizacji niebezpiecznej substancji przy użyciu specjalistycznych środków chemicznych przeznaczonych do tego typu zdarzeń. W akcji uczestniczyły zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej Dęblin-Masów oraz Państwowej Straży Pożarnej z Ryk.

mp

RYK

eprasa.pl 2319844acf

To mogło zakończyć się tragedią

Wystarczyła chwila, by skutki silnego wiatru w naszym powiecie były dużo bardziej tragiczne, niż połamane drzewa czy zerwany dach. Silny podmuch wiatru zerwał kawałek blachy z budynku szkoły w Klementowicach w powiecie puławskim. Interweniowali strażacy.

Fot.OSP Kolonia Klementowice

Strażacy przy pomocy drabiny dostali się do blachy i ją zabezpieczyli, aby nie spadła i nie zrobiła komuś krzywdy

Pogoda nas nie oszczędza. Po prawdziwym przedsmaku pięknej wiosny przed świętami, teraz musimy mierzyć się z niezbyt przyjemną aurą. Temperatury sięgają zaledwie kilku kresek powyżej zera, a do tego silny wiatr, którego doświadczamy od kilku dni. Choć w powiecie puławskim nie odnotowano większych szkód z tym związanych, tak jak np. w powiecie ryckim, bialskim, parczewskim czy lubartowskim, to u nas również doszło do niebezpiecznej sytuacji. We wtorkowy wieczór 7 kwietnia w wyniku silnych podmuchów wiatru oderwał się arkusz blachy na jednym z budynków Zespołu Szkół Agrobiznesu w Klementowicach w gminie Kurów. Ostry metal niebezpiecznie zwisał z góry, w każdej chwili mógł spać lub zostać poniesiony z wiatrem, raniąc przechodniów. Niestety takie sytuacje w Polsce już miały miejsce.

Aby zapobiec tragedii do akcji ruszyli miejscowi strażacy ochotnicy z OSP Kolonii Klementowice. Zabezpieczyli miejsce zdarzenia. Wkrótce do Klementowic dotarł specjalistyczny wóz z drabiną, dzięki której strażacy mogli dostać się do zwisającej blachy i ją zabezpieczyć, aby nikomu nie zagrażał.

Marta Pietroń

Zderzenie dwóch osobówek na ekspresówce

Fot.KPP Puławy

Wszystko przez niezachowanie bezpiecznej odległości między samochodami

Kierujący Saabem nie zachował bezpiecznej odległości i najechał na tył Volvo. Jedna osoba trafiła do szpitala.

Wszystko działo się w świąteczny poniedziałek, 6 kwietnia, po godz. 21:00 na drodze ekspresowej S12 na wysokości Markuszowa, na jezdni w kierunku Lublina.

- Jak ustalili policjanci, kierujący Saabem jechał za Volvo. W pewnym momencie, nie zachowując należytej odległości od Volvo najechał na jego tył - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy KPP w Puławach.

Za kierownicą Volvo siedział 19-latek z gminy Głusk, z którym jechały dwie pasażerki. Nic im się nie stało. Z kolei Saabem kierował 27-latek z gminy Jastków. Po zderzeniu pojazdów mężczyzna uskarżał się na ból, dlatego trafił do szpitala. Badania nie wykazały obrażeń, dlatego medycy wypisali go do domu. Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja drogowa

Marta Pietroń

I po kasie! Dał się „wkręcić" fałszywemu konsultantowi

Prawie 40 tys. zł stracił mieszkaniec Puław oszukany przez fałszywą konsultantkę z banku i policjanta. 74-latek przelał pieniądze na inne konto, bo myślał, że w ten sposób ocali swoje oszczędności.

Do seniora zadzwoniła kobieta podająca się za pracownicę banku. Poinformowała starszego mężczyznę, że ktoś próbował wypłacić pieniądze z jego konta i aby zabezpieczyć swoje środki powinien przelać je na tzw. bankowe konto techniczne.

- Kobieta kontaktowała się z 74-latkiem wielokrotnie, a jej wersję potwierdził również mężczyzna, który zadzwonił, podając się za policjanta. Przez kilka godzin oszuści kontaktowali się z pokrzywdzonym z różnych numerów telefonów. W efekcie mężczyzna zatwierdził przelew na kwotę niemal 40 tysięcy złotych. Gdy udał się do banku, aby odzyskać pieniądze z rzekomego rachunku technicznego, okazało się, że przelew został zrealizowany i nie można go zablokować, a on sam padł ofiarą oszustów - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Puławian zgłosił sprawę na policję.

Marta Pietroń

Zderzenie motoroweru i osobówki. 15-latek w szpitalu

Do zdarzenia doszło we wtorkowe popołudnie (7 kwietnia) w centrum Puław, na ul. Sieroszewskiego. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, 40-letnia Puławianka kierująca osobową Hondą nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu 15-letniemu mieszkańcowi Puław, który jechał skuterem Rieju. Doszło do zderzenia. Nastolatek został przewieziony do szpitala w Lublinie. Po badaniach okazało się, że doznał jedynie ogólnych potłuczeń i został wypisany do domu

Fot.KPP Puławy

Marta Pietroń

Jechał audi na zakazie i na „podwójnym gazie"

0,7 promila alkoholu w organizmie oraz sądowy zakaz prowadzenia pojazdów miał kierowca Audi, którego do kontroli zatrzymał patrol puławskiej drogówki. Wpadł, bo przekroczył prędkość.

Fot.KPP Puławy

Kierowca Audi tłumaczył się, że jechał tak wolno, bo naprawiał auto i diagnozuje je dzięki podpiętemu komputerowi. W rzeczywistości wyszło na jaw m.in. to, że jest nietrzeźwy

Do zdarzenia doszło w przedświąteczny czwartek w Młynkach w gminie Końskowola. Uwagę policyjnego patrolu zwróciło Audi, które nie dość, że nie miało włączonych świateł mijania, to jechało z prędkością zaledwie 12 km/h. Funkcjonariusze zatrzymali pojazd do kontroli. Za kierownicą siedział 42-latek.

- Podczas kontroli okazało się, że powodem takiego zachowania nie były względy techniczne, jak początkowo tłumaczył kierowca. Mężczyzna oświadczył bowiem funkcjonariuszkom, że naprawia pojazd i sprawdza go przy użyciu komputera. Nie potrafił jednak wyjaśnić, dlaczego wyczuwalna jest od niego woń alkoholu. Przeprowadzone badanie stanu trzeźwości wykazało jednak, że miał on w organizmie nieco ponad 0,7 promila alkoholu - tłumaczy nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Został zatrzymany. Po wytrzeźwieniu został przesłuchany i usłyszał zarzuty. Przed sądem będzie odpowiadał za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz złamanie sądowego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Marta Pietroń

RYK

O G Ł O S Z E N I E

Wójt Gminy Żyrzyn

I N F O R M U J E

że, w dniu 8 kwietnia 2026 r. na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Żyrzynie, ul. Powstania Styczniowego 10 wywieszono na okres 21 dni wykaz obejmujący nieruchomości mienia komunalnego przeznaczone do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym. Informacja niniejsza zamieszczona została na stronie internetowej urzędu gminy www.zyrzyn.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej ugzyrzyn.bip.lubelskie.pl.

O G Ł O S Z E N I E

Wójt Gminy Puławy informuje, że

na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Puławy ul. Dęblińska 4 w dniu 14 kwietnia 2026 r. wywieszono na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Puławy przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu.

eprasa.pl 2319844acf

Brawurowa jazda zakończona kontrolą. 29-latek na podwójnym gazie łamał przepisy

POWIAT OPOLSKI: Niebezpieczna jazda, ryzykowne manewry i alkohol - tak wyglądał poranek na jednej z dróg w powiecie opolskim. 29-letni kierowca Volkswagena swoją brawurą zwrócił uwagę policjantów drogówki, a jego podróż zakończyła się kontrolą i poważnymi konsekwencjami.

Do zdarzenia doszło w środę, 7 kwietnia po godzinie 8 w Wałowicach w gminie Józefów nad Wisłą. Funkcjonariusze zauważyli samochód osobowy, którego kierujący w trakcie jazdy dopuścił się szeregu wykroczeń.

Fot. KPP Opole Lubelskie

Funkcjonariusze zauważyli samochód osobowy, którego kierujący w trakcie jazdy dopuścił się szeregu wykroczeń

- Kierujący, wyprzedzając samochód ciężarowy, naruszył linię podwójną ciągłą, ponadto manewr wyprzedzania wykonywał na zakręcie w miejscu, gdzie jest zła widoczność, a manewr ten zakończył, dojeżdżając do wierzchołka wzniesienia - wylicza podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Policjanci natychmiast podjęli interwencję i zatrzymali pojazd do kontroli. Za kierownicą siedział 29-letni mieszkaniec powiatu kraśnickiego. Badanie alkomatem wykazało, że mężczyzna znajdował się w stanie po użyciu alkoholu.

Funkcjonariusze zatrzymali kierowcy prawo jazdy. Teraz 29-latek przed sądem będzie musiał tłumaczyć się nie tylko za prowadzenie pojazdu po alkoholu, ale również za liczne wykroczenia drogowe, które mogły doprowadzić do tragedii.

Agnieszka Gołębiowska

„Inwestycja życia" okazała się pułapką. 78-latek stracił ponad 40 tysięcy złotych

POWIAT OPOLSKI: Miała być szybka droga do zysku, skończyło się dramatem finansowym. 78-letni mieszkaniec powiatu opolskiego padł ofiarą perfidnego oszustwa inwestycyjnego. Przestępcy, podszywając się pod doradców finansowych, wyłudzili od niego ponad 40 tysięcy złotych.

Wszystko zaczęło się od internetowej reklamy zachęcającej do inwestowania w „akcje spółki Orlen". Oferta obiecywała szybki i wysoki zysk w krótkim czasie. Zainteresowany mężczyzna kliknął w link i podał swoje dane kontaktowe. To był początek dobrze zaplanowanej manipulacji.

Już wkrótce skontaktował się z nim rzekomy „opiekun finansowy", który przekonywał do rozpoczęcia inwestycji. Na początek 78-latek wpłacił 800 złotych. W kolejnych dniach telefonów było coraz więcej. Fałszywi doradcy budowali zaufanie, informowali o rzekomych zyskach i krok po kroku nakłaniali do kolejnych przelewów.

Kulminacja nastąpiła, gdy senior, chcąc „odebrać wypracowane środki", zaciągnął kredyt w banku. Pieniądze przekazał oszustowi podszywającemu się pod kuriera. Wkrótce kontakt z „doradcami" się urwał. Wtedy mężczyzna zrozumiał, że padł ofiarą przestępstwa.

- Nieświadomy oszustwa 78-latek wykonywał wszystkie polecenia oszustów. Na polecenie oszusta, aby odebrać pieniądze z inwestycji, zaciągnął kredyt w banku, z którego pieniądze w kwocie 30 000 złotych przekazał oszustowi podającemu się za kuriera. Gdy próbował skontaktować się z doradcą finansowym, czy opiekunem inwestycji, żaden telefon już nie odpowiadał - mówi podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Sprawa została zgłoszona na policję.

Funkcjonariusze ostrzegają: oszuści coraz częściej wykorzystują wizerunki znanych firm i spółek Skarbu Państwa, takich jak Orlen, PGE czy KGHM, by uwiarygodnić swoje działania. Tworzą fałszywe strony internetowe i reklamy, które do złudzenia przypominają oryginalne.

Policja apeluje o ostrożność:
· nie wierzyć w obietnice szybkiego i pewnego zysku,
· nie przekazywać pieniędzy nieznanym osobom,
· nie podawać danych osobowych i bankowych,
· nie instalować oprogramowania umożliwiającego zdalny dostęp do urządzenia,
· nie podejmować decyzji pod presją czasu.

Warto rozmawiać o takich przypadkach z bliskimi i ostrzegać szczególnie seniorów.

Agnieszka Gołębiowska

Jak można było w to uwierzyć...

POWIAT OPOLSKI: To miał być zwykły telefon z banku. Skończyło się dramatem i utratą oszczędności życia.

Do mężczyzny zadzwoniła kobieta, która przedstawiła się jako pracownik banku. Poinformowała, że ktoś próbuje zaciągnąć kredyt na jego dane, a jego pieniądze są zagrożone.

Chwilę później do rozmowy włączył się kolejny „konsultant". To on przejął kontrolę nad sytuacją.

Polecił 34-latkowi natychmiast udać się do banku, wypłacić wszystkie oszczędności i... przekazać je „pracownikowi banku", który miał czekać w umówionym miejscu. Dodał przy tym, by nikomu o niczym nie mówić.

- 34-latek został tak zmanipulowany przez swojego rozmówcę, że wykonywał wszystkie jego polecenia. Dokonał wypłaty swoich oszczędności z konta i przekazał mężczyźnie podającemu się za pracownika banku w umówionym miejscu - mówi podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa KPP w Opolu Lubelskim.

Dopiero po powrocie do domu zorientował się, że padł ofiarą oszustwa. Gdy próbował oddzwonić, telefony milczały, a pieniądze przepadły...

Agnieszka Gołębiowska

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pomocnik elektromontera (K/M), Bychawa/ARTELEKTRYK		31,50 zł/godz.	z
Operator maszyn (K/M), Prawiedniki Kol./Radpol	1	5 500,00 zł	u
Kelner (K/M), Jabłonna Majątek/Wajrak		35 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku piekarza, Panieńszczyzna/GS	1	5 300,00 zł	u
Osoba na stanowisku samodzielna księgowa, Panieńszczyzna/GS	1	5 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku monter balustrad, Kozubszczyzna/Alukolor	1	4 806,00 zł	u
Mechanik (K/M), Krzczonów/TEMPO Recykling		31,40 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku spawacza MIG/MAG, Kozubszczyzna/Alukolor	1	4 806,00 zł	u
Referent (K/M) w sekcji ekonomiczno – administracyjnej, Bychawa/Zarząd Dróg Wojewódzkich	1	8 400,00 zł	u
Osoba na stanowisku przedstawiciel handlowy/ medyczny, Płouszowice Kol./KONMED	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku barber, Niemce/Woliński		4 806,00 zł	z
Osoba na stanowisku elektromonter, Panieńszczyzna/EPSYSTEM	1	4 806,00 zł	u
Osoba do sortowania materiałów drzewnych, Ciecierzyn/Barbas	1	4 806,00 zł	u
Magazynier z uprawnieniami UDT (K/M), Prawiedniki Kol./Radpol	1	5 800,00 zł	u
Osoba na stanowisku brukarz/pracownik fizyczny, Matczyn/ARTEX	1	40 zł/godz.	u
Operator/operatorka węzła betoniarskiego, Niedrzwica Duża/ALFA -BET	1	4 806,00 zł	u
Pomocnik spawacza (K/M), Wojcieszyn Auto – Nadwozia	1	4 806,00 zł	u
Operator/operatorka ładowarki kl.I, Niedrzwica Duża/ALFA-BET	1	4 806,00 zł	u

u - umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Miejski Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisko pracownik remontowo – wykończeniowy, Lublin		5 200,00 zł	z
Osoba na stanowisko operator koparko – ładowarki, Lublin/SIPBUD	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownik hali, Lublin/LUBLINDIS	1	4 806,00 zł	u
Pracownik administracyjno – biurowy (K/M), Lublin	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownik produkcji stolarskiej, Lublin/FABRYKA OKIEN I DRZWI BAS		31,4 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku pracownik biurowy, Lublin/MARDO		4 806,00 zł	z
Doradca klienta, Lublin/Vision Express	0,5	2 403,00 zł	u
Osoba wykonująca czynności fryzjerskie, Lublin/Loczek		31,40 zł/godz.	z
Osoba wykonująca stylizacje paznokci, Lublin/STUDIO FANCY LADY	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownik utrzymania czystości, Lublin/WSPIA		31,40 zł/godz.	z
Osoba na stanowisko nauczyciel przedszkola, Lublin/Przedszkole Koralik 2	1	7 500,00 zł	u
Osoba na stanowisko operator obrabiarek CNC, Lublin/Kostrubiec	1	5 300,00 zł	u
Osoba na stanowisku młodszy inspektor kontroli, Lublin/RIO	1	5 400,00 zł	u
Osoba sprzątająca, Lublin/Bursa nr 5	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko spawacza (TIG 141), Lublin/Kostrubiec	1	5 300,00 zł	u
Magazynier w dziale przyjęć (K/M), Lublin/Unitrailer	1	5 200,00 zł	u
Osoba do działu księgowości, Lublin/Lubelska Wytwórnia Dźwigów Osobowych	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko księgowa, Lublin/Wojewódzki Inspektorat Nadzoru Budowlanego	1	6 400,00 zł	u

u - umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Pijany pędził hulajnogą po drodze. Ponad 2,5 promila i 2,5 tysiąca złotych kary

POWIAT OPOLSKI: Niebezpieczna jazda, brak kontroli nad pojazdem i ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie - tak wyglądał czwartkowy wieczór 34-letniego mieszkańca gminy Opole Lubelskie. Mężczyzna został zatrzymany przez policję w Kluczkowicach i słono zapłacił za swoją skrajną nieodpowiedzialność...

Fot. KPP Opole Lubelskie

Do zdarzenia doszło w czwartek, 9 kwietnia. Funkcjonariusze drogówki zauważyli jadącego hulajnogą elektryczną mężczyznę, którego tor jazdy wyraźnie wskazywał, że coś jest nie tak... Chwiał się, zjeżdżał z kursu i stwarzał zagrożenie dla siebie i innych uczestników ruchu.

Policjanci szybko zatrzymali go do kontroli. Badanie alkomatem nie pozostawiło złudzeń - wykazało ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie.

Efekt?

- Zgodnie z obowiązującymi przepisami policjanci ukarali go mandatem karnym w wysokości 2,5 tysiąca złotych - przekazuje podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl 2319844acf

Jawność pod znakiem zapytania

Sesje bez transmisji. Wojewoda: To naruszenie prawa

Wojewoda Lubelski oficjalnie potwierdził, że brak transmisji obrad Rady Gminy w Milejowie stanowi naruszenie obowiązujących przepisów. Choć lokalni urzędnicy przez wiele miesięcy zasłaniali się trudnościami technicznymi wynikającymi z trwającego remontu urzędu, organ nadzoru w swojej odpowiedzi na skargę Fundacji Wolności nie zostawił wątpliwości - prawo do informacji publicznej jest nadrzędne wobec niedogodności lokalowych.

Fundacja Wolności wystąpiła do wojewody z wnioskiem w sprawie zaprzestania transmitowania sesji rady gminy po tym, jak mieszkańcy zostali pozbawieni możliwości śledzenia obrad przed ekranami komputerów. Całe zamieszanie zaczęło się w sierpniu 2024 roku, kiedy to władze Milejowa przeniosły posiedzenia do tymczasowej lokalizacji, jaką stał się Gminny Ośrodek Kultury. Jak tłumaczył wójt gminy, remont budynku urzędu uniemożliwił techniczne prowadzenie transmisji na żywo, a wznowienie udostępniania obrazu i dźwięku zaplanowano dopiero na maj 2026 roku, po oddaniu do użytku nowej sali konferencyjnej.

Zdaniem aktywistów z fundacji, taka zwłoka jest niedopuszczalna, a remont nie może służyć za „taryfę ulgową" dla jawności życia publicznego. Stanowisko Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego okazało się w tej materii jednoznaczne i rygorystyczne. Paweł Chruściel, Dyrektor Wydziału Prawnego, Nadzoru i Kontroli w LUW, w piśmie sporządzonym w oparciu o Kodeks postępowania administracyjnego, przypomniał, że przebieg obrad rad gmin musi być obowiązkowo utrwalany za pomocą urządzeń rejestrujących nie tylko dźwięk, ale i obraz. Jak podkreślono w dokumencie, wynika to wprost z ustawy o samorządzie gminnym, a przepisy nie przewidują w tym zakresie żadnych odstępstw ani wyjątków.

Organ nadzoru wyraźnie zaznaczył, że ustawodawca nie dopuścił możliwości zrezygnowania czy odstąpienia przez jednostkę samorządu od tego obowiązku, niezależnie od panujących warunków lokalowych. W konsekwencji wojewoda uznał skargę za zasadną i zapowiedział podjęcie dalszych kroków dyscyplinujących wobec władz Milejowa.

Urząd Wojewódzki wystąpi do wójta z odrębnym pismem, zawierającym bezwzględne zalecenie zastosowania środków zastępczych, które umożliwią realizację przepisów dotyczących jawności. Fundacja Wolności słusznie wskazuje, że w dobie powszechnego dostępu do technologii cyfrowych gmina powinna znaleźć rozwiązania tymczasowe, chociażby wykorzystując prostszy sprzęt do nagrywania czy popularne platformy do streamingu, zamiast czekać blisko dwa lata na profesjonalną salę.

Grzegorz Kuczyński

Jedna rozmowa, cztery przelewy i 130 tysięcy złotych zniknęło z konta

Do Komendy Powiatowej Policji w Łęcznej zgłosiła się kobieta. Poinformowała o oszustwie, którego ofiarą padł jej mąż. Mężczyzna przebywał w tym czasie w Hiszpanii.

Sprawa zaczęła się od telefonu. Do mieszkańca powiatu łęczyńskiego zadzwonił mężczyzna podający się za pracownika banku. Poinformował o próbie zaciągnięcia kredytu na jego dane. Wskazał na zagrożenie środków na rachunku.

Rozmówca polecił szybkie działanie. Nakazał przelać pieniądze na „bezpieczne" konto. Utrzymywał stały kontakt telefoniczny i mailowy. Przekazywał kolejne instrukcje.

Stracił blisko 130 tysięcy złotych!

Mężczyzna wykonał cztery przelewy. Każdy trafił na inny rachunek. Łączna kwota wyniosła prawie 130 tysięcy złotych. Po wykonaniu operacji kontakt się urwał. Nikt nie odbierał telefonu. Wtedy poszkodowany zorientował się, że padł ofiarą oszustwa.

Policja wskazuje na metodę spoofingu. Przestępcy podszywają się pod numery instytucji. Na ekranie telefonu pojawia się znany numer. Rozmówca przedstawia się jako konsultant banku. Wywołuje presję i nakazuje natychmiastowe działania.

Ewa Jaszczak

Seryjny włamywacz i złodziej w rękach policji. Ma więcej na sumieniu

Fot. KPP Parczew

Jego łupem padały głównie rowery, hulajnogi, elektronarzędzia, narzędzia warsztatowe, sprzęt remontowy, markowa odzież i obuwie

Fot. KPP Parczew

Jego łupem padały głównie rowery, hulajnogi, elektronarzędzia, narzędzia warsztatowe, sprzęt remontowy, markowa odzież i obuwie

Policjanci zatrzymali 46-latka odpowiedzialnego za serię kradzieży i włamań do piwnic. Do tego znaleźli u niego znaczne ilości marihuany i amfetaminy.

Nie spodziewał się kontroli

Policjanci Zespołu Operacyjno – Rozpoznawczego parczewskiej jednostki ustalili i wytypowali sprawcę kradzieży do piwnic w blokach mieszkalnych na terenie Parczewa. Do tych włamań doszło pod koniec stycznia. Kilka dni temu zatrzymano sprawcę. Jest nim 46-letni mieszkaniec Parczewa, a do jego zatrzymania doszło na terenie Lublina. Jadący Mercedesem mężczyzna był bardzo zaskoczony i nie spodziewał się policyjnej kontroli.

- W pojeździe, którym kierował, w przestrzeni bagażowej funkcjonariusze ujawnili przedmioty mogące służyć do włamań. Były to nożyce do cięcia drutów, klucze, kombinerki, śrubokręty, odzież itp. oraz przedmioty mogące pochodzić z kradzieży na terenie innego powiatu lub województwa: fotelik samochodowy, szlifierka kątowa, skrzynia z narzędziami, zestaw mebli ogrodowych - informuje młodszy aspirant Ewelina Semeniuk z KPP w Parczewie.

Wraz z zatrzymanym 46-latkiem mundurowi pojechali jeszcze we wcześniej wytypowane miejsca na terenie Parczewa oraz Świdnika. Tam mogły być przechowywane rzeczy pochodzące z popełnionych przestępstw. Znaleźli przedmioty pochodzące z włamań do piwnic.

46-latek kradł głównie sprzęt budowlany, elektronarzędzia znanych producentów, torby narzędziowe, rowery, w tym elektryczne, hulajnogi, klucze warsztatowe, przedmioty przeznaczone do wykonywania prac remontowych, obuwie i odzież markową oraz przedmioty użytku codziennego.

Sprawa rozwojowa i narkotyki

Sprawa ma charakter rozwojowy, swoim zasięgiem obejmuje inne powiaty województwa lubelskiego. Wynikało to z faktu pochodzenia skradzionego mienia, które w policyjnych bazach danych miało status utraconego.

- Policjanci odzyskali większą część mienia oraz poszukują innych poszkodowanych. Jakby tego było mało, mundurowi w jednym z przeszukiwanych pomieszczeń, w którym znajdowała się lodówka, ujawnili również znaczne ilości środków odurzających w postaci marihuany oraz amfetaminy. Dzięki temu zabezpieczone narkotyki nie trafią na rynek - dodaje młodszy aspirant Ewelina Semeniuk.

Mieszkaniec Parczewa usłyszał szereg zarzutów kradzieży z włamaniem oraz posiadania znacznej ilości środków odurzających, został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące. Grozi mu do 10 lat więzienia.

Joanna Niećko

WSP

Ucieczka przed radiowozem zakończona zatrzymaniem nastolatka

Fot. KPP Parczew

Nastolatek przyznał, że nie posiadał uprawnień do prowadzenia pojazdu, a motorower ukradł tej samej nocy z posesji swojego sąsiada

W nocy, 6 kwietnia policjanci z Parczewa podjęli pościg za 16-latkiem, który nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Nastolatek kierował skradzionym motorowerem marki Peugeot i popełniał szereg wykroczeń, stwarzając zagrożenie w ruchu drogowym.

Policjanci wydali sygnały świetlne i dźwiękowe do zatrzymania pojazdu, jednak młody kierowca zignorował je i przyspieszył, kontynuując jazdę w sposób niebezpieczny, m.in. wzdłuż przejścia dla pieszych i pod prąd, a także blokując radiowóz. W pewnym momencie wjechał na rondo samochodem osobowym, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w krawężnik, po czym próbował uciec pieszo.

Funkcjonariusze szybko go zatrzymali i obezwładnili. Po wylegitymowaniu okazało się, że 16-latek pochodzi z gminy Dębowa Kłoda. Był trzeźwy. Nastolatek przyznał, że nie posiadał uprawnień do prowadzenia pojazdu, a motorower ukradł tej samej nocy z posesji swojego sąsiada.

Motorower został zabezpieczony na policyjnym parkingu, a w wyniku uszkodzeń pokolizyjnych zatrzymano jego dowód rejestracyjny. Wartość strat oszacowano na około 4 tysiące złotych.

Ze względu na wiek sprawcy, jego odpowiedzialność za popełnione przestępstwa i wykroczenia będzie rozpatrywana przez Sąd Rodzinny i Nieletnich.

Magdalena Kołcon

eprasa.pl 2319844acf

Pół roku od śmiertelnego pogryzienia Puławianina pod Zieloną Górą. Co dalej w sprawie?

Właściciel psów, które zagryzły 46-letniego pana Marcina, wciąż przebywa w areszcie. Wkrótce ma być również gotowa opinia z behawioralnej obserwacji zwierząt, która ma dać śledczym odpowiedzi na kluczowe pytania.

Tragedia mieszkańca Puław na drugim końcu Polski

Minęło już pół roku od tragicznego zdarzenia pod Zieloną Górą, w którym życie stracił 46-letni pan Marcin z Puław.

O tym, co wydarzył się 12 października w pobliżu MOP Racula przy trasie S3, donosiły media z całej Polski.

Puławianin, zawodowy kierowca, był akurat w trasie. To właśnie tam zrobił sobie wymaganą przepisami pauzę. Aby odpocząć od jazdy, postanowił zregenerować się na łonie natury i wybrał się na grzyby do pobliskiego lasu. Nie przewidział, że podczas beztroskiego spaceru, który miał być odskocznią od pracy, zostanie bestialsko zaatakowany.

46-latka zaskoczyły dwa psy w typie owczarka belgijskiego. Pan Marcin ostatkiem sił zdołał wykręcić numer alarmowy 112 i wezwać pomoc. Znaleźli go policjanci. W krytycznym stanie został przewieziony do szpitala w Zielonej Górze. Tamtejsi lekarze byli w szoku - jeszcze nie trafił do nich pacjent tak poraniony po ataku psów. Miał 53 razy gryzione i szarpane. Bliscy dowiedzieli się o zajściu tego samego dnia. Porzucili wszystko i ruszyli w drogę na drugi koniec Polski. W tym czasie pan Marcin walczył o życie w Szpitalu Uniwersyteckim. Mimo wysiłków lekarzy zmarł 15 października, gdy jego bliscy i przyjaciele modlili się w jego parafii o zdrowie dla niego.

W toku śledztwa okazało się, że zwierzęta wydostały się z pobliskiej strzelnicy. 53-letni wówczas właściciel obiektu został zatrzymany i doprowadzony do prokuratury w czwartek 16 października, dzień po śmierci mieszkańca Puław. Usłyszał zarzut spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, którego następstwem była śmierć pokrzywdzonego. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, czyn ten zagrożony jest karą od 5 lat pozbawienia wolności do kary dożywotniego pozbawienia wolności.Jak informuje Prokuratura Okręgowa w Zielonej Górze, mężczyzna nie przyznał się do zarzucanego mu czynu, złożył obszerne wyjaśnienia i wnioski dowodowe.

Śledczy czekają na opinię w sprawie psów

Śledczy zajęli się również psami. Na posesji, z której uciekły, dokonano szczegółowych oględzin z udziałem biegłego z zakresu dobrostanu zwierząt oraz biegłej z zakresu kynologii. Zdecydowano również o skierowaniu zwierząt na obserwację. Śledczy zlecili badania specjalistyczne, m.in. pod kątem dokładnego ustalenia ich rasy, określenia ich stanu fizycznego i psychicznego oraz oceny warunków, w jakich przebywały.

Lada dzień powinny być wyniki obserwacji behawioralnej zwierząt, która miała potrwać do końca marca.

- To jest element badań biegłego z zakresu dobrostanu zwierząt, a opinia, która ma powstać na początku kwietnia ma nam odpowiedzieć przede wszystkim na pytania co do warunków wychowywania zwierząt, ich stanu w momencie zabezpieczenia, czyli czy były odpowiednio odżywiane, czy odpowiednio się nimi opiekowano, a także odpowiedzi na pytanie, czy były, a jeżeli tak, to w jaki sposób tresowane, ponieważ jednym z elementów przewijających się w tym śledztwie była kwestia ewentualnego szkolenia tych zwierząt. Te pytania zadano biegłej - mówiła na antenie Radia Zachód prok. Ewa Antonowicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Zielonej Górze.

Jak informowała, do połowy kwietnia właściciel psów pozostaje w areszcie.

- Dalsze decyzje w zakresie środków zapobiegawczych będą weryfikowane w kontekście ustaleń zarówno śledztwa, jak i planowanych czynności - dodawała.

Marta Pietroń

Tragiczny finał poszukiwań 52-latka

POWIAT OPOLSKI:
Mężczyzna, którego zaginięcie zgłosiła rodzina, został odnaleziony martwy na terenie powiatu kraśnickiego.

Fot.Agnieszka Ciebot

podkomisarz Katarzyna Bigos,
rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim

- Niestety wczoraj (piątek, 10 kwietnia - dop.red.) na polu w miejscowości Boby Kolonia w powiecie kraśnickim odnalezione zostało ciało mężczyzny przez przypadkową osobę

Poszukiwania 52-letniego mieszkańca gminy Józefów nad Wisłą zakończyły się tragicznie. Mężczyzna, którego zaginięcie zgłosiła rodzina, został odnaleziony martwy na terenie powiatu kraśnickiego.

Zgłoszenie o zaginięciu wpłynęło do policji w czwartek (9 kwietnia). Z relacji bliskich wynikało, że 52-latek opuścił dom 31 marca i od tego czasu nie powrócił ani nie nawiązał kontaktu z rodziną.

Funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim natychmiast podjęli działania poszukiwawcze, sprawdzając możliwe miejsca pobytu zaginionego i prowadząc szeroko zakrojone ustalenia operacyjne.

Niestety w piątek, 10 kwietnia w miejscowości Boby Kolonia na terenie powiatu kraśnickiego przypadkowa osoba odnalazła ciało mężczyzny na polu.

Na miejscu zdarzenia przeprowadzono czynności pod nadzorem prokuratora. Policja wyjaśnia obecnie szczegółowe okoliczności tej tragedii.

- Ustalamy szczegółowe okoliczności tego zdarzenia - przekazała podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

Trwa zbiórka dla rodziny zmarłego kierowcy Emila Ozygały

POWIAT ŁUKOWSKI:
Transportowcy założyli zbiórkę, aby zebrać środki na pomoc dla rodziny zmarłego kolegi - kierowcy Emila Ozygały, któremu nagle pękł tętniak. Pozostawił żonę i trzech synów, a był jedynym żywicielem rodziny.

Pieniądze na pomoc dla rodziny pana Emila Ozygały można wpłacić na portalu Zrzutka.pl a tytuł zbiórki to: „Pomoc dla rodziny kierowcy – ojca trzech synów"

Pan Emil Ozygała, zawodowy kierowca, zmarł 1 kwietnia w wieku 44 lat. Lekarze długo walczyli o jego życie, ale niestety choroba była silniejsza.

- To był zwykły dzień. 19 lutego br. Przygotował sobie auto, zrobił zakupy, bo następnego poranka miał jechać w kolejną trasę, ale nie pojechał... wieczorem nagle silny ból głowy, karetka i diagnoza co zwala z nóg... pękł tętniak. Następne 40 dni walki o życie, którego nie udało się już uratować. Emil był jedynym przysłowiowym żywicielem rodziny. Całe życie zawodowe spędził za kółkiem. Kochał pracę tak, jak rodzinę – napisali koledzy w treści zbiórki.

„Serdeczny i pomocny"

Pan Emil był człowiekiem serdecznym i pomocnym. Był dobrze znany w środowisku kierowców i spedycji.

- Zostawił żonę oraz trzech synów w wieku 19, 16 i 6 lat. Jako środowisko transportowe chcemy pomóc jego rodzinie przetrwać ten najtrudniejszy czas. Środki ze zbiórki zostaną przeznaczone na bieżące utrzymanie, w tym czynsz, rachunki i jedzenie, a także na potrzeby dzieci oraz zapewnienie podstawowej stabilizacji finansowej. Każdy z nas wie, jak wygląda życie kierowcy międzynarodowego – to godziny, dni i tygodnie poza domem oraz poświęcenie dla rodziny. Dziś Emila już z nami nie ma, ale możemy pomóc tym, których zostawił – apelują koledzy z branży.

Zbiórka została założona przez kolegów z branży za zgodą rodziny. Każda złotówka ma znaczenie. Jeśli nie możesz wpłacić – rozpowszechnij dalej, szczególnie wśród kierowców, spedytorów i firm transportowych.

mo

Szok! Kierowca BMW z pow. łukowskiego zwyzywał kobietę od „powolnych suk". Bo jechała przepisowo

Fot.bandyci Drogowi
Kierowca poruszał się BMW.

Kierowca białego BMW z łukowskimi tablicami rejestracyjnymi trafił na facebookowy profil Bandyci Drogowi. Miał zwyzywać kobietę za to, że jechała przepisowo.

Kierowca zajechał kobiecie drogę i kierował w jej stronę wulgarne gesty.

- Mężczyzna widoczny na filmie był niezwykle wulgarny i agresywny. Gdybym nie pokazała, że mam gaz i kamerę, mogłoby się to skończyć znacznie gorzej. Nie mam nagrania z tyłu auta, ale jedynym przewinieniem było to, że jechałam przepisowo. To go rozwścieczyło do tego stopnia, że zaczął mnie wyzywać od powolnych suk - relacjonuje kobieta.

Film cieszy się ogromnym zainteresowaniem na Facebooku.

GR

WSP

eprasa.pl 2319844acf

Radiolodzy z lubelskiego szpitala prześwietlili egipską mumię. Rozwiązali zagadkę sprzed 2 tys. lat

Lublin: Sztuczna inteligencja i tomograf komputerowy pozwoliły radiologom rozwiązać zagadkę sprzed 2 tys. lat. Dzięki aparaturze lubelskiego szpitala, międzynarodowy zespół badaczy uzyskał wgląd w historię egipskiej mumii dziecka.

Fot.UMWL w Lublinie

Mumia chłopca w wieku około 8–10 lat, pochodząca ze zbiorów Muzeum Archidiecezjalnego we Wrocławiu, stała się obiektem analiz w lubelskich szpitalu

Mumia chłopca i tomograf komputerowy

Mumia chłopca w wieku około 8-10 lat, pochodząca ze zbiorów Muzeum Archidiecezjalnego we Wrocławiu, stała się obiektem analiz w lubelskich szpitalu na prośbę Muzeum Narodowego w Lublinie. Aby zapewnić najwyższą jakość obrazowania, do badań wykorzystano 80-rzędowy tomograf komputerowy. Urządzenie pozwala na rejestrację danych z półmilimetrową warstwą. To umożliwiło stworzenie trójwymiarowych rekonstrukcji wnętrza mumii bez naruszania jej delikatnej struktury.

- Nasza aparatura na co dzień służy ratowaniu życia i zdrowia pacjentów, jednak jej parametry techniczne sprawiają, że może to być również doskonałe narzędzie dla innych dziedzin nauki. Badanie tak delikatnego obiektu wymagało precyzyjnego planowania logistycznego, aby z jednej strony nie zakłócić pracy oddziałów szpitalnych, z drugiej zaś zapewnić pełne bezpieczeństwo transportowanemu zabytkowi. To wydarzenie pokazało, że nowoczesna technologia medyczna może skutecznie wspierać ochronę dziedzictwa kulturowego - mówi Piotr Matej, dyrektor szpitala.

„W wyobraźni pojawiały się sceny jak z filmów"

Największym wyzwaniem była interpretacja uzyskanych obrazów. Dzięki zastosowaniu algorytmów rekonstrukcyjnych wspomaganych sztuczną inteligencją lekarze zdołali zredukować szumy. Tym samym uzyskali bardzo wysoką rozdzielczość. To pozwoliło na dostrzeżenie szczegółów, takich jak liczne amulety ukryte między warstwami tkanin oraz obecność wątroby. Jest to zjawiskiem nietypowym dla klasycznego procesu balsamowania.

- Zastosowanie skanera o tak wysokiej precyzji pozwoliło nam wykonać rekonstrukcje wielopłaszczyznowe i trójwymiarowe, dzięki którym mogliśmy dokładnie obejrzeć wnętrze mumii, której nikt dotąd nie oglądał w ten sposób. W wyobraźni pojawiały się sceny jak z filmów – proces balsamowania, owijanie ciała w bandaże czy układanie amuletów zgodnie z dawnymi wierzeniami. Z perspektywy radiologa było to wydarzenie unikalne - wyjaśnia lek. Maciej Mazgaj, kierownik Zakładu Diagnostyki Obrazowej i Radiologii Zabiegowej szpitala.

Dodaje też, że można było zajrzeć do wnętrza zabytku liczącego ponad dwa tysiące lat, stosując te same, choć odpowiednio zmodyfikowane, narzędzia, które służą w codziennej diagnostyce pacjentów ambulatoryjnych i hospitalizowanych

Choć od samego badania minęło już trochę czasu, jego efekty są obecnie podstawą dalszych prac wrocławskiego zespołu badaczy. Obecnie planują oni kolejne kroki, w tym próby rekonstrukcji twarzy dziecka oraz badania genetyczne. - To nie koniec naszych badań. W dalszym ciągu pracujemy nad mumią, prześwietlenie wykazało bowiem obecność jakiegoś przedmiotu na klatce piersiowej, może być to papirus zawierający np. imię chłopca - poinformowała na stronie uczelni prof. Agata Kubala z Instytutu Historii Sztuk Uniwersytetu Wrocławskiego.

Joanna Niećko

Święta Wielkanocne na drogach Lubelszczyzny. Jedna osoba zginęła, kilkanaście rannych

Lublin: W trakcie świątecznego weekendu na drogach województwa lubelskiego zginęła jedna osoba, a 11 zostało rannych.

Na drogach województwa lubelskiego od piątku (3 kwietnia) doszło łącznie do 11 wypadków drogowych. Jedna osoba poniosła śmierć, a 11 odniosło obrażenia. Do śmiertelnego wypadku doszło na DK-17 w pow. puławskim. 23-latek z Dęblina, prawdopodobnie jadąc z dużą prędkością na łuku jezdni stracił panowanie nad pojazdem marki Audi, zjechał do rowu i dachował. Zginął na miejscu.

Odnotowano też 56 nietrzeźwych kierujących i 149 kolizji drogowych.

W Poniedziałek Wielkanocny nie doszło do żadnego wypadku drogowego.

Joanna Niećko

Powiat łukowski. Wypadek samochodu ciężarowego

Fot.OSP Krzywda

Do zdarzenia doszło w niedzielę, 12 kwietnia, około godziny 10.30

Samochód ciężarowy przewrócił się na bok w miejscowości Nowa Wróblina (powiat łukowski).

Do zdarzenia doszło w niedzielę, 12 kwietnia, około godziny 10.30. - Działania służb polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, udzieleniu pomocy osobie poszkodowanej i odłączeniu zasilania w pojeździe oraz neutralizacji wyciekającego paliwa ze zbiorników - relacjonują druhowie z OSP Krzywda, którzy pracowali na miejscu.

Oprócz nich interweniował zastęp OSP Stanin, JRG Łuków, policja oraz pogotowie ratunkowe.

GR

Puławy. Policjanci zatrzymali groźnego przestępcę. Kierował gangiem

Groźnego przestępcę mającego na koncie kierowanie przed laty zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym, zatrzymali podczas akcji na jednej z ulic Puław Łowcy Głów z KWP w Lublinie przy wsparciu lubelskich kontrterrorystów.

Fot.Policja

61-latek po zatrzymaniu przez lubelskich poszukiwaczy i kontrterrorystów, wielkanocne święta spędził już w celi lubelskiego Aresztu Śledczego

Do zatrzymania 61-latka doszło w minionym tygodniu. Policjanci z Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób KWP w Lublinie mieli informację, że poszukiwany mieszkaniec Lublina może poruszać się samochodem osobowym po puławskich ulicach. Ponieważ mieli do czynienia z groźnym wielokrotnie karanym przestępcą, w zatrzymaniu wsparli ich lubelscy kontrterroryści.

Mężczyzna został zatrzymany na drodze wyjazdowej z Puław do Lublina. Nie miał jakichkolwiek szans na ucieczkę. W kajdankach na rękach został dowieziony do policyjnych pomieszczeń dla osób zatrzymanych, a stamtąd do Aresztu Śledczego w Lublinie. Tam czeka go kolejna, tym razem czteroletnia odsiadka. Będzie odpowiadał za handel bronią i amunicją oraz wprowadzanie do obrotu znacznej ilości narkotyków.

- Zatrzymany 61-latek w przeszłości zajmował się ściąganiem haraczy od właścicieli lokali. Wpadł w ręce policjantów podczas szeroko zakrojonej przed laty policyjnej obławy. Wtedy trafił za kratki. Po wyjściu na wolność związał się z jedną z najgroźniejszych grup przestępczych w Polsce – gangiem mokotowskim. Na Lubelszczyźnie zajmował się handlem bronią i narkotykami. Jego rolą miało być zbudowanie sieci dostawców broni, amunicji i materiałów wybuchowych oraz środków odurzających, przeznaczonych dla zamawiających - informuje policja.

Po raz kolejny wpadł w ręce policji 10 lat temu dzięki działaniom operacyjnym funkcjonariuszy CBŚP, którzy zorganizowali zasadzkę w Warszawie. Funkcjonariusze podszywając się pod przestępców zainteresowanych kupnem arsenału broni i narkotyków wzięli udział w prowokacji, która zakończyła się sukcesem. Nieświadomy policyjnego podstępu lider grupy wpadł w zastawioną pułapkę.

Został wówczas oskarżony m.in. o kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą.

Po spędzeniu 10 lat za kratkami, mężczyzna wyszedł na wolność. Okazało się, że nie na długo. Miał po raz kolejny trafić za kratki, tym razem na 4 lata.

Wiedząc, że jest poszukiwany zarządzeniem wydanym przez Sąd Okręgowy w Lublinie za handel bronią i amunicją oraz wprowadzanie do obrotu znacznej ilości narkotyków, zaczął ukrywać się przed organami ścigania. 61-latek po zatrzymaniu przez lubelskich poszukiwaczy i kontrterrorystów, wielkanocne święta spędził już w celi lubelskiego Aresztu Śledczego.

GR

WSP

eprasa.pl 2319844acf

Zarówno Kamil W., jak i jego teściowa, nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów

Koniec procesu w sprawie tragedii przed remizą. Prokurator chce długoletniej odsiadki dla oskarżonego

POWIAT LUBARTOWSKI: Zakończył się proces będący następstwem tragicznej śmierci 61-letniego Jana H. w Ostrowie Lubelskim. O spowodowanie tragedii oskarżono Kamila W., 38-letniego mieszkańca tej miejscowości. Przed sądem stanęła także jego teściowa. Prokurator oczekuje surowej kary dla 38-latka. Obrona dowodzi, że mężczyzna jest niewinny.

Fot.Archiwum

- Nikt by nie przypuścił, że od jednego odepchnięcia może zginąć człowiek - powiedział na jednej z rozpraw Kamil W. Po kilku miesiącach w areszcie sąd pozwolił mu wyjść na wolność

Dopiero drugi powołany do tego zadania zespół biegłych odtworzył pliki usunięte wcześniej z dysku od monitoringu na sklepie należącym do Anny B., teściowej Kamila W. Był to punkt zwrotny śledztwa w sprawie tragicznej śmierci 61-letniego Jana H. z Kaznowa (gm. Ostrów Lub.). Początkowo okoliczności urazu głowy, jakiego doznał starszy mężczyzna pod koniec lipca 2023 roku przed remizą w Ostrowie Lub., nie były jasne.

Gdy nagrania udało się odzyskać, prokurator radykalnie zmienił zarzut wobec Kamila W., a 38-latek został aresztowany. Zdaniem śledczych oskarżony bez powodu zaczął zaczepiać starszego mężczyznę, by w końcu mocno popchnąć go, w wyniku czego ten z dużą siłą uderzył głową w twarde podłoże. Po zdarzeniu Jan H. został zabrany karetką do szpitala. Zmarł kilka dni później z powodu ciężkich obrażeń mózgu.

Przed sądem stanęła też teściowa Kamila W. - Anna B. Kobieta, zdaniem prokuratora, miała utrudniać śledztwo i kryć zięcia, m.in. poprzez próbę usunięcia danych z nagrań monitoringu, na których zarejestrowano zajście.

Zarówno Kamil W., jak i Anna B. nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów. Pod koniec 2024 roku 38-latek został aresztowany. Za kratami spędził kilka miesięcy. Sąd pozwolił mu wyjść na wolność pod koniec czerwca 2025 roku.

Toczący się ponad rok przed Sądem Okręgowym w Lublinie proces zakończył się na początku kwietnia. Prokurator Krzysztof Sokół domaga się surowej kary dla Kamila W. - oczekuje, że sąd skaże go na osiem lat pozbawienia wolności i wypłatę zadośćuczynienia trójce rodzeństwa tragicznie zmarłego - po 50 tys. zł.

Proponowana przez prokuratora kara dla Anny B. to z kolei rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata oraz m.in. grzywna w wysokości 9 tys. zł i pokrycie kosztów postępowania, w szczególności drogiej pracy specjalistów od odzyskiwania nagrań z monitoringu.

Obrona dowodzi zaś, że zarówno Kamil W., jak i Anna B. powinni zostać uniewinnieni od zarzucanych im czynów.

Za umyślne spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, którego skutkiem nieumyślnym była śmierć pokrzywdzonego, co zarzucono Kamilowi W. grozi od pięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia. Poplecznictwo, o które oskarżono Annę B., jest zagrożone karą do pięciu lat pozbawienia wolności.Wyrok zostanie ogłoszony pod koniec kwietnia.

Dominik Smagała

Sam zaproponował dla siebie karę. Sąd się na to zgodził

Sprawa podpalenia człowieka w Przytocznie. Pierwszy wyrok

Jest pierwszy wyrok w bulwersującej sprawie zbrodni z Przytoczna (gm. Jeziorzany), gdzie śmiertelnych w skutkach oparzeń doznał 26-letni Wojciech M. Skazany został Roman K. z gm. Borki.

Fot.Archiwum

- Bardzo żałuję tego, co się wydarzyło - powiedział Roman K. w Sądzie Okręgowym w Lublinie, gdy we wrześniu 2024 roku ruszał proces w sprawie tragedii w Przytocznie

Okrutna zbrodnia

Śledczy dowodzą, że w styczniu 2024 roku w Przytocznie, w gminie Jeziorzany, podczas domowej libacji Kamil P. chwycił za kanister rozcieńczalnika, polał jego zawartością goszczącego u niego 26-letniego Wojciecha M., a potem podpalił zapalniczką. Mężczyzna momentalnie stanął w płomieniach.

26-latek doznał poważnych obrażeń - poparzeniu uległo wtedy ponad 40 proc. jego ciała. Zdaniem prokuratury Kamil P., z pomocą Romana K., uniemożliwili opuszczenie budynku Wojciechowi i jego koledze Jackowi S. - ten miał zostać dodatkowo m.in. pobity przez Kamila P.

Gdy w końcu pokrzywdzonym udało się opuścić dom Kamila P. i Wojciech M. wrócił do rodzinnego domu, wezwano do niego służby ratunkowe. 26-latek trafił na oddział oparzeniowy szpitala w Łęcznej. Mężczyzna zmarł.

Pomagał w uwięzieniu, nie udzielił pomocy

Roman K. z miejscowości Nowiny w gminie Borki (pow. radzyński), obecnie 37-letni, został oskarżony m.in. o pozbawienie człowieka wolności i nieudzielenie pomocy osobie znajdującej się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Na polecenie Kamila P. Roman K. zamykał drzwi domu, celem uniemożliwienia pokrzywdzonym opuszczenia go. Pomagał też Kamilowi P. w znęcaniu się nad drugim z pokrzywdzonych, m.in. rozgrzewając w płomieniu świecy nóż, którego Kamil P. używał do przykładania do twarzy i szyi Jacka S.

- Bardzo żałuję tego, co się wydarzyło - powiedział Roman K. w Sądzie Okręgowym w Lublinie, gdy we wrześniu 2024 roku ruszał proces w sprawie tragedii w Przytocznie.

37-latek już we wrześniu 2024 roku przyznał się i złożył wniosek o wydanie wyroku bez przeprowadzenia rozprawy. I zaproponował dla siebie karę: dwa lata pozbawienia wolności i 8 tys. zł nawiązki dla osoby bliskiej zmarłego Wojciecha M.

Sędzia Andrzej Wach wyraził zgodę na taką możliwość. Sprawa została skierowana do oddzielnego postępowania, rozstrzygnięcie podejmował Sąd Rejonowy w Lubartowie.

Zapadło ono dopiero 18 marca br. Kara dla Romana K. jest dokładnie taka, o jaką wnioskował.

Na poczet kary zaliczono mu nieco ponad rok tymczasowego aresztowania.

Przeciągający się proces

Tymczasem przeciąga się proces Kamila P., głównego oskarżonego w tej sprawie, odpowiadającego za zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem. To już nie pierwsza taka sytuacja. Choćby w czerwcu ub.r. pisaliśmy na łamach „Wspólnoty" o tym, że proces się przedłuża, bo... jeden ze świadków, już po raz kolejny, przyszedł do sądu nietrzeźwy.

Wiele wskazywało na to, że proces zakończy się wreszcie w ub. tygodniu. Na rozprawę nie stawiła się jednak biegła z zakresu medycyny sądowej, której dodatkowe pytania miał zadać obrońca Kamila P. Chodzi o rozstrzygnięcie, jaki wpływ na ostateczny zgon Wojciecha M. miały rany powstałe w wyniku podpalenia go przez oskarżonego w Przytocznie - pokrzywdzony zmarł bowiem po prawie dwóch miesiącach od zdarzenia.

Za zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem Kamilowi P. grozi kara pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 15 lat albo kara dożywotniego pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

Przesłuchiwane są osoby, które znały sytuację życiową denatki

Przeprowadzono sekcję zwłok kobiety, która odebrała sobie życie przy kościele w Ostrowie Lubelskim

Ta tragedia poruszyła opinię publiczną. 29 marca obok kościoła w Ostrowie Lubelskim ujawniono ciało 37-latki. Po sekcji zwłok prokurator potwierdza, co było przyczyną zgonu kobiety. Ale śledztwo nie zostało zamknięte.

Ta tragedia poruszyła opinię publiczną. „Wspólnota" jako pierwsza informowała o tym, że 29 marca obok kościoła w Ostrowie Lubelskim ujawniono ciało 37-letniej kobiety. Jak wskazali później przedstawiciele służb, najprawdopodobniej odebrała sobie ona życie poprzez powieszenie na konstrukcji ołtarza polowego, znajdującego się na terenie kościelnym, tuż przy świątyni. Wstępnie wykluczono, by do śmierci kobiety przyczyniły się inne osoby.

Przybyły na miejsce zespół ratownictwa medycznego stwierdził zgon kobiety. W toku postępowania pod kierownictwem prokuratora dyżurnego przeprowadzono oględziny zwłok. Kilka dni po zdarzeniu przeprowadzono sekcję. Znane są już jej wstępne wyniki.

- Po sekcji zwłok można stwierdzić, że przyczyną zgonu kobiety było powieszenie. Sekcja, jak również inne czynności dowodowe, nie wskazują na to, żeby do tej śmierci przyczyniły się inne osoby - wyjaśnia Krzysztof Sokół, prokurator rejonowy w Lubartowie.

Śledztwo wciąż trwa. Do wykonania został jeszcze szereg czynności.

- Prokuratura czeka chociażby na wpłynięcie pisemnej opinii z sekcji zwłok. Przesłuchiwane są osoby, które znały sytuację życiową denatki, żeby ewentualnie ustalić okoliczności tego zdarzenia - dodaje prokurator Krzysztof Sokół.

Artykuł 151 Kodeksu karnego, „doprowadzenie do samobójstwa", w ramach którego prowadzone jest śledztwo, to standardowy kierunek przy takich sprawach.

- W przypadku takich zdarzeń, gdy nie mamy śladów wskazujących na przyczynienie się do śmierci przez inne osoby, wstępną kwalifikacją jest artykuł 151 - mówi prokurator.

„Kto namową lub przez udzielenie pomocy doprowadza człowieka do targnięcia się na własne życie, podlega karze pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat pięciu" - brzmi treści tego artykułu.

Zmarła 37-latka to mieszkanka Lublina.

Dominik Smagała

WSP

eprasa.pl 2319844acf

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu

Łucja Łazuga z tatą, Ulan-Majorat
ur. 8 kwietnia, g. 10.39; 3000 g, 55 cm
rodzice: Martyna, Jacek

Michał Połóg z tatą, Radzyń Podlaski
ur. 8 kwietnia, g. 12.03; 3680 g, 58 cm
rodzice: Paulina, Mirosław
rodzeństwo: Maksymilian, Gabrysia

Maja Radczuk z tatą, Parczew
ur. 5 kwietnia, g. 3.17; 3480 g, 57 cm
rodzice: Paulina, Mateusz

Florian Wnuk, Brzeźnica Książęca
ur. 7 kwietnia, g. 11.11; 2560 g, 53 cm
rodzice: Aleksandra, Cezary
rodzeństwo: Wiktor, Aurelia

Ania Wójcicka, Wólka Rokicka Kolonia
ur. 9 kwietnia, g. 12.25; 3860 g
rodzice: Ola, Bartek

Malwina Zdunek, Sobolew
ur. 9 kwietnia, g. 10.45; 3400 g, 55 cm
rodzice: Anna, Łukasz
rodzeństwo: Szymon, Kornelia

Klara Warszawska, Łucka
ur. 9 kwietnia, g. 9.31; 3050 g, 54 cm
rodzice: Olga, Sylwester
rodzeństwo: Julka

Jakub Gąsior, Jasionka
ur. 8 kwietnia, g. 12.31; 2630 g, 51 cm
rodzice: Monika, Dawid

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

Antoś Rudnicki-Dorosz, Helenów
ur. 6 kwietnia, g. 19.55, 2755 g, 53 cm
rodzice: Anna i Zenon
siostry: Hania i Oliwia

Klara Błażejczyk, Grabów Szlachecki
ur. 6 kwietnia, g. 4.05, 3020 g, 53 cm
rodzice: Paulina i Szymon

Florian Andrzejewicz, Trzebieszów
ur. 1 kwietnia, g. 14.23, 2240 g, 48 cm
rodzice: Zuzanna i Rafał
siostra: Lena

Marcelinka Michalak, Zalesie
ur. 3 kwietnia, g. 8.50, 3255 g, 54 cm
rodzice: Weronika i Jakub
brat: Nikodem

Milion złotych wyłudzony od seniora. Ukrainka w rękach policji

Policja w Świdniku zatrzymała na gorącym uczynku 19-letnią obywatelkę Ukrainy, która miała odebrać pieniądze pochodzące z oszustwa dokonanego metodą „na inwestycję". W wyniku przestępczego procederu senior oddał łącznie około miliona złotych.

Fot. KPP Świdnik

W wyniku przestępczego procederu pokrzywdzony senior stracił łącznie około miliona złotych

Jak ustalono w toku sprawy, kobieta dwukrotnie stawiła się w umówionych miejscach, gdzie odbierała gotówkę od osoby oszukanej. Za pierwszym razem przejęła ponad 300 tysięcy złotych, natomiast kilka dni później wróciła po kolejną część pieniędzy, wynoszącą około 700 tysięcy złotych.

Drugie spotkanie zakończyło się interwencją funkcjonariuszy kryminalnych z Komendy w Świdniku, którzy zatrzymali 19-latkę bezpośrednio po odebraniu środków. Policjanci zabezpieczyli również przekazane jej pieniądze, które mogą stanowić istotny materiał dowodowy w sprawie.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że działania kobiety miały związek z oszustwem inwestycyjnym, w którym sprawcy wykorzystują zaufanie oraz brak ostrożności ofiar, często obiecując szybki i wysoki zysk z rzekomych inwestycji finansowych.

Po zatrzymaniu 19-latka została doprowadzona do prokuratury, gdzie przedstawiono jej zarzuty związane z udziałem w oszustwie. Sąd ją aresztował.

Magdalena Kołcon

WSP

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania!

Zdjęcia przysyłajcie:

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl

2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641

3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak

Maciek, Iwona Chalecka, Biała Podlaska

Kinio, Filip Wronowski, Skrobów kolonia

Misio, Martyna i Piotr Charczuk, Międzyrzec Podlaski

eprasa.pl 2319844acf

Czy chłop spod Łukowa skazany był na dożywotnią biedę? - cz. II

Od niepiśmiennego chłopa do księdza rektora dobrej szkoły

Dość wyjątkową historię awansu społecznego udało się napisać potomkom niepiśmiennego, ale niebojącego się wyzwań Józefa Czubaszka, o którym wiemy tylko tyle, że jego ojciec na imię miał Piotr, że należał do stanu kmiecego, że ochrzczony został w łukowskiej farze w roku 1723, a trzydzieści siedem lat później pobrał się (może jako wdowiec?) z Marianną Malon. I że jako chłop pańszczyźniany musiał jeden dzień w tygodniu poświęcać na pracę na rzecz pana. Ale już jego synowie przeskoczyli kilka stopni drabiny społecznej.

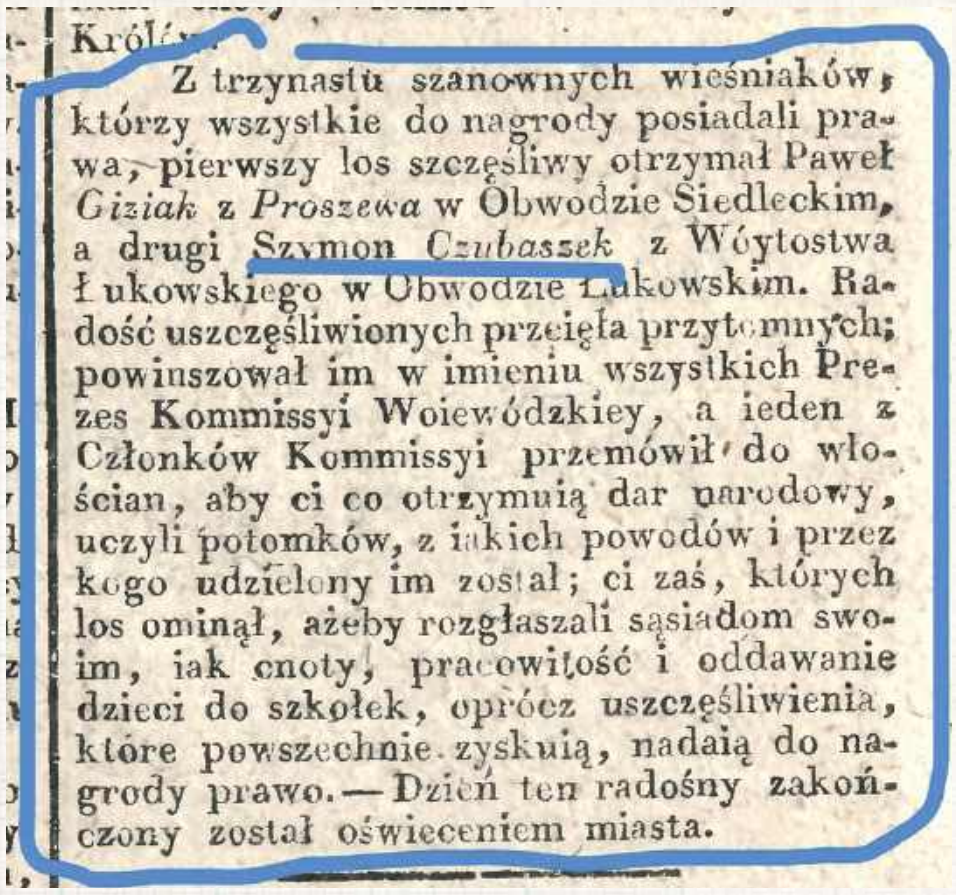
Z trzynastu szanownych wieśniaków, którzy wszystkie do nagrody posiadali prawa, pierwszy los szczęśliwy otrzymał Paweł *Giziak* z *Proszewa* w Obwodzie Siedleckim, a drugi Szymon *Czubaszek* z Wóytostwa Łukowskiego w Obwodzie Łukowskim. Radość uszczęśliwionych przeięła przytomnych; powinszował im w imieniu wszystkich Prezes Kommissyi Woiewódzkiey, a ieden z Członków Kommissyi przemówił do włościan, aby ci co otrzymuią dar narodowy, uczyli potomków, z iakich powodów i przez kogo udzielony im został; ci zaś, których los ominął, ażeby rozgłaszali sąsiadom swoim, iak cnoty, pracowitość i oddawanie dzieci do szkołek, oprócz uszczęśliwienia, które powszechnie zyskuią, nadaią do nagrody prawo. — Dzień ten radośny zakończony został oświeceniem miasta.

Szczęściu trzeba pomóc. Oprócz przejawianej w kilku pokoleniach pracowitości i przemyślności potężnym impulsem, pozwalającym myśleć o przejściu do wyższej klasy społecznej, było otrzymanie przez Szymona Czubaszka znacznej finansowej nagrody, jaką w konkursie przyznano wzorowemu gospodarzowi

Rodzina Czubaszków wywodzi się z Dąbia koło Łukowa. Dzięki aktom parafialnym, zawierającym informacje o urodzinach, małżeństwach i zgonach oraz dokumentom opisującym ekonomiczne funkcjonowanie wsi należącej do majątku królewskiego, możemy odtworzyć dzieje rodziny i jej progresu społecznego.

Żyjący w II połowie XVIII wieku Józef był chłopem zobowiązanym do odrabiania pańszczyzny. Dzięki osobistym talentom zaczął odgrywać istotną rolę w swojej okolicy, pełniąc funkcję radnego wiejskiego. Wydaje się, że mimo licznych obciążeń musiał prosperować nie najgorzej, skoro jego syn Szymon, dalej gospodarząc na ziemi, przenosi się do Łukowa. Odnosi duży sukces - jako wzorowy włościanin otrzymuje znaczącą nagrodę finansową w konkursie zorganizowanym przez miejscowych ziemian ku czci cara.

Rozmawiamy o poważnych pieniądzach

Nagrodą ową była pokaźna suma pieniędzy, pozwalająca na zakup całkiem sporego majątku ziemskiego. Już 25 czerwca 1817 roku w łukowskiej kancelarii notarialnej Józefa Kalasantego Szaniawskiego Szymon Czubaszek zawarł akt kupna części wsi Jeziory od Antoniego Czerskiego ze wsi Świderki, za 8430 złotych polskich i 180 złp porękawicznego (była to tradycyjna opłata uiszczana przez nabywcę na rzecz żony lub innego członka rodziny sprzedającego). Ostatecznie jednak z nieznanych powodów strony odstąpiły od transakcji, co potwierdzone zostało w akcie notarialnym z 2 grudnia 1817 roku (ten i inne przechowywane są w Archiwum Państwowym w Siedlcach). Wcześniej natomiast, bo 16 września 1817 roku, Szymon Czubaszek dobił targu z Adamem Cieciszowskim (1782–1834), dziedzicem dóbr Okrzeja i Wola Okrzejska.

Włóka w Woli Okrzejskiej

Pan Adam był ojcem Stefanii Sienkiewiczowej (1820–1873), która później w tej drugiej wsi urodziła syna Henryka (1846–1916), przyszłego pisarza i noblistę.

Od dziadka autora „Quo vadis" Szymon Czubaszek kupił jedną włókę chełmińską, czyli 30 mórg (niespełna 17 hektarów), zwaną Dęby, i zapłacił za nią 5000 złp, co zostało potwierdzone notarialnie 30 listopada 1817 roku. Z posiadaniem tego majątku wiązał się przywilej bycia sołtysem Woli Okrzejskiej.

Sukcesor sołtysa

W późniejszych latach Szymon Czubaszek przekazał gospodarstwo dwóm synom – Antoniemu, mieszkającemu podówczas w Sętkach, i Michałowi, mieszkańcowi Woli Okrzejskiej. W akcie notarialnym zawartym 24 maja 1832 roku rejent Szaniawski zapisał, że w zamian za majątek, wart 8000 złp, obdarowani mieli do śmierci ojca troskliwie zaspokajać jego potrzeby, zapewniając przynależną podeszłemu wiekowi wygodę, a po jego zgonie zobowiązani byli pogrzebać ciało podług obrządku Kościoła Rzymskokatolickiego, stosownie do możności. Synowie najsolenniej przyrzekli tego dopełnić.

W tym momencie Szymon Czubaszek znika z kart historii. Nie wiadomo, gdzie i kiedy zmarł – być może poza wsią, w której był sołtysem, bo w księgach parafii Okrzeja brak jest metryki jego zgonu.

Gdy chodzi o jego synów, to można przypuszczać, że Michał Czubaszek z czasem spłacił swego brata Antoniego, gdyż był potem jedynym właścicielem gospodarstwa w Woli Okrzejskiej, a także sukcesorem urzędu sołtysa.

Nie pożył długo – zmarł 13 listopada 1846 roku, mając zaledwie 48 lat. W metryce zgonu zanotowano, że był „gospodarzem części szlacheckiej" w Woli Okrzejskiej. Gdy żegnał się ze światem, od pół roku po sąsiedzku w dworskiej kołysce gaworzył mały Henio Sienkiewicz.

cdn.

Krzysztof Czubaszek

Maria Tarnowska (1880 - 1965) - arystokratka, społeczniczka, żołnierz (cz. V)

Niezłomna hrabina z Milanowa

...Piękna to ona może nigdy nie była. Teraz twarz miała tak zniszczoną, tak porytą od trosk, napięcia i zmartwień, że wydawała się dużo starsza, niż prawdopodobnie była. Ale ta stara twarz żyła.

Promieniowała siłą, której nie można jej było pozbawić: pasją, dobrocią i wiarą (...). Wszyscy mężczyźni jedli jej z ręki. (...) Mieliśmy na końcu wrażenie, jakby to nie Polacy skapitulowali, ale my przed starą Tarnowską - zanotował niemiecki oficer, który uczestniczył w negocjacjach na temat kapitulacji Powstania Warszawskiego. Hrabina Maria Tarnowska, z domu księżniczka Czetwertyńska z Milanowa, ocaliła dziesiątki tysięcy ludzi.

Działalność w Polskim Czerwonym Krzyżu pochłaniała hrabinę całkowicie. Szkolenie pielęgniarek, zakładanie i prowadzenie ponad trzystu ośrodków zdrowia, w których niezamożni, wiejscy pacjenci płacili tylko za środki opatrunkowe i medykamenty było poważnym wyzwaniem, z którym Tarnowska radziła sobie znakomicie.

W czasie okupacji

Po przegranej kampanii wrześniowej włączyła się w działania, oprócz PCK, którego była wiceprezesem, reaktywowanej Rady Głównej Opiekuńczej, angażując się w pomoc ludności okupowanej Warszawy. Wymagało to utrzymywania co najmniej poprawnych stosunków z Niemcami. Pierwszym starciem było odrzucenie propozycji, żeby PCK partycypował w dochodach z jednego z warszawskich kasyn, co zarówno Tarnowska, jak i prezes Wacław Lachert (z położonych koło Łęcznej Ciechanek, wielki przedsiębiorca i filantrop) zdecydowanie odrzucili jako korzystanie z dochodów z niemoralnego źródła. We wszelkich negocjacjach szczególnie przydatną okazywała się jej perfekcyjna znajomość niemieckiego. W tym czasie musi też zabiegać o najbliższych. W 1941 roku Niemcy w Suchowoli aresztują jej braci, księcia Seweryna i księcia Ludwika, niewiele wcześniej wypuszczonego z niewoli przez Sowietów. Dzięki zabiegom udaje się wyjednać zmianę orzeczonej Sewerynowi kary śmierci na umieszczenie w Oświęcimiu, a potem nawet na więzienie w Lublinie (przy szpitalu Jana Bożego), potem zaś znowu w Buchenwaldzie. Będący w nieporównanie gorszej kondycji Ludwik umiera po miesiącu. W tym czasie wszyscy niemal potomkowie i potomkinie milanowskiego gniazda Czetwertyńskich, także ci z Suchowoli, Planty, Kopiny, ale też Zamościa, dają przykłady najwyższej próby odwagi i patriotyzmu.

Portret dwudziestokilkuletniej zapewne Marii znajdujący się obecnie w pałacu Tarnowskich w Dzikowie

Hrabina na Pawiaku

Maria, będąc związana zasadami neutralności Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, nie uczestniczyła w działalności konspiracyjnej, acz dyskretnie zaczęła nawiązywać kontakty ze strukturami Państwa Podziemnego. Jesienią 1942 roku została aresztowana przez gestapo pod zarzutem przyjęcia nielegalnego finansowania dla PCK z zagranicy. Spędziła na Pawiaku kilka miesięcy, była wielokrotnie przesłuchiwana. Wypuszczono ją w lutym 1943 roku. Już w marcu 63-letnia hrabina złożyła przysięgę jako żołnierz Armii Krajowej

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 2319844acf

Natalia z Bispingów Kicka (1801-1888) - piękna, inteligentna, spostrzegawcza trochę nieszczęśliwa...

Pierwsza polska archeolog była z Jaszczowa

Pani w Jaszczowie (pow. łęczyński) i Suchowoli (pow. radzyński) była postacią nietuzinkową. Wdowa po jednym z najlepszych polskich dowódców kawalerii swojego czasu generale Ludwiku Kickim, aktywna uczestniczka życia społecznego, autorka niesłychanie interesujących, świetnie i żywo napisanych, pełnych błyskotliwych obserwacji pamiętników, będących bezcennym źródłem wiedzy o Polsce XIX wieku.

W historii polskiej nauki zapisała się jako autorka prac archeologicznych, które jako pierwsza kobieta ogłosiła drukiem w naukowym czasopiśmie.

Majętność w Jaszczowie nabył w 1812 roku Onufry Kicki, wtedy już u schyłku barwnego żywota. Wcześniej był m.in. posłem na Sejm Czteroletni, powiernikiem Stanisława Augusta (koniec końców wyszedł na relacjach z nim tak, jak i cała Rzeczpospolita: przyszło mu z własnej kiesy zapłacić jego długi...), czasowym właścicielem warszawskiego Belwederu (który odkupił od niego dopiero wielki książę Konstanty) i pałacu Karasia. Żonaty był z Józefą z Szydłowskich, siostrą, morganatycznej (niemającej praw dynastycznych) żony Stanisława Augusta Elżbiety Grabowskiej.

Natalia Kicka była uważana za piękną, podkreślano jej smukłą, zgrabną figurę. Bardziej jeszcze jednak zwracała uwagę jej inteligencja, wykształcenie, talent malarski i muzyczny

Piękne i zdolne córki pana Onufrego

Dochowali się czworga potomstwa. Córki słynęły z urody: Ewa wyszła za księcia Sułkowskiego, Józefa za magnata litewskiego Bispinga - tej linii przyjrzymy się bliżej za chwilę. Najpiękniejsza z nich, Teresa zaś umarła jako stara panna, nieszczęśliwie od 1809 roku zakochana w księciu Józefie Poniatowskim (plotki o ich zaręczynach nie są poświadczone, autor najlepszej biografii księcia Pepi Szymon Askenazy nie wspomina Teresy nawet słowem...): prawdopodobnie skończyło się na kilku miłych wieczorach w podzamojskim Udryczu. Mimo że, prócz urody, słynęła też z nieprawdopodobnego roztrzepania i niepunktualności, wiersze poświęcał jej, mocno już podtatusiały, Julian Ursyn Niemcewicz, kochał się w niej Józef Lipiński, a kiedy z matką organizowały w Warszawie wieczorki towarzyskie, bywało, że do fortepianu siadał Fryderyk Chopin. Ale jej i po dziesiątkach lat w głowie był tylko Poniatowski, więc nikt nic nie wskórał.

Z „Pamiętników" Natalii Kickiej

Kochałam go od dzieciństwa, szłam za popędem wszystkich jego i mnie otaczających, cóż dziwnego, że owładnął moje serce, napełnił je miłością, chociaż miał lat czterdzieści pięć a ja osiemnaście (tu akurat Kicka się myli: on miał czterdzieści, ona trzydzieści - przyp. ZS). Bywając na balach, wieczorach, nieraz słyszałam za plecami moimi wymawiane wyrazy: „Ach, jakże piękna i dobrze wychowana. Ożeniłbym się z nią, lecz ma za mały posag...

Gwiazdka warszawskich salonów

Ale, poplotkowawszy, wracamy do Piotra Bispinga i jego córki. Od kiedy w wieku 14 lat Natalia przeprowadziła się z rodzinnych Hołowczyc do Warszawy, zaczęła należeć do jej towarzyskiej i kulturowej elity. Ciocia Teresa, z wdziękiem wprowadzała je na salony. Kilka razy Chopin akompaniował wszechstronnie utalentowanej i pięknej Bispingównie. Podobnie jednak jak jej ciotka, długo pozostawała w stanie panieńskim. Nawet jak się znalazł profesor uniwersytetu, to ojciec go odrzucił jako mało majętnego. Sama zainteresowana jednak nie zdradzała żadnych objawów paniki, mimo że w owych czasach trzydzieści lat w staropanieństwie mogło być uznane za powód do desperacji.

Koniec końców wyczekanym jedynym okazał się... rodzony wuj Natalii, Ludwik Kicki.

cdn.

Zbigniew Smółko

Marian Bernaciak (1917-1946) - niezłomny żołnierz dwóch konspiracji - cz. III

Ani Niemcom, ani Sowietom się nie kłaniał

Fot. Z facebooka Instytutu Pamięci Narodowej

Marian Bernaciak, kiedy objął dowodzenie oddziałem partyzanckim, był wciąż bardzo młodym człowiekiem, miał 26 lat

Na taki dzień w Rykach czekali prawie pięć lat. Będą go potem wspominać przez dziesięciolecia. 26 lipca 1944 do opuszczonego przez Niemców miasta, paradnie, w równym szyku weszło Wojsko Polskie. Na czele Oddziału Partyzanckiego OP I/15 15 Pułku Piechoty „Wilków" Armii Krajowej jechał „Orlik" Marian Bernaciak. I tylko dwa sowieckie czołgi stojące na peryferiach miasteczka wskazywały, że ta defilada to nie koniec, tylko przerwa. Krótka przerwa.

Po dekonspiracji w drugiej połowie 1943 roku Bernaciak stworzył w lesie oddział partyzancki. W maju 1944 r. grupa otrzymała kryptonim OP I/ 15 pułku piechoty AK „Wilków". Oprócz Mariana uczestniczy w nim jego młodszy brat Lucjan, pseudonim „Janusz". O ile wcześniej ich praca konspiracyjna miała w dużej części charakter organizacyjny, dywersyjny i propagandowy, o tyle teraz zaczynają przeprowadzać operacje zbrojne.

Akcja na szkołę w Brzozowej

Znaczącym, głośnym w całej okolicy wyczynem było rozbicie szkoły Hitlerjugend, która mieściła się w Brzozowej koło Ułęża (gmina Ryki), w budynku zajętej szkoły rolniczej, ufundowanej jeszcze przez Kajetana Kickiego. Szkoleni w niej nastolatkowie, pochodzący z rodzin folksdojczów i z Wielkopolski, często zaczepiali mieszkańców, zdarzały się wypadki pobić i innych aktów przemocy. Napływające do miejscowej Armii Krajowej skargi spowodowały podjęcie decyzji o zaatakowaniu placówki. W akcji wzięły udział oddział z Sobieszyna oraz grupa Bernaciaka, który objął dowództwo. Wprawdzie, na skutek przedwczesnego wystrzału, nie udało się osiągnąć efektu zaskoczenia i Niemcy zdołali zabarykadować się w środku, jednakże grupa sześciu partyzantów, świetnie znająca budynek, zdołała dostać się do wnętrza bocznym wejściem. Doszło do krótkiej strzelaniny, w efekcie której kilku Niemców zostało rannych i zabitych a instruktorzy zabarykadowali się w jednej z sal. Przestraszonych kadetów zebrano na dziedzińcu, gdzie jeden z żołnierzy AK po niemiecku wytłumaczył im, że mają się co rychlej wynieść. W obawie przed nadejściem posiłków (głównie z lotniska w Ułężu) oddział, mimo pościgu i poszukiwań, wycofał się bez strat. Podczas całej akcji siły AK zdobyły trzy pistolety maszynowe, 12 karabinów, pistolet kalibru 7,65, parabellum oraz trochę amunicji i umundurowania. Niemcy zaś rzeczywiście odeszli z Brzozowej. Podkreślić należy też, że taka, dokonana zresztą w dzień, demonstracja siły oddziału Podziemia, spowodowała, że hitlerowcy nie podjęli żadnej akcji represyjnej.

cdn

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Wieża „ariańska" koło Nałęczowa

O tzw. wieży ariańskiej w Wojciechowie koło Nałęczowa pisze Żeromski: Pradawna, w założeniu swym kwadratowa wieża miała z północnej strony dwie potężne skarpy, które trzema skośnymi skokami zwężały się ku górze i po sam szczyt sięgały. Spadki tych pochyłych uskoków były niegdyś nakryte, jak świadczyły resztki, kamieniami z wystającym dla ścieku gzymsem o gotyckim profilu. Z tyłu od północy, była przybudówka, niższa i węższa od głównej budowli. [...] Zarówno wieża, jak przybudówka pokryte były starą dachówką holenderską wielkiego wymiaru [...] Bliższe i szczegółowsze dochodzenia [...] wykazały, że tam to właśnie, w tej sali [pierwszego piętra] mieściło się ariańskie zborzyszcze. Ona też nadała charakter moralny całej budowli.

Co do funkcjonowania akurat w tym miejscu zboru braci polskich pewności nie ma. Budynek powstał być może już pod koniec XV wieku, w następnym stuleciu był przebudowywany przez Jana Pileckiego, który nadał mu cechy wieży obronnej. W efekcie otrzymaliśmy połączenie późnego gotyku z renesansem. Później rzeczywiście kolejny właściciel tutejszych włości Paweł Orzechowski mocno sprzyjał ruchowi ariańskiemu, stąd zapewne przekonanie o religijnym przeznaczeniu. W 1910 roku wieża została sprzedana Towarzystwu Opieki nad Zabytkami. W latach 1913-14 przeprowadzono, pod kierunkiem architekta Jana Koszczyc-Witkiewicza prace konserwatorskie. Kontynuowano je w latach 1939, 1953-56 oraz 1972. W latach 80. XX w. o wsch. dobudowano zewnętrzne schody i wejście do traktu komunikacyjnego. Obecnie mieści się tu Gminny Ośrodek Kultury, Muzeum Regionalne, Muzeum Kowalstwa, Biblioteka Gminna oraz Punkt Informacji Agroturystycznej.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 2319844acf

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 1. LIGA

Szalony mecz w Krakowie i niespodzianka przed własną publicznością

Za piłkarzami pierwszoligowego Górnika intensywne dni. Najpierw zielono-czarni zmierzyli się w Krakowie z liderującą Wisłą, potem podjęli na swoim terenie trzeciego w tabeli Chrobrego. Bilans tych dwóch spotkań to trzy punkty, trzy gole strzelone i trzy bramki stracone.

Piękne trafienie Adam Deji

Walczący o bezpośredni awans do PKO BP Ekstraklasy Chrobry, przed tą kolejką trzeci w tabeli, mógł wydawać się faworytem sobotniego meczu w Łęcznej. Podopieczni trenera Łukasza Becelli w tym roku, do starcia z Górnikiem, zanotowali cztery zwycięstwa, dwa remisy i tyle samo porażek.

Jedyna bramka meczu Górnik - Chrobry padła w 61. minucie. Jej autorem był Adam Deja. Pomocnik Górnika celnie przymierzył z rzutu wolnego wykonywanego tuż zza linii pola karnego. 32-latek strzelił swojego drugiego gola w tym sezonie.

Taki wynik utrzymał się do końca zawodów. Górnik Łęczna pokonał u siebie Chrobrego Głogów 1:0 i jest to czwarte zwycięstwo zielono-czarnych w bieżących rozgrywkach.

Do bezpiecznego miejsca w tabeli łęcznianie tracą sześć oczek.

Górnik Łęczna - Chrobry Głogów
1:0 (0:0)

Bramka: Deja 61`.
Górnik: Budziłek - Nowogoński, Szabaciuk, Jaroszyński, Hołownia, Biedrzycki - Tkacz (71` Janaszek; 90` Osipiuk), Deja, Ahmedov, Orlik - Spáčil (79` Paryzek).
Chrobry: Arndt - Tupaj (79` Zarówny), Kozajda, Mazur, Lis - Ibe-Torti (73` Ozimek), Lewkot, Mandrysz (73` Bonecki), Bartlewicz - Strózik, Janczukowicz (79` Szabłowski).
Żółte kartki: Spáčil, Deja, Orlik - Strózik, Janczukowicz.
Sędziował: Damian Krumplewski (Olsztyn).

Pięć goli w pierwszej połowie

Zanim Górnik podjął Chrobrego, 6 kwietnia zmierzył się na wyjeździe z Wisłą Kraków.

Na początku kilka groźnych akcji skonstruowali gospodarze, ale bez skutku w postaci gola. Tymczasem w 11. minucie kapitalną, dynamiczną kontrę wyprowadzili „Górnicy". W efekcie Jakub Myszor wpadł z piłką w pole karne, podał do Branislava Spáčila, a ten oszukał obrońcę i z bliska wpakował futbolówkę do siatki Wisły.

Odpowiedź krakowian przyszła w 19. minucie, gdy pięknym, precyzyjnym strzałem z dystansu popisał się Frederico Duarte. Łukasz Budziłek nawet nie podjął próby interwencji.

Łęcznianie ponownie wyszli na prowadzenie w 29. minucie. Po sprytnie rozegranym rzucie rożnym i dośrodkowaniu Adama Deji piłkę głową do bramki Wisły skierował Mateusz Hołownia.

I znowu długo z prowadzenia nie cieszyli się goście, bo już w 37. minucie było 2:2. Tym razem po stałym fragmencie piłkę w pole karne Górnika wrzucili krakowianie, Marko Božić ją opanował i oddał strzał, z którym nie poradził sobie Budziłek. Wydaje się, że bramkarz zielono-czarnych mógł się w tej sytuacji zachować lepiej.

Za chwilę Wisła była już na prowadzeniu. Zza szesnastki uderzył Julius Ertlthaler, był tam jeszcze rykoszet i piłka wpadła do bramki łęcznian.

Co ciekawe, wynik ustalono już w pierwszej połowie - rezultat bowiem nie uległ zmianie po przerwie. Górnik przegrał na wyjeździe z Wisłą 2:3. Była to 13. porażka łęcznian w tym sezonie.

Wisła Kraków - Górnik Łęczna
3:2 (3:2)

Bramki: Duarte 19`, Božić 37`, Ertlthaler 41` - Spáčil 11`, Hołownia 29`.
Wisła: Letkiewicz - Giger, Biedrzycki (61` Uryga), Grujčić, Lelieveld (90` Krzyżanowski) - Duarte (83` Kuziemka), Duda (83` Carbó), Igbekeme, Ertlthaler, Božić - Rodado (90` Omić).
Górnik: Budziłek - Nowogoński, Kruk (72` Szabaciuk), Guček, Jaroszyński, Hołownia (46` Biedrzycki) - Myszor (62` Paryzek), Deja, Kryeziu (62` Ahmedov), Orlik - Spáčil (46` Janaszek).
Żółte kartki: Rodado - B.Biedrzycki.
Sędziował: Piotr Urban (Warszawa).
Widzów: 23 630.

Dominik Smagała

Jurij Szatałow
trener Górnika Łęczna

Zespół walczy. To jest najważniejsze

W mojej ocenie pierwsza połowa spotkania była piłkarskimi szachami. Zawodnicy obu drużyn zagrali mądrze pod względem taktycznym i świetnie się ustawiali. Dopóki mieli siły, to było szachowanie. Około 60. minuty mieliśmy kryzys, ale brawa dla chłopaków, bo przezwyciężyli to. Bardzo dobrym strzał z rzutu wolnego oddał Adam Deja. Dziękuję całemu zespołowi, bo walczył do ostatniego gwizdka i nikt nie chciał odpuścić. Wszyscy walczyli, o to właśnie chodzi. Wygraliśmy 1:0 i cieszymy się z tego, że zespół walczy. To jest najważniejsze i na tym będziemy budować.

OKROJONA KADRA

Trener Jurij Szatałow nie będzie mógł w najbliższym czasie skorzystać ze wszystkich zawodników z kadry Górnika - chodzi o ofensywnych zawodników. Jak przyznał szkoleniowiec, Bartosz Śpiączka wciąż „nie może dojść do siebie". Za 12. żółtą kartkę w sezonie w najbliższym spotkaniu nie zagra Branislav Spáčil. W starciu z Chrobrym urazu doznał Fryderyk Janaszek. - Coś mu chrupnęło w kolanie, co poskutkowało tym, że nie mógł wyprostować nogi - powiedział po spotkaniu trener Szatałow. Z kontuzją łydki zmaga się natomiast Jakub Myszor.

BETCLIC 1. LIGA

WYNIKI 27. KOLEJKI
Chrobry - Ruch 1:1
Tychy - Znicz 0:1
Grodzisk Maz. - Mielec 1:2
Puszcza - Polonia 2:1
Stal - Odra 0:1
Śląsk - Pogoń 1:0
Wieczysta - ŁKS 0:2
Wisła - Górnik 3:2
Miedź - Bytom 1:1

WYNIKI 28. KOLEJKI
Górnik - Chrobry 1:0
Odra - Puszcza 1:0
Pogoń - Tychy 0:1
Bytom - Wisła 1:1
Polonia - Śląsk 0:4
Ruch - Wieczysta 0:2
Mielec - Stal 3:1
Znicz - Miedź 1:2
ŁKS - Grodzisk Maz. (przełożony)

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Wisła Kraków	28	57	62-28
2	Śląsk Wrocław	28	50	55-40
3	Chrobry Głogów	28	45	39-27
4	Wieczysta Kraków	27	43	54-40
5	Miedź Legnica	28	43	47-46
6	Pogoń Grodzisk Maz.	27	42	45-40
7	Ruch Chorzów	28	42	41-39
8	ŁKS Łódź	27	41	40-38
9	Polonia Warszawa	28	41	43-43
10	Stal Rzeszów	28	39	41-45
11	Polonia Bytom	27	38	41-34
12	Puszcza Niepołomice	28	38	37-34
13	Odra Opole	28	37	28-33
14	Pogoń Siedlce	28	30	27-32
15	Stal Mielec	28	29	40-53
16	Górnik Łęczna	28	23	33-49
17	Znicz Pruszków	28	23	30-54
18	GKS Tychy	28	18	32-60

NASTĘPNA KOLEJKA (17-20.04.)
Chrobry - Mielec, Tychy - ŁKS, Miedź - Górnik (20.04., g. 18), Grodzisk Maz. - Pogoń, Puszcza - Bytom, Ruch - Wisła, Stal - Polonia, Śląsk - Znicz, Wieczysta - Odra

dsm

Szymański: Serce pękło. Nauczyłeś mnie rzeczy

Nagła śmierć Jacka Magiery wstrząsnęła całym środowiskiem piłkarskim w Polsce. Informacja o odejściu zaledwie 49-letniego szkoleniowca, który jeszcze niedawno aktywnie pracował przy reprezentacji kraju, wywołała falę poruszenia, niedowierzania i głębokiego smutku.

Wśród licznych głosów żałoby szczególnie przejmujące słowa opublikował Sebastian Szymański - jeden z zawodników, których kariera w dużej mierze ukształtowała się pod okiem Magiery.

Emocjonalne pożegnanie

- Serce pękło... - tymi słowami Szymański rozpoczął swój wpis, który szybko obiegł media społecznościowe i sportowe serwisy informacyjne. W emocjonalnym pożegnaniu podkreślił, że relacja z Magierą wykraczała daleko poza standardowe relacje trener - zawodnik.

- Wszystko, co dziś osiągnąłem, zaczęło się od Ciebie - napisał Szymański, podkreślając ogromny wpływ trenera na jego rozwój

Piłkarz nie krył, że trudno mu pogodzić się z myślą o stracie. - Nie mogę dopuścić do siebie myśli, że już nigdy nie usiądziemy razem do rozmowy. Byłeś dla mnie kimś więcej niż trenerem, Jacek - dodał.

Szymański zaznaczył, że Magiera przekazał mu wartości i lekcje, których nie sposób przecenić. Również takie, o które sam nigdy by nie poprosił, a które okazały się kluczowe zarówno w sporcie, jak i w życiu.

Mentor, który kształtował nie tylko piłkarzy

Wspomnienia Szymańskiego rzucają światło na rolę, jaką Magiera odgrywał w karierach młodych zawodników. To właśnie pod jego skrzydłami pomocnik rozwijał się w Legii Warszawa, gdzie stawiał pierwsze poważne kroki w dorosłej piłce. Później ich drogi ponownie się przecięły w reprezentacji Polski.

- Wszystko, co dziś osiągnąłem, zaczęło się od Ciebie - napisał Szymański, podkreślając ogromny wpływ trenera na jego rozwój. Jak dodał, Magiera wskazał mu właściwą drogę nie tylko jako zawodnikowi, ale przede wszystkim jako człowiekowi.

Człowiek relacji i rozmów

Ze wpisu wyłania się obraz trenera, który budował z zawodnikami głębokie relacje oparte na rozmowie, zaufaniu i wzajemnym szacunku. - Każda minuta z Tobą była czymś wartościowym. Tyle rozmów, tyle pięknych chwil razem... - wspominał piłkarz.

Te słowa pokazują, że Magiera był kimś więcej niż szkoleniowcem skupionym wyłącznie na wynikach sportowych. Dla wielu swoich podopiecznych pozostawał mentorem i przewodnikiem.

Nagłe odejście

Jacek Magiera od lipca ubiegłego roku pełnił funkcję asystenta selekcjonera Jan Urban w sztabie reprezentacji Polski. Był jednym z najbliższych współpracowników selekcjonera i aktywnie uczestniczył w przygotowaniach kadry.

Zmarł nagle w piątek przed południem we Wrocław po tym, jak zasłabł podczas treningu biegowego. Wiadomość o jego śmierci natychmiast wywołała poruszenie wśród piłkarzy, trenerów i kibiców.

Fala wspomnień i żałoby

Wpis Szymańskiego jest jednym z wielu, jakie pojawiły się po tragicznej informacji. Piłkarze, którzy mieli okazję pracować z Magierą, zgodnie podkreślają jego profesjonalizm, zaangażowanie oraz wyjątkowe podejście do ludzi.

Jednak to właśnie osobisty ton i szczerość słów pomocnika szczególnie poruszyły opinię publiczną. Jego pożegnanie kończy się prostym, lecz niezwykle wymownym zdaniem:

- Już mi tego brakuje. Spoczywaj w pokoju, Jacek - słowa te stały się symbolem emocji, jakie towarzyszą dziś całemu polskiemu środowisku piłkarskiemu - poczucia straty po człowieku, który pozostawił po sobie znacznie więcej niż tylko sportowe osiągnięcia.

mp

WSP

eprasa.pl 2319844acf

Wysoka wygrana na start! Żużlowcy zaczęli sezon

Imponujące zwycięstwo na start rozgrywek PGE Ekstraligi odnieśli żużlowcy Orlen Oil Motoru Lublin w meczu z Pres Grupą Deweloperską Toruń. Imponował Kacper Woryna, klasę pokazał Bartosz Zmarzlik, a juniorzy prezentowali formę znacznie powyżej oczekiwań.

Co za mecz!

Fot.Orlen Oil Motor Lublin

Już w pierwszej kolejce ligowych zmagań mieliśmy do czynienia z rewanżem za zeszłoroczny finał. Kibice tłumnie wypełnili stadion przy Alejach Zygmuntowskich 5, by dopingować swoich idoli i wspierać nowe nabytki Motoru - Kacpra Worynę i Martina Vaculika. Ci odpłacili się za głośną wrzawę na trybunach już w pierwszym biegu.

Nowa para „Koziołków" wygrała 4:1, a Woryna pokazał fantastyczny manewr na pierwszym okrążeniu, kiedy przegrał start, ale objechał Patryka Dudka i utrzymał prowadzenie. Vaculik dołożył „jedynkę". W drugim biegu świetnie spisali się juniorzy - Bartoszowie Bańbor i Jaworski, którzy zdeklasowali rywali i wygrali 5:1. Następny start to popis Zmarzlika, który objechał parę rywali i wywalczył 3:3 po „zerówce" Mateusza Cierniaka. Na koniec serii znów Lublinianie wygrali 5:1 po trzech „oczkach" Lindgrena i imponującej „dwójce" Bańbora.

W drugiej serii znów trzy punkty w świetnym stylu zaliczył Woryna i przyczynił się do wygrania 4:2 biegu numer pięć. Gonitwa szósta przyniosła z kolei pierwszy indywidualny triumf gości po trzech punktach Lamberta, byłego zawodnika Motoru. Co ciekawe remis zapewnili Motorowi Zmarzlik i Bańbor, ale to junior był szybszy i zapisał dwa punkty. W siódmym biegu najlepszy okazał się Sajfutdinow, który ograł Lindgrena i Vaculika. Tablica wyników wskazywała więc 27:15 dla Motoru.

Gospodarze mieli sporą przewagę, a ósmym biegu powiększyli ją Zmarzlik i Bańbor, którzy ograli Michelsena i Bloedorna. Chwilę później pierwszy raz te przyjezdni z Torunia wygrali bieg drużynowo po „trójce" Dudka przed Vaculikiem, Lambertem i Lindgrenem. Na koniec serii kapitalne ściganie zapewnili kibicom Woryna i Sajfutdinow, ale lepszy okazał się nowy gwiazdor Motoru. Cierniak dojechał z kolei przed Kawczyńskim i było 38:22.

W 11. biegu pierwszy triumf zapisał Mateusz Cierniak, a Motor wygrał 4:2 po „dwójce" Michelsena i trzeciej „jedynce" Vaculika. Wówczas było już jasne, że wicemistrzowie Polski wygrają ten mecz. Kolejna gonitwa padła łupem Lamberta przed Woryną, Jaworskim i Duchińskim. Przed biegami nominowanymi wygrał Lindgren, ale bezwzględny pojedynek Zmarzlika i Sajfudtinowa był ozdobą rywalizacji. Lepszy okazał się mistrz świata, który na trzecim okrążeniu ostro wywiózł rywala i zapisał na koncie dwa punkty. Bieg 14. padł łupem gości w parze Mikkelsen-Dudek, którą przedzielił Bańbor, a ostatni był Lindgren. Na koniec zmagań fantastyczne zwycięstwo zapisał Zmarzlik, a defekt Sajfudtinowa pozwolił dołożyć jeden punkt Worynie za plecami Lamberta. Motor wygrał więc 56:34 na inaugurację sezonu 2026.

Orlen Oil Motor Lublin - Pres Grupa Deweloperska Toruń

56:34

Lublin:
9. Martin Vaculik - 5+1 (1,1*,2,1)
10. Fredrik Lindgren - 8 (3,2,0,3,0)
11. Kacper Woryna - 12 (3,3,3,2,1)
12. Mateusz Cierniak - 5 (0,1,1,3)
13. Bartosz Zmarzlik - 12+2 (3,1*,3,2*,3)
14. Bartosz Bańbor - 9+2 (3,2*,2*,2)
15. Bartosz Jaworski - 5+2 (2*,2, 1*)
16. Dawid Cepelik - ns

Kacper Ciuksza

O mistrzostwo powalczą z drużyną byłego trenera

Koszykarki Lotto AZS UMCS Lublin zagrają w finale play-off Orlen Basket Ligi Kobiet. W meczu o złoto biało-zielone zmierzą się z Enea AZS Politechniką Poznań.

W półfinałach akademiczki pokonały w serii 3:0 1KS Ślęzę Wrocław. Drugi z finalistów po zaciętej rywalizacji wyeliminował faworyzowany KSSSE Enea AJP Gorzów Wielkopolski, zwyciężając 3:2.

Lubelski klub zapewnił sobie udział w trzecim finale w ciągu ostatnich czterech lat. W sezonie 2021/22 akademiczki musiały uznać wyższość klubu z Polkowic, przegrywając w serii 0:3. Rok później zrewanżowały się „Pomarańczowym", triumfując po emocjonujących bojach 3:2. Po trzech latach biało-zielone znów walczą o złoto, a ich rywalem jest ekipa z Poznania, która po raz ostatni dotarła do finału w kampanii 2003/04.

Co ciekawe, trenerem Enea AZS Politechniki jest pochodzący z Lublina Wojciech Szawarski. 49-letni szkoleniowiec w latach 2017-19 prowadził AZS UMCS, a teraz spróbuje ponownie w tym sezonie pokonać swojego byłego pracodawcę. Pod koniec stycznia jego podopieczne wygrały bowiem u siebie z zespołem z Wielkopolski aż 83:62 w starciu 17. kolejki. Natomiast w listopadzie ubiegłego roku poznanianki prowadziły przez większość spotkania w hali imienia Zdzisława Niedzieli przy Alejach Zygmuntowskich, ale ostatecznie zeszły z parkietu pokonane po dogrywce. Te rezultaty zapowiadają ciekawą rywalizację w finałach.

Mistrzem Polski zostanie drużyna, która zwycięży w trzech meczach. Pierwsze dwie konfrontacje odbędą się w Lublinie, we wtorek 14 kwietnia o godzinie 18 oraz dobę później o tej samej porze. Sprzedaż biletów na te mecze trwa na portalu basketazsumcs.pl.

Karol Kurzępa

Pech Motoru w meczu z Rakowem. Gol w doliczonym czasie gry

Blisko zwycięstwa byli piłkarze Motoru Lublin w meczu z Rakowem Częstochowa. O wyniku zdecydowała jednak bramka z doliczonego czasu gry.

Przed meczem w roli faworytów wskazywano piłkarzy Rakowa, którzy jednak mieli za sobą mecz w Pucharze Polski zakończony dogrywką i rzutami karnymi. Ich większe zmęczenie miało być szansą dla Motoru na zdominowanie potyczki.

W pierwszej części gry dominacji nie było, ale Lublinianie byli częściej przy piłce i mieli optyczną przewagę nad rywalami. Posiadanie piłki było po ich stronie, a statystyka celnych strzałów wskazywała 2-1 na ich korzyść. Żadna z drużyn nie zdołała jednak wbić piłki do siatki i 45 minut zakończyło się remisem 0:0.

Więcej działo się w drugiej połowie, ale niestety lepiej grali też goście. To oni zaczęli tę odsłonę od lepszej gry i kilku sytuacji, a także celnych strzałów. Pierwsi do siatki trafili jednak „Motorowcy", którzy mieli też mnóstwo szczęścia. Po dośrodkowaniu z lewej strony boiska w pole karne piłka trafiła pod nogi Mbaye Jacquesa Ndiaya, który złożył się do strzału i zdołał go oddać. Piłka mogła nawet nie lecieć w światło bramki, ale odbił ją Jonatan Braut Brunes i trafił wprost do własnej bramki. Trafienie zaliczono Senegalczykowi.

Od 68. minuty Motor prowadził, a rywale starali się gonić. Długimi fragmentami gościli na połowie Lublinian, ale nie tworzyli groźnych sytuacji. Kiedy wydawało się, że miejscowi utrzymają wynik, przydarzyła się jednak pechowa sytuacja. Podczas starcia o pozycję w polu karnym Jakub Łabojko trafił łokciem Brunesa, a ten padł na murawę. Po analizie VAR sędzia Bartosz Frankowski uznał, że pomocnik Motoru faulował i przyznał Rakowowi rzut karny.

Do piłki ustawionej na 11. metrze podszedł sam poszkodowany, uderzył w środek i pokonał Ivana Brkicia. Na zegarze była wówczas druga minuta doliczonego czasu gry i ta bramka okazała się ostatnią. Rzutem na taśmę faworyt wyrwał więc remis na stadionie Motoru. Po podziale punktów Motor zajmuje ósme miejsce w ligowej tabeli z dorobkiem 39 punktów. Żółto-biało-niebiescy są już praktycznie pewni utrzymania, a do strefy gwarantującej grę w europejskich pucharach tracą zaledwie cztery punkty.

Motor Lublin - Raków Częstochowa

1:1 (0:0)

Bramki: Ndiaye 68` - Brunes 90+2 (rzut karny)
Motor: Brkić – Stolarski, Ede (79. Najemski), Matthys, Luberecki, Ndiaye, Łabojko, Rodrigues, Wolski (79. Scalet), Ronaldo (59. Van Hoeven), Czubak (79. Dadashov).

Kacper Ciuksza

Dogrywka w meczu Lublinian. Walczyli do samego końca

PGE Start Lublin grał z Treflem Sopot w niezwykle wyrównanym meczu Orlen Basket Ligi. Do rozstrzygnięcia potrzebna była nawet dogrywka.

Jak co tydzień w meczu koszykarzy z Lublina to rywale byli faworytami. Tym razem jednak „Startowcy" zaczęli w hali przeciwników naprawdę fantastycznie i w pierwszej kwarcie zaskoczyli wszystkich.

Zaliczyli fantastyczną serię punktową, która pozwoliła im prowadzić aż 26:12. Ta świetna odsłona ustawiła mecz na kolejne kwarty. Te były bardziej wyrównane, a w drugiej Trefl grał wyraźnie lepiej. Na szczęście podopieczni Wojciecha Kamińskiego zbytnio od nich nie odstawali i chociaż przegrali pięcioma punktami, to przed długą przerwą prowadzili 47:38.

Dla odmiany trzecia odsłona była remisowa - oba zespoły zdobyły po 19 punktów, co pozwoliło przyjezdny utrzymać dzwięciopunktowe prowadzenie. Wszystko rozstrzygnąć się miało w kwarcie czwartej. Sopocianie weszli w nią ze sporym animuszem i ekspresowo zaczęli odrabiać straty. Po zaledwie dwóch minutach przegrywali dwoma punktami. Po „Startowcach" widać było spore zmęczenie, co skutkowało błędami w ataku i gorszymi momentami w grze obronnej. Już na sześć minut do końca było 71:71, a kilka sekund później gospodarze prowadzili dwoma „oczkami".

Lublinianie pudłowali na potęgę i mieli problem z faulami, ale starali się trzymać blisko rywali. Na dokładnie 141 sekund do końca tracili jeden punkt, a trener Kamiński miał szansę skorygować defensywę po czasie na żądanie rywali. Tuż po nim Trefl zdobył jeden punkt z rzutu wolnego, a za trzy spudłował Krasuski. Następnie na nieudaną akcję Trefla odpowiedział Wright i wyrównał, a Sopocianie znów nie dali rady w ataku. Na 47 sekund do końca piłkę mieli „Startowcy" ale tym razem Wrigth zaliczył stratę i ostatnia akcja należała do gospodarzy. Na szczęście Scruggs nie trafił ostatniego rzutu i potrzebna była dogrywka.

Ta zaczęła się od wyniku 84:84, a pierwsze prowadzenie objął Start po „trójce" Krasuskiego, który grał najlepszy mecz w tym sezonie. W szeregi obu zespołów wdała się spora nerwówka i nietrafionych rzutów było mnóstwo. Niestety czerwono-czarni popełnili głupi błąd w obronie i oddali rywalom piłkę, a później strata i faul O`Reilly`ego dały Treflowi prowadzenie 96:93. Chwilę później „trójka" miejscowych właściwie zamknęła spotkanie. Finalnie gospodarze wygrali spotkanie 103:97.

Trefl Sopot - PGE Start Lublin

103:97

(12:26, 26:21, 19:19, 27:18, 19:13)

Lublin: Wright 25, O`Reilly 24, Ford 16, Krasuski 14, Griffin 10, Frankap 6, Ramey 2, Kępka, Turewicz, Mazek.

Kacper Ciuksza

WSP

eprasa.pl 2319844acf

Lewart lepszy od Orląt!
Zaczął „Kali” skończył „Żelek”

Kolejny mecz i kolejne zwycięstwo Lubartowian.

Lewart pewnie ograł Orlęta. Przed zespołem mecz z Orlętami Łuków, a później bój na szczycie z Hetmanem

Podopieczni Grzegorza Bonina ograli 2:0 Orlęta Radzyń Podlaski. Wynik spotkania otworzył Karol Kalita. 30-latek po przyjściu do Lewartu ze Stali Kraśnik strzela jak natchniony. W niedzielnym spotkaniu zdobył ósmego gola w piątym boju o punkty w IV lidze. Tym razem „Kali” okazał się najsprytniejszy przy rzucie wolnym bitym przez Arkadiusza Bednarczyka, dobijając pikę odbitą przez bramkarza gości.

Starania miejscowych o kolejne gole zostały sfinalizowane w samej końcówce. Krystian Żelisko, który pojawił się na boisku za Kalitę, zdobył piątą bramkę w sezonie. Po stałym fragmencie gry Kamil Zieliński, który pojawił się na boisku wraz z Żelisko, uderzył głową. Golkiper Orląt zdołał odbić futbolówkę, lecz wprost pod nogi „Żelka”, który z bliska trafił do celu.

Biało-niebiescy zrewanżowali się zespołowi z Radzynia Podlaskiego za porażkę 1:2. Dla naszych to siedemnasta wygrana w sezonie i dziewiąta przed własną publicznością.

Lewart Lubartów - Orlęta Radzyń Podlaski
2:0 (1:0)

Bramki: Kalita 14`, Żelisko 87`.
Lewart: D. Podleśny - Kompanicki, Duda, Niewęgłowski, Jabłoński, Czapski (60` Szymona), Najda (86` Plesz), Bednarczyk (74` Zieliński), Skrzyński (89` Brzyski), Paluch (60` Skoczylas), Kalita (74` Żelisko).
Żółte kartki: Skrzyński, Duda.

Teoretycznie łatwe zadanie

Przed zespołem z Lubartowa mecz wyjazdowy.

18 kwietnia o godz. 16 początek spotkania z Orlętami Łuków. Rywale walczą o utrzymanie. Żółto-czerwoni w weekend ulegli 0:4 Ładzie Biłgoraj. W pierwszym boju nasi wygrali 4:0 po golach: Arkadiusza Bednarczyka, Doriana Palucha, Oskara Gede oraz Dawida Skoczylasa.

Hit coraz bliżej

A 22 kwietnia o godz. 17.30 mecz na szczycie. Do Lubartowa przyjedzie Hetman Zamość.

Lider IV ligi w weekend wygrał 3:1 na boisku Lublinianki Lublin. Zespół Grzegorza Bonina będzie chciał zrewanżować się za jesienną porażkę 1:3 na boisku przeciwników. Jedynie zwycięstwo biało-niebieskich pozwoli dalej marzyć o przegonieniu Hetmana, który jest zdecydowanym liderem tabeli. Na ten moment Zamościanie mają sześć „oczek” przewagi nad Lewartem.

mp

IV LIGA

WYNIKI 20. KOLEJKI
Lewart - Orlęta R. 2:0
Start - Ruch 2:0
Granit - Motor II 0:2
Tur - Tomasovia 1:0
Tanew - Janowianka 3:0
Łada - Orlęta Ł. 4:0
Lublinianka - Hetman 1:3
Bug - Huragan 1:0

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Hetman Zamość	20	58	79:7
2	Lewart Lubartów	20	52	58:15
3	Łada Biłgoraj	20	45	55:18
4	Tomasovia Tomaszów Lub.	20	34	40:28
5	Lublinianka Lublin	20	34	42:26
6	Orlęta Radzyń Podlaski	20	32	40:34
7	Tur Milejów	20	31	34:32
8	Motor II Lublin	20	31	34:27
9	Janowianka Janów Lub.	20	28	39:35
10	Start Krasnystaw	20	27	31:40
11	Bug Hanna	20	24	30:33
12	Granit Bychawa	20	19	20:47
13	Orlęta Łuków	20	16	20:46
14	Ruch Ryki	20	14	25:55
15	Tanew Majdan Stary	20	14	19:50
16	Huragan Międzyrzec Podl.	20	1	10:83

NASTĘPNA KOLEJKA (18.04., godz. 16:00): Orlęta Ł. - Lewart, Ruch - Motor II, Bug - Granit, Huragan - Lublinianka, Hetman - Łada, Orlęta R. - Tanew, Janowianka - Tur, Tomasovia - Start.

mp

Lewart w finale. Ograli trzecioligowca!

Piłkarze Lewartu Lubartów wywalczyli awans do finału Pucharu Polski na szczeblu okręgowym po niezwykle emocjonującym spotkaniu półfinałowym ze Stalą Kraśnik. Mecz rozegrany na stadionie w Lubartowie dostarczył kibicom ogromnych emocji, zwrotów akcji i ostatecznie zakończył się serią rzutów karnych, w której gospodarze zwyciężyli 4:3.

Szybkie otwarcie

Spotkanie rozpoczęło się w wymarzony sposób dla drużyny z Lubartowa. Już w 55. sekundzie gospodarze objęli prowadzenie, wykorzystując rzut rożny. Po krótkim rozegraniu piłka została dograna przed pole karne, gdzie idealnie nabiegł Arkadiusz Bednarczyk i uderzeniem z powietrza nie dał szans bramkarzowi rywali. Było to trafienie, które ustawiło początek rywalizacji i nadało ton dalszym wydarzeniom. Po zdobyciu bramki Lewart nadal próbował kontrolować przebieg gry. W 11. minucie po kolejnym stałym fragmencie gry zrobiło się gorąco w polu karnym Stali, jednak obrońcy gości w porę zdołali zażegnać zagrożenie. Chwilę później groźnie odpowiedział zespół z Kraśnika, ale uderzenie głową Patryka Peciaka minęło bramkę gospodarzy.

Okazje, okazje

W kolejnych minutach mecz się wyrównał. Obie drużyny szukały swoich szans głównie po stałych fragmentach gry oraz szybkich atakach. W 24. minucie Lewart ponownie stworzył zagrożenie po rzucie rożnym, jednak obrona Stali Kraśnik zachowała czujność. Goście zaczęli coraz śmielej atakować, a w 26. i 28. minucie oddali dwa groźne strzały z dystansu, które sprawdziły czujność Damiana Podleśnego. Bramkarz Lewartu kilkukrotnie musiał interweniować, pewnie chwytając piłkę lub blokując uderzenia rywali.

Gospodarze odpowiedzieli w 33. minucie, kiedy Łukasz Najda przeprowadził dynamiczną akcję lewym skrzydłem. Po minięciu obrońcy dograł piłkę w pole karne, jednak strzał Dawida Skoczylasa był zbyt słaby, by zaskoczyć bramkarza Stali. Do przerwy utrzymywało się prowadzenie Lewartu 1:0, choć obie drużyny miały swoje okazje i wynik wciąż pozostawał sprawą otwartą.

Wyrównanie Stali Kraśnik

Po zmianie stron spotkanie nabrało jeszcze większego tempa. Już w 47. i 50. minucie obie ekipy próbowały uderzeń z dystansu, jednak brakowało im precyzji. W 51. minucie Dionata Tonin znalazł się w doskonałej sytuacji sam na sam. W tej akcji znakomicie spisał się jednak Damian Podleśny, który intuicyjną interwencją uratował prowadzenie swojej drużyny. Goście dopięli jednak swego w 64. minucie. Po składnej akcji piłkę do siatki skierował Sebastian Kwaczreliszwili, doprowadzając do wyrównania 1:1. Od tego momentu mecz stał się jeszcze bardziej otwarty, a obie drużyny szukały rozstrzygnięcia przed końcowym gwizdkiem.

Nerwowa końcówka i czerwona kartka

W końcówce regulaminowego czasu gry sytuacja stała się coraz bardziej napięta. Lewart był blisko ponownego objęcia prowadzenia, gdy Arkadiusz Bednarczyk trafił w słupek po składnej akcji ofensywnej. Dodatkowo gospodarze musieli kończyć spotkanie w osłabieniu. W samej końcówce Mateusz Kompanicki obejrzał czerwoną kartkę, co jeszcze bardziej skomplikowało sytuację zespołu z Lubartowa. Mimo gry w dziesiątkę Lewart zdołał dotrwać do końca regulaminowego czasu gry przy wyniku 1:1, co oznaczało konieczność rozegrania serii rzutów karnych.

Bohater Podleśny i perfekcyjna seria „jedenastek”

W konkursie rzutów karnych kluczową rolę odegrał Damian Podleśny, który już w pierwszej serii obronił strzał Dionaty Tonina, dając swojej drużynie ogromną przewagę psychiczną. Zawodnicy Lewartu Lubartów wykonali swoje zadanie bezbłędnie. Skutecznie do siatki trafiali kolejno Krystian Żelisko, Arkadiusz Bednarczyk, Ernest Skrzyński oraz Kamil Duda. Presja rosła z każdą serią, jednak gospodarze zachowali zimną krew i nie pomylili się ani razu. Po stronie Stali Kraśnik decydujący okazał się ostatni strzał Mikołaja Izdebskiego, który nie trafił w bramkę, posyłając piłkę nad poprzeczką. To właśnie ten moment przesądził o awansie Lewartu.

Finał już czeka

Dzięki zwycięstwu Lewart Lubartów zameldował się w finale Pucharu Polski LZPN. Tam rywalem będzie Avia Świdnik, która w swoim półfinale w efektownym stylu pokonała Janowianka Janów Lubelski aż 9:0. Spotkanie finałowe zaplanowano na 6 maja o godzinie 17:30 i odbędzie się na stadionie w Lubartowie. Przed zespołem z Lubartowa ogromne wyzwanie, ponieważ Avia to drużyna walcząca o awans do II ligi.

Lewart Lubartów - Stal Kraśnik
1:1 (1:0), rzk 4:3

Bramki: Bednarczyk 1` - Kwaczreliszwili 64`.
Lewart: D.Podleśny - Jabłoński (90+5` Plesz), Niewęgłowski (72` Marciniak), Duda, Kompanicki, Czapski (72` Szymona), Skoczylas (59` Paluch), Zieliński (63` Skrzyński), Bednarczyk, Najda, Kalita (59` Żelisko).
Stal: Topór - Boczuliński (57` Zawistowski), Duarte, Łukawski, Martinez, Mordasiewicz (79` Guilherme), Doumbouya (57` Żabecki), Peciak (46` Izdebski), Kwaczreliszwili (85` Babor), Prokop (75` Bystrek), Buhai (46` Tonin)
Żółte kartki: Zieliński, Żelisko, Duda - Doumbouya, Boczuliński, Kwaczreliszwili, Żabecki, Bystrek.
Czerwona kartka: Kompanicki 88`.

RZUTY KARNE
0:0 Tonin (nie trafił)
1:0 Żelisko
1:1 Duarte
2:1 Bednarczyk
2:2 Bystrek
3:2 Skrzyński
3:3 Martinez
4:3 Duda
4:3 Izdebski (nie trafił)

mp
RYK

eprasa.pl 2319844acf

Nie udało się uratować życia starszej kobiety

4 kwietnia około godziny 21:20 służby ratunkowe zostały wezwane do dramatycznego zdarzenia Stężycy.

Zgłoszenie dotyczyło nagłego zatrzymania krążenia u jednej z osób przebywających w budynku mieszkalnym przy ul. Dęblińskiej. Jak wynika z informacji przekazanych przez służby, poszkodowana znajdowała się w piwnicy budynku wielorodzinnego. Na miejscu już przed przybyciem ratowników prowadzona była resuscytacja krążeniowo-oddechowa przez osoby postronne.

Strażacy natychmiast zabezpieczyli teren zdarzenia i przejęli działania ratownicze, kontynuując reanimację wraz z zespołem medycznym. Niestety, mimo długotrwałych i intensywnych działań, życia kobiety nie udało się uratować. Lekarz stwierdził zgon.

Jak podkreślają strażacy, tego typu interwencje należą do jednych z najtrudniejszych, zarówno dla rodzin poszkodowanych, jak i dla ratowników, którzy mimo pełnego zaangażowania nie zawsze są w stanie zapobiec tragedii.

O przebiegu zdarzenia poinformował również rzecznik prasowy Komendanta Powiatowego PSP w Rykach. - Po przybyciu na miejsce zastępu OSP Stężyca zastano starszą kobietę leżącą w piwnicy budynku wielorodzinnego, bez czynności życiowych, z widocznym urazem głowy. Działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz prowadzeniu resuscytacji krążeniowo-oddechowej wspólnie z zespołem ratownictwa medycznego. Pomimo długotrwałej akcji reanimacyjnej odstąpiono od dalszych czynności, stwierdzając zgon poszkodowanej - przekazał młodszy brygadier Jarosław Lasek.

W działaniach uczestniczyli strażacy z OSP Stężyca oraz JRG Ryki. Jak zaznacza prezes jednostki OSP w Stężycy Jakub Pietrzak, druhowie są odpowiednio przeszkoleni i gotowi do niesienia pomocy o każdej porze dnia i nocy.

Służby apelują do mieszkańców o niezwłoczne zgłaszanie wszelkich sytuacji zagrożenia życia pod numer alarmowy 112. Po zakończeniu działań miejsce zdarzenia przekazano policji, która prowadzi dalsze czynności.

mp

Spokojne święta na drodze, chociaż...

Po świątecznym weekendzie policjanci podsumowali sytuację na drogach powiatu ryckiego. Tegoroczna Wielkanoc upłynęła spokojnie. Nie odnotowano żadnych wypadków drogowych ani osób rannych, choć nie obyło się bez kilku niebezpiecznych zdarzeń.

Funkcjonariusze ruchu drogowego z Komendy Powiatowej Policji w Rykach czuwali nad bezpieczeństwem mieszkańców oraz podróżujących przez region. W trakcie świątecznego weekendu doszło do pięciu kolizji drogowych, które zakończyły się jedynie uszkodzeniami pojazdów.

- Najważniejszą informacją jest brak wypadków i osób poszkodowanych. To pokazuje, że wielu kierowców zachowało rozwagę i stosowało się do przepisów ruchu drogowego - mówi Łukasz Filipek, rzecznik prasowy ryckiej komendy.

Policjanci nie mieli jednak powodów do pełnej satysfakcji. W trakcie działań ujawniono przypadki przekraczania dozwolonej prędkości oraz innych wykroczeń drogowych. Funkcjonariusze przypominają, że nadmierna prędkość wciąż pozostaje jedną z głównych przyczyn zdarzeń drogowych.

mp

Pędził jak szalony! Na liczniku aż 147 km/h! „Prawko" zabrane!

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Rykach zatrzymali 52-letniego kierowcę, który rażąco przekroczył dopuszczalną prędkość na drodze krajowej nr 48.

Za kierownicą siedział 52-letni mieszkaniec powiatu ryckiego. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, mężczyzna został surowo ukarany. Otrzymał mandat w wysokości 1500 złotych, na jego konto trafiło 13 punktów karnych, a prawo jazdy zostało zatrzymane na trzy miesiące

Mężczyzna jechał aż 147 km/h w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 90 km/h.

Do zdarzenia doszło na wysokości miejscowości Nowodwór. Funkcjonariusze patrolujący trasę nieoznakowanym radiowozem z wideorejestratorem zauważyli samochód marki Chrysler, który poruszał się z nadmierną prędkością. Pomiar nie pozostawiał wątpliwości – kierowca przekroczył limit o 57 km/h.

- Policjanci regularnie nadzorują ten odcinek drogi krajowej nr 48, gdzie w przeszłości dochodziło do wielu niebezpiecznych zdarzeń, w tym wypadków śmiertelnych. Nadmierna prędkość wciąż pozostaje jedną z głównych przyczyn tragedii na drogach - podkreśla Łukasz Filipek, rzecznik prasowy KPP Ryki.

Za kierownicą siedział 52-letni mieszkaniec powiatu ryckiego. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, mężczyzna został surowo ukarany. Otrzymał mandat w wysokości 1500 złotych, na jego konto trafiło 13 punktów karnych, a prawo jazdy zostało zatrzymane na trzy miesiące.

- Od marca 2026 roku obowiązują zaostrzone przepisy. Zatrzymanie prawa jazdy na trzy miesiące dotyczy już nie tylko przekroczenia prędkości o ponad 50 km/h w obszarze zabudowanym, ale również na drogach jednojezdniowych dwukierunkowych poza nim - zaznacza Łukasz Filipek.

Policja apeluje do kierowców o rozsądek i przestrzeganie przepisów. Jak podkreślają funkcjonariusze, nadmierna prędkość znacząco zwiększa ryzyko wypadków i ich tragicznych skutków.

mp

Policjanci ostrzegają: hejt i cyberprzemoc realnym zagrożeniem dla dzieci

Fot.KPP Ryki

Policjanci spotkali się z rodzicami uczniów w Nowej Rokitni, aby porozmawiać o zagrożeniach w Internecie, ze szczególnym uwzględnieniem hejtu i cyberprzemocy

Policjanci spotkali się z rodzicami uczniów w Nowej Rokitni, aby porozmawiać o zagrożeniach w Internecie, ze szczególnym uwzględnieniem hejtu i cyberprzemocy.

Policjanci przeprowadzili spotkanie profilaktyczne z rodzicami uczniów Szkoły Podstawowej w Nowej Rokitni, w którym uczestniczyło również grono pedagogiczne. W wydarzeniu wziął udział dzielnicowy z Komisariatu Policji w Dęblinie.

Funkcjonariusze skupili się na zagrożeniach, jakie niesie ze sobą korzystanie z Internetu przez dzieci i młodzież. Szczególną uwagę poświęcili problemowi hejtu oraz cyberprzemocy, omawiając ich skutki oraz konsekwencje prawne.

Magdalena Kołcon

Narkotyki, zakazy, a teraz jechał po alkoholu!

Policjanci z Ryk zatrzymali 26-letniego mężczyznę, który mimo wcześniejszych wyroków i zakazów ponownie zdecydował się wsiąść za kierownicę pod wpływem alkoholu.

Do zdarzenia doszło w miejscowości Sarny. Kierowca miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu, dwa aktywne zakazy prowadzenia pojazdów, a przy sobie amfetaminę. Sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu na trzy miesiące.

Do interwencji doszło w ubiegłą sobotę po południu, po zgłoszeniu od zaniepokojonego świadka. Z informacji przekazanych dyżurnemu RYK wynikało, że kierowca audi może znajdować się w stanie nietrzeźwości i porusza się po drogach gminy Ryki. Patrol szybko zlokalizował wskazany pojazd i zatrzymał go do kontroli.

Już podczas legitymowania funkcjonariusze wyczuli od kierowcy silną woń alkoholu. Badanie alkomatem potwierdziło przypuszczenia. 26-latek miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie. Jak się okazało, to nie jedyne przewinienia mężczyzny.

- Po sprawdzeniu w policyjnych systemach wyszło na jaw, że mężczyzna jest drogowym recydywistą. Miał na koncie dwa wyroki oraz dwa aktywne zakazy prowadzenia pojazdów mechanicznych, orzeczone za wcześniejszą jazdę pod wpływem alkoholu - poinformował aspirant Łukasz Filipek, rzecznik prasowy KPP Ryki.

Za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości w warunkach recydywy grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności, dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów oraz wysoka nawiązka finansowa. Dodatkowo 26-latek odpowie za posiadanie narkotyków

Podczas dalszych czynności policjanci znaleźli przy zatrzymanym zawiniątko z białym proszkiem. Wstępne badania wykazały, że jest to amfetamina. Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu, a następnie doprowadzono go do prokuratury.

Usłyszał zarzuty kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości w warunkach recydywy oraz posiadania substancji psychotropowych. Ze względu na rażące lekceważenie prawa oraz realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu, prokurator wystąpił o zastosowanie tymczasowego aresztu. Sąd przychylił się do wniosku i zdecydował o izolacji mężczyzny na trzy miesiące.

Za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości w warunkach recydywy grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności, dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów oraz wysoka nawiązka finansowa. Dodatkowo 26-latek odpowie za posiadanie narkotyków.

mp

eprasa.pl 2319844acf

Pożary, a później wichury.

Nasi strażacy mieli ogrom pracy

Akcja gaszenia nieużytków przez strażaków ze Stężycy

6 kwietnia ochotnicy ze Stężycy zostali zadysponowani do zerwanego dachu na jednym z domów w miejscowości Stężyca. Działania trwały 2 godziny

Początek kwietnia na terenie powiatu ryckiego upłynął pod znakiem bardzo dużej liczby interwencji straży pożarnej. W krótkim odstępie czasu doszło najpierw do szeregu pożarów traw i nieużytków, a następnie do gwałtownego załamania pogody, które przyniosło silne podmuchy wiatru.

Skutkiem tego była lawina zgłoszeń dotyczących powalonych drzew, uszkodzeń dachów oraz awarii infrastruktury energetycznej. Strażacy pracowali praktycznie bez przerwy, często przechodząc z jednej akcji do drugiej.

Jak podkreśla rzecznik prasowy Komendanta Powiatowego PSP w Rykach, mł. bryg. Jarosław Lasek to był wyjątkowo trudny okres dla jednostek. - Najpierw mierzyliśmy się z pożarami, które w wielu przypadkach wynikały z ludzkiej nieostrożności, a następnie z bardzo intensywnymi zjawiskami pogodowymi, które spowodowały dziesiątki zdarzeń w krótkim czasie - przyznaje.

2 kwietnia - Kletnia (gm. Stężyca) - niebezpieczne ognisko po rozbiórce

Pierwsze zdarzenie opisane w tej serii miało miejsce 2 kwietnia w miejscowości Kletnia. Na terenie jednej z posesji rozpalono ognisko, w którym spalano pozostałości drewniane po rozbiórce stodoły oraz zabudowań gospodarczych. Ogień był wprawdzie dozorowany przez właścicielkę, jednak jego lokalizacja oraz rozmiar wzbudziły poważne obawy strażaków.

Zgłoszenie dotyczyło sytuacji, która mogła szybko wymknąć się spod kontroli. Ognisko znajdowało się w bezpośrednim sąsiedztwie budynków mieszkalnych oraz gospodarczych, co stwarzało realne ryzyko rozprzestrzenienia się ognia. Po przybyciu na miejsce strażacy podjęli decyzję o natychmiastowym jego wygaszeniu.

Jak zaznacza mł. bryg. Jarosław Lasek, w takich przypadkach nawet niewielkie ognisko może stanowić zagrożenie, jeśli znajduje się zbyt blisko zabudowań lub materiałów łatwopalnych. Po zakończeniu działań właścicielka została pouczona o obowiązujących przepisach dotyczących spalania odpadów i rozpalania ognisk.

3 kwietnia - Stężyca, ul. Krzywa - pożar suchej trawy

Dzień później strażacy zostali zadysponowani do pożaru suchej trawy i krzaków na terenie prywatnej posesji w Stężycy. Ogień objął powierzchnię około 2 arów. Choć powierzchnia nie była duża, sucha roślinność sprzyjała szybkiemu rozprzestrzenianiu się płomieni.

Działania strażaków polegały na szybkim zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz ugaszeniu ognia. W akcji uczestniczył zastęp z JRG Ryki oraz OSP Stężyca. Dzięki sprawnej interwencji nie doszło do przeniesienia się ognia na sąsiednie posesje.

Jak podkreśla Lasek, pożary traw, nawet niewielkie, są bardzo dynamiczne i mogą w kilka minut objąć znacznie większy teren.

4 kwietnia - Sobieszyn - pożar nieużytków

Kolejne zdarzenie miało znacznie większą skalę. W Sobieszynie doszło do pożaru nieużytków rolnych obejmujących około 1 hektara. Dojazd do miejsca zdarzenia był wyjątkowo utrudniony ze względu na podmokły teren oraz rowy melioracyjne.

Strażacy musieli pokonać przeszkody terenowe przy użyciu drabinek nasadkowych, co znacznie wydłużyło czas dotarcia do ognia. Po zabezpieczeniu terenu przystąpiono do gaszenia przy użyciu tłumic oraz opryskiwacza spalinowego.

W trakcie działań zauważono również palące się pojedyncze drzewo oraz trzy bele siana. Konieczne było doprowadzenie linii gaśniczej i ich ugaszenie. Dodatkowo strażacy usunęli nadpalone konary drzewa przy użyciu pilarki mechanicznej.

- To była bardzo złożona akcja, gdzie jednocześnie trzeba było walczyć z ogniem, zabezpieczać teren i usuwać zagrożenia wtórne - mówi mł. bryg. Jarosław Lasek.

4 kwietnia - Drażgów - pożar traw

Tego samego dnia w Drażgowie doszło do kolejnego pożaru suchej trawy. Ogień objął około 5 arów nieużytkowanych gruntów rolnych. Strażacy szybko zabezpieczyli teren i przystąpili do gaszenia. Dzięki sprawnej interwencji nie doszło do rozprzestrzenienia się ognia na większy obszar. Działania zakończono po całkowitym ugaszeniu zarzewi ognia.

4 kwietnia - Dęblin, ul. Podchorążych - płonący pień drzewa

W Dęblinie strażacy interweniowali przy pożarze pnia drzewa składowanego przy drodze gruntowej. Ogień został szybko zauważony i nie zdążył się rozprzestrzenić. Działania polegały na zabezpieczeniu miejsca oraz ugaszeniu pożaru wodą. W akcji uczestniczyły zastępy PSP oraz OSP Dęblin - Masów.

4-5 kwietnia - pierwsze skutki wichury

W kolejnych dniach sytuacja zaczęła się zmieniać. Silny wiatr powodował coraz więcej zdarzeń związanych z drzewami i konarami leżącymi na drogach.

5 kwietnia w miejscowościach Rybaki, Bobrowniki oraz Leopoldów strażacy usuwali drzewa blokujące całkowicie przejazd. W każdym przypadku konieczne było użycie pilarek mechanicznych oraz dokładne zabezpieczenie miejsca zdarzenia.

Jak podkreśla Lasek w takich sytuacjach priorytetem jest bezpieczeństwo użytkowników dróg, dlatego działania muszą być szybkie, ale jednocześnie bardzo precyzyjne.

6 kwietnia - kulminacja zdarzeń pogodowych

Najbardziej intensywnym dniem okazał się 6 kwietnia, kiedy to odnotowano aż 30 zdarzeń związanych z gwałtownymi anomaliami pogodowymi. Silny wiatr spowodował liczne uszkodzenia budynków oraz infrastruktury.

Wśród najpoważniejszych zdarzeń znalazły się:

- zerwane części dachów budynków mieszkalnych i gospodarczych,
- zerwana linia energetyczna,
- porażenie prądem jednej osoby, która została hospitalizowana,
- liczne powalone drzewa blokujące drogi,
- drzewa pochylone nad liniami energetycznymi.

- Tego dnia wszystkie jednostki były w pełnej gotowości. Zdarzenia następowały jedno po drugim, a niektóre akcje trwały równolegle w różnych częściach powiatu - zaznacza mł. bryg. Jarosław Lasek.

7 kwietnia - dalsze skutki wichury

Kolejny dzień przyniósł kontynuację usuwania skutków silnego wiatru. Strażacy interweniowali m.in. w Sarnach, Nowodworze, Kleszczówce, Brzezinach, Swatach, Oszczywilku oraz Korzeniowie.

W wielu przypadkach drzewa blokowały drogi lub zagrażały liniom energetycznym. W Swatach dodatkowo uszkodzeniu uległa blacha na budynku strażnicy OSP, którą trzeba było zabezpieczyć przy użyciu podnośnika hydraulicznego.

- To pokazuje, że skutki wichury dotykają nie tylko dróg i lasów, ale również budynków użyteczności publicznej - mówi Lasek.

8 kwietnia - ostatnie interwencje

W Niwie Babickiej strażacy usuwali drzewo, które zostało częściowo wyrwane i przechyliło się na sąsiednią posesję. Do działań użyto specjalistycznego sprzętu.

W Grabowie Szlacheckim natomiast wichura zerwała fragment poszycia dachu budynku mieszkalnego. Strażacy zabezpieczyli konstrukcję i uzupełnili uszkodzenia, minimalizując ryzyko dalszych strat.

Seria zdarzeń z początku kwietnia pokazuje, jak duże zagrożenie mogą stanowić zarówno pożary traw, jak i nagłe zmiany warunków pogodowych. Strażacy przez wiele dni pracowali w trybie ciągłym, często w trudnym terenie i zmiennych warunkach atmosferycznych.

- Apelujemy o rozwagę i ostrożność. Wiele z tych zdarzeń można było uniknąć, gdyby przestrzegano podstawowych zasad bezpieczeństwa - podsumowuje mł. bryg. Jarosław Lasek.

mp
RYK

eprasa.pl 2319844acf

Buczek nie do zatrzymania! Wygrał mimo złamanej ręki

Dominik Buczek po raz kolejny udowodnił, że należy do grona najbardziej zdeterminowanych zawodników młodego pokolenia MMA.

Podczas gali Thunderstrike Fight League 37 w Lublinie zawodnik Forcy MMA Dęblin i MKS-u Lubartów pokonał Marcina Skarżyckiego przez techniczny nokaut w drugiej rundzie. Co jednak najbardziej imponujące, zwycięstwo odniósł mimo poważnej kontuzji - złamania kości śródręcza w lewej dłoni.

Jak się okazało po walce, zwycięstwo miało jeszcze większy ciężar. W trakcie pojedynku Buczek doznał złamania kości w lewej dłoni. Mimo bólu nie tylko kontynuował walkę, ale zdołał ją efektownie zakończyć przed czasem

Pojedynek zakontraktowany był na trzy rundy po pięć minut w wadze lekkiej. Od pierwszych sekund starcie było niezwykle dynamiczne i obfitowało w zwroty akcji. Obaj zawodnicy nie unikali wymian w stójce, a walka szybko przenosiła się do parteru, gdzie tempo wcale nie spadało.

Buczek kilkukrotnie znajdował się w trudnych sytuacjach, walcząc z pleców, jednak za każdym razem potrafił zachować zimną krew i skutecznie neutralizować ataki rywala. Publiczność w Lublinie była świadkiem jednego z najbardziej emocjonujących pojedynków wieczoru.

Decydujący moment nadszedł w końcówce drugiej rundy. Na zaledwie trzy sekundy przed jej zakończeniem Buczek zasypał przeciwnika serią łokci w parterze, zmuszając sędziego do przerwania walki. Był to jego trzeci triumf w zawodowej karierze i jednocześnie utrzymanie perfekcyjnego rekordu 3-0 w organizacji.

Jak się okazało po walce, zwycięstwo miało jeszcze większy ciężar. W trakcie pojedynku Buczek doznał złamania kości w lewej dłoni. Mimo bólu nie tylko kontynuował walkę, ale zdołał ją efektownie zakończyć przed czasem.

- Słuchał narożnika, wiedział, co ma robić. Najważniejsze, że był dobrze przygotowany, kondycyjnie wyglądał świetnie - podkreślił trener zawodnika, Adrian Kurek z Forcy MMA Dęblin.

Szkoleniowiec zwrócił również uwagę na charakter swojego podopiecznego. - Dominik był z dołu wiele razy, ale radził sobie pewnie. To była świetna walka do oglądania, działo się naprawdę bardzo dużo. Pokazał ogromne serce i wolę walki - dodaje.

Zwycięstwo okupione kontuzją oznacza jednak przymusową przerwę w startach. Buczka czeka teraz rehabilitacja i powrót do pełni zdrowia, co na pewien czas wykluczy go z rywalizacji.

mp

ROZMOWA Z Dominikiem Buczkiem, zawodnikiem Forcy MMA Dęblin i MKS-u Lubartów

Wygraną dedykuję Oli i półtorarocznemu Nikodemowi

W Gratulacje zwycięstwa! To była jedna z najbardziej emocjonujących walk wieczoru. Jak oceniasz swój występ?

- Dziękuję bardzo! Czuję ogromną satysfakcję. Byłem naprawdę świetnie przygotowany do tej walki. Zarówno fizycznie, jak i mentalnie. Od początku narzuciliśmy wysokie tempo i wiedziałem, że to będzie wymagające starcie. Dużo się działo, były zwroty akcji, ale właśnie takie walki budują zawodnika. Najważniejsze, że udało się wygrać. Chciałbym też bardzo podziękować moim trenerom: Adrianowi Kurkowi, Konradowi Nucińskiemu, Mateuszowi Dąbrowskiemu oraz Adlanowi. Ogromną robotę wykonał też Bartek Rodak, który odpowiadał za moje przygotowanie motoryczne. Czułem się świetnie.

W Twoje zwycięstwo jest tym bardziej imponujące, że walczyłeś ze złamaną ręką. Kiedy dokładnie doszło do kontuzji?

- To był początek walki, pierwsza runda, mniej więcej druga - trzecia minuta. W pewnym momencie poczułem, że coś jest nie tak z lewą dłonią. Ból był wyraźny, wiedziałem, że mogło dojść do złamania. W takiej sytuacji nie ma jednak czasu na zastanawianie się. Trzeba działać dalej.

W Jak dostosowałeś swoją strategię do tej sytuacji?

- Przede wszystkim przestałem używać lewej ręki do uderzeń. Musiałem szybko zmienić plan. Skupiłem się bardziej na kolanach, pracy w klinczu i kontroli w parterze. Kiedy przeciwnik mnie obalał, zależało mi na tym, żeby jak najszybciej wracać do stójki albo poprawiać pozycję. Cały czas miałem w głowie, że mimo wszystko mogę tę walkę wygrać. To dawało mi „kopa".

W Walka była bardzo dynamiczna, a Ty kilka razy znajdowałeś się w trudnych sytuacjach. Co było kluczem do zwycięstwa?

- Myślę, że spokój i słuchanie narożnika. Nawet kiedy byłem z dołu, nie panikowałem. Wiedziałem, co mam robić, trenowaliśmy takie sytuacje setki razy. Kluczem była też kondycja. Czułem, że z każdą minutą jestem w stanie utrzymać tempo, a nawet je podkręcić.

W Decydująca akcja przyszła tuż przed końcem drugiej rundy. Jak ją zapamiętałeś?

- Wiedziałem, że końcówka rundy to moment, w którym trzeba zaryzykować. Poszedłem do przodu, udało mi się zająć dobrą pozycję w parterze i zacząłem wyprowadzać serię łokci. Czułem, że przeciwnik już nie odpowiada tak, jak wcześniej. Sędzia przerwał walkę dosłownie na kilka sekund przed końcem rundy.

W To Twoje trzecie zawodowe zwycięstwo i wciąż pozostajesz niepokonany. Co to dla Ciebie znaczy?

- To ogromna motywacja do dalszej pracy. Rekord 3-0 cieszy, ale ja patrzę na to jako na początek drogi. Chcę się rozwijać, być coraz lepszym zawodnikiem i mierzyć się z coraz trudniejszymi rywalami. Najważniejsze, żeby cały czas iść do przodu.

> **Przede wszystkim przestałem używać lewej ręki do uderzeń. Musiałem szybko zmienić plan. Skupiłem się bardziej na kolanach, pracy w klinczu i kontroli w parterze**

W Co działo się bezpośrednio po walce?

- Od razu pojechałem na SOR na ulicy Jaczewskiego w Lublinie, żeby sprawdzić rękę. Potwierdziło się złamanie kości śródręcza. Z gipsem na dłoni wróciłem do domu.

W Teraz czeka Cię przerwa od startów. Jak do tego podchodzisz?

- Niestety, to jest wpisane w ten sport. Muszę dać ręce czas, żeby się dobrze zrosła. Skupię się teraz na rehabilitacji i powrocie do pełnej sprawności. Postaram się też pracować nad innymi elementami, na które wcześniej było mniej czasu.

W Komu dedykujesz to zwycięstwo?

- Przede wszystkim mojej żonie Oli i synkowi Nikodemowi, który ma półtora roku. To oni dają mi największą motywację i wsparcie. Ta wygrana jest dla nich. Dziękuję wszystkim kibicom, którzy byli ze mną podczas gali oraz tym, którzy obejrzeli walkę w telewizji. To naprawdę napędza do działania.

mp

Medalowy występ zawodników Dynama Gózd na mistrzostwach województwa

W minioną sobotę w Niedźwiadzie rozegrano Indywidualne Mistrzostwa Województwa w kategoriach żaków i kadetów, które jednocześnie stanowiły eliminacje do mistrzostw Polski.

Zawody o najwyższej randze w regionie zgromadziły czołowych młodych zawodników,

Ekipa Witolda Łukasiaka sięgnęła po medale podczas zmagań w Niedźwiadzie

a bardzo dobry występ zanotowali reprezentanci Dynamo Gózd oraz uczniowie Szkoły Podstawowej w Goździe. Podopieczni trenera Witold Łukasiak wrócili z turnieju z kilkoma medalami, potwierdzając swoją silną pozycję w województwie.

Na najniższym stopniu podium w grze podwójnej kadetek stanęły Julia Mućka i Katarzyna Janeczek, które po wyrównanej rywalizacji sięgnęły po brązowe medale. Również w kategorii żaczek sukces odniosła Maria Celej reprezentująca Dynamo Gózd, która w parze z Joanną Sudowską z klubu Hutnik Huta Dąbrowa wywalczyła trzecie miejsce.

Kolejne medale przyszły w rywalizacji kadetów. W grze podwójnej Filip Stępnicki (Dynamo Gózd) i Piotr Białach (Hutnik Huta Dąbrowa) zakończyli zmagania na trzeciej pozycji. Stępnicki dołożył także drugi brąz w grze mieszanej, gdzie wspólnie z Barbarą Cieślak (Hutnik Huta Dąbrowa) ponownie stanął na podium.

Uzyskane wyniki mają szczególne znaczenie, ponieważ zawody w Niedźwiadzie były imprezą najwyższej rangi w województwie oraz ważnym etapem kwalifikacji do mistrzostw Polski. Sukcesy młodych zawodników z Goździ potwierdzają ich systematyczny rozwój i skuteczność szkolenia prowadzonego przez trenera Łukasiaka.

mp

RYK

eprasa.pl 2319844acf

Grzegorz Walasek. Człowiek, który robi coś wielkiego

Bieg Kreta - jeden z najbardziej wymagających ultramaratonów w Polsce ponownie przyciągnął zawodników, którzy nie boją się przekraczać granic ludzkiej wytrzymałości. Wśród nich był Grzegorz Walasek, który ukończył tzw. „małego kreta" i opowiedział o ekstremalnych warunkach rywalizacji.

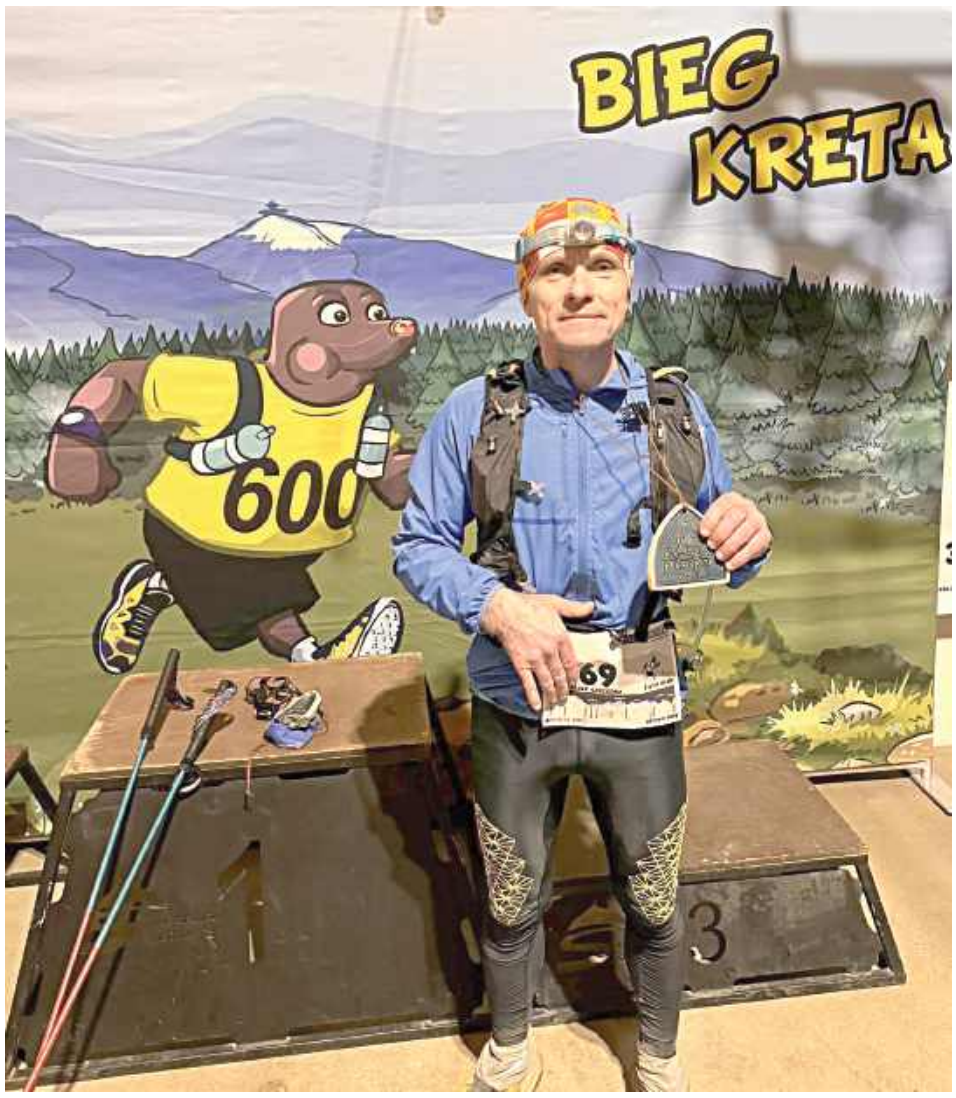

Bieg, który znika z mapy w kilka minut

Bieg Kreta, choć wciąż nie należy do najbardziej rozpoznawalnych imprez biegowych w kraju, od lat cieszy się ogromnym zainteresowaniem w środowisku ultra. Pakiety startowe na tegoroczną edycję rozeszły się w zaledwie dwie minuty, co najlepiej pokazuje rangę wydarzenia.

Organizatorzy przygotowali dwa dystanse: krótszy tzw. „mały kret" liczący około 148 km (w rzeczywistości dla wielu zawodników nawet więcej) oraz legendarny, ekstremalny wariant 377 km, uznawany za najdłuższy ultramaraton w Polsce. W tym drugim bierze udział jedynie starannie wyselekcjonowana dziesiątka zawodników, którzy muszą spełnić szereg rygorystycznych wymagań.

Pakiety startowe na tegoroczną edycję rozeszły się w zaledwie dwie minuty, co najlepiej pokazuje rangę wydarzenia

Oni jeszcze biegną, a ja już jestem w domu

- Nie ma jeszcze oficjalnych wyników, bo część zawodników nadal jest na trasie. Wyobrażasz sobie? Ja po dwóch kawach, wykąpany i wyspany, wracam do domu, a oni wciąż biegną - mówi z niedowierzaniem i lekkim uśmiechem Grzegorz Walasek w niedzielny poranek.

Start biegu odbył się w Sobótce pod Wrocławiem, a trasa „małego Kreta" stanowiła jeden z boków tzw. Trójkąta Sudeckiego. Zawodnicy biegli m.in. przez Lądek-Zdrój, Stronie Śląskie i okoliczne miejscowości, pokonując wymagający teren Sudetów.

Ja po dwóch kawach, wykąpany i wyspany, wracam do domu, a oni wciąż biegną - mówi z niedowierzaniem i lekkim uśmiechem Grzegorz Walasek w niedzielny poranek

Bieg bez oznaczeń - test orientacji i psychiki

To, co wyróżnia Bieg Kreta na tle innych ultramaratonów, to brak jakichkolwiek oznaczeń trasy. Na zawodników nie czekają taśmy, chorągiewki, strzałki ani wolontariusze wskazujący drogę. Uczestnicy muszą polegać wyłącznie na własnych umiejętnościach nawigacyjnych: zegarkach GPS, mapach papierowych, znajomości terenu oraz intuicji. W praktyce oznacza to ogromne ryzyko błędów, a nawet wielokilometrowe zboczenia z trasy. - GPS w wielu miejscach się gubił. Zawodnicy też się gubili. Po takim dystansie to naprawdę robi różnicę - relacjonuje Walasek.

26 godzin walki z górami i własnym ciałem

Zawodnik przyznaje, że pokonanie dystansu zajęło mu znacznie więcej czasu, niż zakładał. Meta została osiągnięta po niemal 26 godzinach nieprzerwanego wysiłku. Start nastąpił w piątek o godzinie 21:00, a finisz w sobotę wieczorem około 23:00. - To była naprawdę długa i trudna przeprawa - podkreśla zawodnik rodem z Bazanowa.

Śnieżnik, kamienie i brak łatwych kilometrów

Trasa nie dawała chwili wytchnienia. Szczególnie wymagający okazał się rejon Śnieżnika, gdzie zalegało dużo lodu, a odcinki były wyjątkowo kamieniste i techniczne. - Z samego dystansu 150 km nie ma nic łatwego. Na Śnieżniku było bardzo ślisko, dużo trudnych fragmentów - wspomina uczestnik.

Logistyka przetrwania: zupa, kawa i... wszystko, co dostępne

Na punktach odżywczych zawodnicy mogli liczyć na podstawowe, ale kluczowe wsparcie. Serwowano ciepłe posiłki, najczęściej zupę pomidorową, czasem barszcz lub kiełbasę. Nie zabrakło też klasycznych dodatków: kawy, herbaty, ciastek i owoców.

dnak organizacyjnie bieg również stawiał wyzwania. Pierwsze punkty odżywcze były rozmieszczone nawet co ponad 30 kilometrów, co zmuszało zawodników do zabierania większej ilości wody i jedzenia w plecakach. W standardowych ultramaratonach dystans między punktami wynosi zwykle około 15–20 kilometrów.

6500 metrów przewyższeń i niepewność wyników

Według danych z zegarka GPS i trackera organizatora Grzegorz Walasek pokonał około 152 kilometry, 6500 metrów przewyższeń w górę oraz ponad 7000 metrów w dół. Na oficjalne wyniki trzeba jednak jeszcze poczekać.

mp

Ekipa Błasińskiego szykuje się na mistrzostwa

Trwają intensywne przygotowania naszej kadry do wyjazdu na Mistrzostwa Europy federacji World Kickboxing Organization (WKO), które odbędą się w maju w Anglii.

Trenerzy oraz zawodnicy lubelskiego klubu Karate Tsunami związani z Polskim Stowarzyszeniem Bezpieczeństwa Osobistego, którzy jednocześnie zostali powołani do reprezentacji Polski WKO i będą reprezentować nasz kraj na arenie międzynarodowej

To trenerzy oraz zawodnicy lubelskiego klubu Karate Tsunami związani z Polskim Stowarzyszeniem Bezpieczeństwa Osobistego, którzy jednocześnie zostali powołani do reprezentacji Polski WKO i będą reprezentować nasz kraj na arenie międzynarodowej.

Krystian Filipek - instruktor i wiceprezes Polskiego Stowarzyszenia Bezpieczeństwa Osobistego, 3 dan w Karate Tsunami, wieloletni instruktor karate tsunami, samoobrony oraz taktyk i technik interwencyjnych.

Zofia Wojciechowska – niezwykle utalentowana zawodniczka, która w zaledwie pół roku treningów zrobiła ogromne postępy i została powołana do reprezentacji Polski WKO. Najlepsza zawodniczka sekcji z Woli Gułowskiej.

Łukasz Markiewicz – trenuje niespełna rok, a już znalazł się w kadrze Polski WKO dzięki swojej ciężkiej pracy, determinacji i niezwykłemu talentowi do walki. Pokonuje zawodników trenujących od wielu lat, w tym wieloletnich mistrzów Polski.

Antoni Kowalczyk – wieloletni zawodnik sekcji w Rykach, multimedalista krajowych turniejów. Doskonale radzi sobie na sparingach ze znacznie starszymi i większymi od siebie zawodnikami.

Dawid Storczyk – również multimedalista krajowych turniejów, wielokrotnie nagradzany jako najlepszy zawodnik turnieju bez podziału na kategorie.

Nikola Bryzek – reprezentantka naszej drużyny trenująca najdłużej. Wyróżnia się doskonałą techniką, determinacją i konsekwencją w dążeniu do celu. Wieloletnia multimedalistka turniejów krajowych.

Jacek Błasiński – instruktor, prezes Polskiego Stowarzyszenia Bezpieczeństwa Osobistego oraz Dyrektor WKO Polska. Trener kadry Polski WKO, wieloletni reprezentant kadry Polski oraz wielokrotny mistrz świata w kickboxingu różnych federacji i stylach uderzanych. 4 dan kickboxing i karate, 3 dan taekwondo.

To doskonały przykład na to, jak systematyczna praca, determinacja i dobrze prowadzony trening mogą w krótkim czasie doprowadzić zawodników na poziom reprezentacji kraju.

mp
RYK

eprasa.pl 2319844acf

Czarni z pewnymi punktami. Adamski będzie tatusiem!

Piłkarze z Dęblina uporali się z ostatnią w tabeli Zawiszą Garbów. Podopieczni Daniela Cienkowskiego wygrali 5:0.

- Wiedzieliśmy, że rywale to outsider tabeli, ale uczulałem zespół przed pierwszym gwizdkiem, iż nie będzie to łatwe spotkanie. Analizowaliśmy ich wyniki. Przegrywali, ale minimalnie. Potwierdziła to pierwsza połowa. Mieliśmy swoje okazje, ale nie udało się zdobyć prowadzenia. W szatni rozmawialiśmy o sytuacji i wiedzieliśmy, że kwestią czasu są gole - mówi szkoleniowiec Czarnych.

Dęblinianie bardzo szybko rozwiązali worek z bramkami. Aleksy Lisowski po indywidualnej akcji uderzył po długim rogu. Niedługo później Cezary Adamski wykorzystał sytuację w polu karnym i uderzył wolejem ponad bramkarzem. „Śledź" po zdobyciu bramki wciął piłkę i schował pod koszulkę, przy tym wkładając kciuk do ust. Co to oznaczało? Na całym piłkarskim świecie piłkarze w ten właśnie sposób oznajmiają, iż zostaną tatusiami! Życzymy powodzenia Małgorzato i Czarku!

„Śledź" po zdobyciu bramki wciął piłkę i schował pod koszulkę, przy tym wkładając kciuk do ust. Co to oznaczało? Na całym piłkarskim świecie piłkarze w ten właśnie sposób oznajmiają, iż zostaną tatusiami! Życzymy powodzenia Aleksandro i Czarku!

Na 3:0 trafił Paweł Osojca, który wykorzystał błąd w rozegraniu piłki przez przyjezdnych. „Pawsiak" minął bramkarza i bez problemów umieścił futbolówkę w siatce. Podwyższył Artur Szlendak, który chwilę wcześniej był faulowany w polu karnym. Sam poszkodowany ustawił piłkę na „wapnie" i się nie pomylił. Kropkę nad „i" postawił Nikodem Pataj, który przerzucił sobie piłkę z prawej na lewą nogę i huknął z 25 metrów w okienko.

- Cieszymy się ze zwycięstwa i to tak okazałego. Nie zdarzało się to nam często. Udowodniliśmy, że nie zapomnieliśmy jak gra się w piłkę. Przez cały mecz dominowaliśmy i to zaprocentowało. Fajnie, bo po dokonaniu zmian nasz poziom piłkarski nie spadł. Liczę, że to dobre przetarcie przed ważnym meczem z Garbarnią. Zawodnicy udowodnili przede wszystkim sobie, że nadal jesteśmy w grze o najwyższe cele - dodaje Cienkowski.

CZARNI DĘBLIN - ZAWISZA GARBÓW 5:0 (0:0)

Bramki: Liskowski 47`, Adamski 52`, Osojca 57`, Szlendak 62` (k), Pataj 83`.

Czarni: Kępka (46` Sikora) - Szlendak, Adamski, Zagożdżon (70` Kujda), Cieśla, Cienkowski (46` Olender), Surmacz (88` M. Moczulski), Łubianka, Napora (55` Milde), Osojca (65` Pataj), Lisowski (60` Markowski).

W sobotę w Kurowie

Oj, będzie ciekawie! Przed Czarnymi Dęblin spotkanie z Garbarnią Kurów, która liczy się w walce o awans do Klasy Okręgowej.

Jesienią nasi wygrali 2:1 po trafieniach Dominika Surmacza oraz Piotra Komosy. Goście wygrywali po bramce na początku meczu Jakuba Wawera.

- Patrząc na ostatnie wyniki, nasze rezultaty oraz zespołu z Kurowa nie powalają. Wiem, że oba zespoły będą chciały grać w piłkę. Powtarzam to swoim zawodnikom, że oprócz nas to właśnie Garbarnia gra podobny futbol, opierający się na składnych akcjach, a nie kopaniem na oślep. Szanujemy rywala i wiem, że będzie to ciężka przeprawa. Może być tak, że ten, kto wygra, będzie bliżej Klasy Okręgowej - mówi Cienkowski.

mp

KALSA A

WYNIKI 16. KOLEJKI

Mazowsze - Leokadiów 1:1
Czarni - Zawisza 5:0
Wilki - Amator 1:1
KS Góra Puł. - Uniszowice 6:0
Żyrzyniak - Orły
Poniatowa - GLKS Michów 1:2
BKS Bogucin - Garbarnia 1:3

TABELA KL. A

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Orły Kazimierz	16	38	55:23
2	Czarni Dęblin	16	38	47:17
3	Garbarnia Kurów	16	37	61:28
4	Żyrzyniak Żyrzyn	16	32	41:22
5	Amator	16	31	65:32
6	KS Góra Puławska	16	23	46:48
7	Wilki Wilków	16	21	25:41
8	BKS Bogucin	16	20	34:38
9	KS Uniszowice	16	19	42:49
10	Mazowsze Stężyca	16	16	29:48
11	GLKS Michów	16	16	25:40
12	LZS Poniatowa	16	13	24:47
13	GSKS Leokadiów	16	10	21:53
14	Zawisza Garbów	16	8	17:46

NASTĘPNA KOLEJKA (18.04., godz. 16:00): BKS Bogucin - Mazowsze, (18.04., godz. 17:00): Garbarnia - Czarni, (19.04., godz. 15:00): Amator - LZS Poniatowa, Zawisza - Wilki, GLKS Michów - Żyrzyniak, Orły - KS Góra Puł., KS Uniszowice - GSKS Leokadiów.

Tylko punkt Mazowsza

Piłkarze ze Stężycy zaledwie zremisowali 1:1 z przedostatnim w tabeli GSKS-em Leokadiów.

Zaczęło się dobrze. W 26 minucie z lewej strony niskim dośrodkowaniem popisał się Mateusz Marczak, a Tomasz Mika trafił z pierwszej piłki. - Pierwsza połowa była dobra w naszym wykonaniu.

Prowadziliśmy i mogliśmy podwyższyć. Przynajmniej dwie okazje miał Krzysztof Bednarczyk, a raz niewiele zabrakło Bartkowi Jermolikowi - mówi Mateusz Marczak.

Nie tak miało być. Mazowsze zaledwie zremisowało z ostatnim w tabeli zespołem z Leokadiowa

Jego zespół bardzo szybko po zmianie stron stracił gola. Zawodnik gości uderzył sytuacyjną piłkę na długim słupku i piłka wtoczyła się do bramki obok Grzegorza Grabalskiego. - Druga połowa była dużo słabsza. Gra była rwana, szarpana. Czujemy duży niedosyt, bo z takim przeciwnikiem trzeba wygrać - dodaje.

MAZOWSZE STĘŻYCA - GSKS LEOKADIÓW 1:1 (1:0)

Bramki: Mika 26` - Oleś 50`.

Mazowsze: G. Grzebalski - Jermolik (68` Sitkiewicz), Filiks, Reda, J. Skóra, B. Skóra (75` Pasturczak), Busz, Mika, Zimny (85` Kiliszek), Marczak (55` Mat. Utnicki), Bednarczyk (65` Komosa).

mp

KALSA B

WYNIKI 12. KOLEJKI

Orlęta - Kadet 4:1
Ruch II - Hetman II 3:1
Laskowia - Legion 3:1
KS Serniki - Widok 1:6
TJMMNW - Powiślak II 3:0
Lewart II - pauza

TABELA KL. B

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	TJMMNW Lublin	11	22	32:15
2	Legion	11	21	26:14
3	Powiślak II	11	21	36:17
4	Widok Lublin	11	20	28:22
5	Laskowia Baranów	11	19	27:23
6	Ruch II Ryki	11	17	22:17
7	Orlęta Nowodwór	11	14	19:27
8	Kadet Lisów	11	14	21:25
9	Lewart II Lubartów	10	12	19:26
10	Hetman II Gołąb	11	7	19:43
11	KS Serniki	11	4	16:36

NASTĘPNE KOLEJKI

(19.04., godz. 11:00): Orlęta - KS Serniki, Kadet - Ruch II, Hetman II - TJMMNW, Powiślak II - Lewart II, Laskowia - Widok, Legion - pauza.

(25/26.04): Ruch II - Orlęta, KS Serniki - Laskowia, Legion - Powiślak II, Lewart II - Hetman II, TJMMNW - Kadet, Widok - pauza.

Amator tylko z punktem po starciu z Wilkami

Remisem zakończyło się spotkanie Amatora z Wilkami Wilków. Goście mogą mówić o niedosycie.

Amator prowadził za sprawą swojego najskuteczniejszego snajpera. Sebastian Jawoszek, najlepszy strzelec Klasy A, zdobył swojego 31. gola w sezonie, decydując się na strzał, przy którym bramkarz rywali nie popisał się interwencją. Radość gospodarzy nie trwała jednak długo.

Wilki odpowiedziały w zamieszaniu podbramkowym. W jednej z akcji zawodnik gości znalazł się sam na sam z Sylwestrem Magosem, a do skutecznej dobitki zabrakło dosłownie centymetrów. Ostatecznie jednak przyjezdni dopięli swego i doprowadzili do wyrównania.

Po meczu trener Amatora, Wojciech Kryczka, nie krył rozczarowania wynikiem. - Jechaliśmy po trzy punkty, a skończyło się remisem. Straciliśmy dwa punkty, a nie zyskaliśmy jednego. Nie gonimy czołówki, zostaliśmy w tym samym miejscu - podsumował szkoleniowiec.

Jak podkreślił, jego zespół miał więcej argumentów, by sięgnąć po zwycięstwo. - Z perspektywy meczu mieliśmy więcej okazji, by wygrać. Gospodarze bronili się i skupiali na defensywie. Mieliśmy kilka klarownych sytuacji, ale było też sporo niedokładności - ocenił Kryczka.

Trener zwrócił uwagę na problem, który towarzyszy drużynie od początku sezonu. - Kreujemy sytuacje, ale nie umiemy ich wykończyć, podobnie jak w pierwszej rundzie. Dalej jednak walczymy - dodał.

Wśród najlepszych okazji dla Amatora wymienił m.in. uderzenie głową Patryka Czaplickiego, po którym piłkę z linii bramkowej wybił obrońca, oraz sytuację Mateusza Nakoniecznego, który mógł pokusić się o zdobycie gola.

WILKI WILKÓW - AMATOR LEOPOLDÓW-ROSOSZ 1:1 (0:1)

Bramki: 51` - Jawoszek 25`.

Amator: Magos - Pieńkosz, R. Imas, Czaplicki, M. Imas (85` Płachciak), Kalbarczyk (64` Polak), Mat. Jakubiec, Wałachowski, Płusa (70` Beczek), Jawoszek, Nakonieczny.

mp

RYK

eprasa.pl 2319844acf

Ruch znów bez punktów i bez gola

To już staje się nudne. Niestety. Ruch ponownie przegrał. Zespół Sebastiana Kozdrója uległ 0:2 Startowi Krasnystaw.

Biało-zieloni zanotowali szóstą porażkę w szóstym meczu w rundzie wiosennej. To siódma przegrana z rzędu, patrząc na rundę jesienną. Co więcej, nasi nie potrafią zdobyć gola od kilkuset minut. Po raz ostatni trafili do siatki 9 listopada, kiedy to Ruch zremisował 1:1 z Bugiem Hanna.

Do końca sezonu pozostało dziesięć kolejek. Najbliższe starcie już 18 kwietnia o godz. 16. Do Ryk przyjedzie Motor II Lublin. W weekend ekipa Kamila Witkowskiego wygrała 2:0 na boisku Granitu Bychawa.

Sytuacja beniaminka w tabeli IV ligi jest naprawdę słaba. Ruch plasuje się na trzecim miejscu od końca stawki. O dwa punkty więcej mają Orlęta Łuków, a pięć „oczek" przewagi notują gracze Granitu Bychawa. Na ten moment nie ma sensu patrzeć na pozostałe ekipy. Po prostu „odjechały" zespołowi z Ryk.

Piłkarze Ruchu notują fatalną rundę wiosenną. Ekipa Sebastiana Kozdrója liczy na przełamanie. Może uda się z Motorem II?

Co więcej, w niedzielę Tanew ograł 3:0 Janowiankę Janów Lubelski i zrównał się punktami z naszymi.

W 30 minucie starcia ze Startem gospodarze objęli prowadzenie. Doświadczony Przemysław Kanarek wykorzystał rzut karny po faulu Tomasza Kuchnio. Kropkę nad „i" postawił Łukasz Strug, kończąc podanie Damiana Sawy.

- Wiem, że drużyna cierpi. Chłopcy chcą przełamania. Nikt nie może odmówić im zaangażowania, chęci walki, ale nie wychodzi. W każdym meczu jest coś, co szwankuje. Niestety, ekipa notuje fatalną passę, ale trzeba wierzyć, że zła karta wkrótce się odwróci - mówi Łukasz, jeden z kibiców Ruchu.

START KRASNYSTAW - RUCH RYKI 2:0 (1:0)

Bramka: Kanarek 30` (k), Ł. Strug 68`.
Ruch: Belka - Kuchnio, Nastalski, Rafeld, Gąska (80` Piskorz), Żelazko (85` Koźlak), Ka. Oleksiuk (46` Kuta), Ba. Woźniak (70` Donda), Wasilewski (70` Eze), Bułhak.

mp

IV LIGA

WYNIKI 20. KOLEJKI
Start - Ruch 2:0
Granit - Motor II 0:2
Tur - Tomasovia 1:0
Tanew - Janowianka 3:0
Lewart - Orlęta R. 2:0
Łada - Orlęta Ł. 4:0
Lublinianka - Hetman 1:3
Bug - Huragan 1:0

TABELA IV LIGI

L.p	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Hetman Zamość	20	58	79:7
2	Lewart Lubartów	20	52	58:15
3	Łada Biłgoraj	20	45	55:18
4	Tomasovia	20	34	40:28
5	Lublinianka	20	34	42:26
6	Orlęta Radzyń P.	20	32	40:34
7	Tur Milejów	20	31	34:32
8	Motor II Lublin	20	31	34:27
9	Janowianka	20	28	39:35
10	Start Krasnystaw	20	27	31:40
11	Bug Hanna	20	24	30:33
12	Granit Bychawa	20	19	20:47
13	Orlęta Łuków	20	16	20:46
14	Ruch Ryki	20	14	25:55
15	Tanew Majdan S.	20	14	19:50
16	Huragan	20	1	10:83

NASTĘPNA KOLEJKA (18.04., godz. 16:00): Ruch - Motor II, Bug - Granit, Huragan - Lublinianka, Hetman - Łada, Orlęta Ł. - Lewart, Orlęta R. - Tanew, Janowianka - Tur, Tomasovia - Start.

ROZMOWA Z Kajetanem Nastalskim, obrońcą Ruchu Ryki

Każdy z nas to przeżywa, bo wkładamy w to dużo pracy i serca

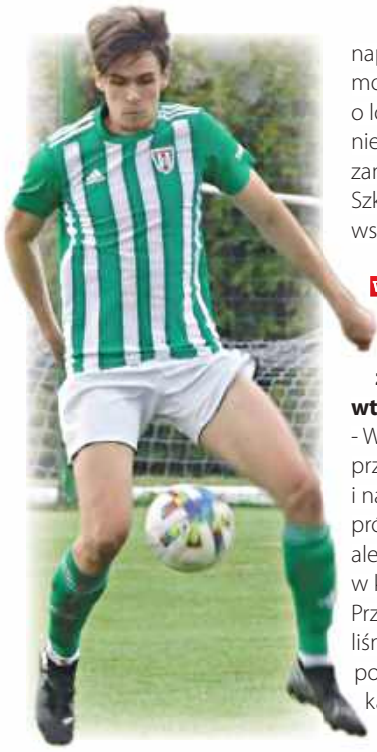

W Za Wami kolejny mecz i niestety kolejna porażka. Jak podsumujesz to spotkanie?
- Przez długi czas był to bardzo wyrównany mecz. Obie drużyny miały problem z tworzeniem klarownych sytuacji bramkowych, więc gra toczyła się głównie w środku pola. Tak naprawdę przez około 60 minut niewiele się działo pod obiema bramkami. Kluczowym momentem był rzut karny dla rywali. Według mnie dość kontrowersyjny. To ustawiło spotkanie.

W Właśnie. Jak wyglądała ta sytuacja z Twojej perspektywy?
- Nie chcę tego za bardzo oceniać, bo decyzja już zapadła, ale z boiska wyglądało to naprawdę dyskusyjnie. Takie momenty często decydują o losach meczu, szczególnie gdy spotkanie jest tak zamknięte i brakuje sytuacji. Szkoda, bo do tego momentu wszystko było pod kontrolą.

W W drugiej połowie próbowaliście odrobić straty, ale to rywale zadali drugi cios. Co się wtedy wydarzyło?
- W ostatnich 30 minutach przeciwnik cofnął się głęboko i nastawił na kontrataki. My próbowaliśmy coś stworzyć, ale brakowało dokładności w kluczowych momentach. Przy drugiej bramce popełniliśmy błąd. Było niedokładne podanie, potem płaska wrzutka między bramkarza a linię obrony i niestety straciliśmy gola. To był moment, który praktycznie zamknął mecz.

W Problemem zespołu jest nie tylko brak punktów, ale też brak goli. Ostatni raz trafiliście do siatki w listopadzie. Jak to wpływa na drużynę?
- Na pewno to siedzi w głowie. W piłce wszystko zaczyna się od bramek. Jeśli ich nie strzelasz, nie da się wygrywać. Myślę, że najbardziej brakuje nam właśnie jednego przełamania. Jednego gola, który odblokuje drużynę. Wierzę, że jak już trafimy, to pójdzie dalej.

W To już siódma porażka z rzędu, a runda wiosenna wciąż bez punktów. Jak radzicie sobie mentalnie w takiej sytuacji?
- Nie jest łatwo, nie ma co ukrywać. Każdy z nas to przeżywa, bo wkładamy w to dużo pracy i serca, ale nikt nie odpuszcza. Trenujemy, walczymy i staramy się poprawiać nasze błędy. W takich momentach najważniejsze jest, żeby trzymać się razem jako drużyna.

W Przed Wami kolejne spotkanie, z Motorem II Lublin. Czy to może być moment przełamania?
- Mam taką nadzieję. Każdy kolejny mecz traktujemy jako nową szansę. Wiemy, że nie mamy już marginesu błędu, więc musimy wyjść maksymalnie skoncentrowani i zdeterminowani. Zrobimy wszystko, żeby w końcu zdobyć punkty.

mp

Opowiedz nam o sporcie

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we „Wspólnocie". Zapraszamy do współpracy.
MATEUSZ POŁYNKA
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

Pozostał już tylko finał

Choć mogło się wydawać, że wraz z końcem sezonu Ping-Pongowych Czwartków frekwencja na zawodach spadnie, rzeczywistość ponownie pozytywnie zaskoczyła organizatorów. Ponad 30 miłośników tenisa stołowego zakończyło oficjalne zdobywanie punktów w sezonie 2025/2026.

Turniej obfitował w wiele ciekawych pojedynków i sportowych emocji. Nie brakowało tzw. „szlagierów", a część zawodników po kilku przegranych akcjach decydowała się schodzić ze stołu, uznając wyższość rywali w danym dniu. Szczególne zainteresowanie wzbudziła możliwość rywalizacji z byłym reprezentantem kadry narodowej Przemysławem Walaszkiem, który potwierdził swoją wysoką formę.

Klasyfikacja generalna sezonu pokazała bardzo wyrównany poziom rywalizacji. Różnice punktowe między zawodnikami były minimalne, co potwierdza, że regularne zdobywanie punktów od początku sezonu miało kluczowe znaczenie dla ostatecznych wyników.

Przed uczestnikami pozostaje już tylko wielki Finałowy Open, podczas którego zostaną wręczone nagrody dla najlepszych zawodników oraz odbędzie się ostatnia okazja do sportowej rywalizacji w sezonie.

Organizatorzy zapraszają wszystkich na wydarzenie, które odbędzie się 16 kwietnia 2026 roku.

WYNIKI KOŃCOWE
OPEN
1. Przemysław Walaszek
2. Michał Bartoszuk
3. Michał Bilski

Dzieci i młodzież do 18 lat
1. Filip Rułka
2. Maciej Sowa
3. Kacper Pawlak

19–39 lat
1. Przemysław Walaszek
2. Filip Rułka
3. Paweł Rodak

40–55 lat
1. Piotr Pawlak
2. Tadeusz Sidoruk
3. Tomasz Jarzyna

55+
1. Jerzy Piwóński
2. Tomasz Zieliński
3. Leszek Matraszek

Kategoria: Diabetyk / cukrzyk
1. Mateusz Sikora
2. Adam Janoszczyk
3. Leszek Matraszek

mp
RYK

eprasa.pl 2319844acf

ISSN 2451-4330 N 13250

wspólnota regionalna

Nr 15 (1015) 14 kwietnia 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Proboszcz molestował nieletniego? Prokuraturę zawiadomiła kuria

Prokuratura Rejonowa w Radzyniu Podlaskim sprawdza, czy proboszcz parafii w Sosnowicy dopuścił się molestowania nieletniego.

Ksiądz Sławomir M. proboszczem Parafii Trójcy Świętej w Sosnowicy jest od kilku lat. Wśród części wiernych M. uchodzi za pobożnego, ale nieco staroświeckiego duchownego. Parafia nie ma np. profilu facebookowego, który założyła choćby pobliska parafia pw. Narodzenia NMP w Kodeńcu.

- Pamiętam, jak kiedyś proboszcz skrytykował wiernych, że źle posprzątali kościół. Tak, jakby nie widział, co się dzieje w kraju, że coraz więcej osób odchodzi od wiary. W mieście takie zachowanie duchownego byłoby nie do pomyślenia - mówi nasz Czytelnik.

Kuria: Wyjaśnianie sprawa osobistych

Jeszcze w lipcu 2025 roku proboszcz odprawiał mszę pogrzebową sołtysa z gminy Sosnowica, który zginął w trakcie prac polowych.

- Niedawną mszę świętą odprawił jednak nowy ksiądz i powiedział, że decyzją biskupa będzie u nas przez dłuższy czas. Nie przedstawił się jako proboszcz, nie wyjaśnił, skąd wynika ta zmiana. Było to dla nas duże zaskoczenie, bo przecież zmiany na stanowiskach proboszcza są zwykle wprowadzane w lipcu. Początkowo myśleliśmy, że może proboszcz wyjechał na wakacje, ale teraz okazuje się, że to dłuższa nieobecność - mówił nam latem 2025 roku jeden z parafian.

Ks. dr Paweł Bielecki, rzecznik prasowy diecezji siedleckiej, potwierdził, że Sławomir M. w dalszym ciągu nie pełni funkcji proboszcza, a jego sprawa została przekazana do prokuratury

Dlaczego doszło do zmiany i na czym ona polega? Ks. dr Paweł Bielecki, rzecznik prasowy Diecezji Siedleckiej udzielił nam wówczas enigmatycznej odpowiedzi. - Ksiądz Sławomir pozostaje proboszczem w parafii Sosnowica. Do czasu wyjaśnienia jego osobistych spraw, w parafii będzie go zastępował ks. Łukasz Gomółka - powiedział.

Kilka razy dzwoniliśmy wówczas na plebanię sosnowickiej parafii, ale nikt nie odebrał. Duchowny, który kieruje parafią w zastępstwie proboszcza, ale formalnie nie pełni tej funkcji, określany jest mianem administratora.

Ustaliliśmy, że Prokuratura Rejonowa w Radzyniu Podlaskim sprawdza, czy proboszcz dopuścił się molestowania nieletniego.

- Prokuratura Rejonowa w Radzyniu prowadzi postępowanie w sprawie z zawiadomienia przedstawiciela Kurii Diecezji Siedleckiej w sprawie dot. doprowadzenia przez duchownego ustalonego pokrzywdzonego poniżej lat 15 do poddania się innej czynności seksualnej. Do chwili obecnej nikomu nie przedstawiono zarzutu. Z uwagi na charakter sprawy nie udzielamy szerszych informacji – mówi Marek Zych, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Ks. dr Paweł Bielecki, rzecznik prasowy diecezji siedleckiej potwierdził, że ks. Sławomir M. w dalszym ciągu nie pełni funkcji proboszcza, a jego sprawa została przekazana do prokuratury.

Grzegorz Rekiel

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE

hades-biala.pl

- KAMIENIARSTWO

scalpro.pl

- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN

lignart.pl

- KWIACIARNIA

poppyflowers.pl

HADES Maksymiuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

Po noclegu w celi księdza wezwał arcybiskup. Jaka pokuta dla amatora hamburgerów?

Policjanci zatrzymali w Lublinie 41-letniego pijanego kierowcę. Okazał się nim ksiądz pracujący w duszpasterstwie akademickim. Konsekwencje wobec duchownego postanowił wyciągnąć lubelski arcybiskup.

Do zatrzymania księdza doszło w nocy z 2 na 3 kwietnia po godzinie 1 w nocy, czyli już w Wielki Piątek. Policjanci zatrzymali na al. Kraśnickich w Lublinie kierowcę, który przekroczył prędkość o 20 km. W terenie zabudowanym. Za kierownicą Toyoty siedział 41-letni ksiądz. Jak się okazało, bardzo spieszyło mu się do restauracji McDonald`s na Węglinie. Jak informuje podinspektor Kamil Gołębiowski, rzecznik prasowy lubelskiej policji, duchowny miał 2 promile alkoholu we krwi. Spędził noc w policyjnej celi, a po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut i stracił prawo jazdy. Grozi mu do 3 lat więzienia.

Ksiądz jest rezydentem w parafii pod wezwaniem św. Piotra Jerzego Frassatiego na osiedlu Słowackiego w Lublinie. Ponadto pełnił dwie prestiżowe i ważne funkcje archidiecezjalnego koordynatora duszpasterstwa akademickiego oraz nauczyciela religii w jednym z lubelskich liceów.

Jednak teraz musi się pożegnać z oboma tymi dodatkowymi stanowiskami. Tak jest decyzja arcybiskupa po rozmowie z księdzem. Informacje tą przekazuje ks. Adam Jaszcz, rzecznik prasowy archidiecezji lubelskiej. Jednocześnie możliwe są dalsze decyzje po gruntownym zbadaniu problemu.

Co ciekawe nie jest to pierwszy taki wypadek związany z lubelską parafią pod wezwaniem św. Piotra Jerzego Frassatiego.

Kilka lat temu, w roku 2017 prawomocny wyrok za jazdę w stanie nietrzeźwości usłyszał Leszek Sz., wieloletni proboszcz parafii będący jednocześnie budowniczym obecnego kościoła parafialnego. Proboszcz zmarł w 2021 roku.

Kamil Dąbski

R E K L A M A

REG

Kradł... drogę

Policja z Ryk otrzymał zgłoszenie o kradzieży ok. 40 ton destruktu asfaltowego, wykorzystywanego jako podsypka przez firmę prowadzącą prace drogowe w gminie Ułęż. Złodziej działał nocą. Kryminalni z Ryk trafili na trop mieszkańca powiatu ryckiego, który łup wywoził ciągnikiem rolniczym z przyczepą bezpośrednio do swojego gospodarstwa.

- Gdy policjanci weszli na teren wytypowanej posesji, nie mieli żadnych wątpliwości. Skradziony towar znajdował się bezpośrednio pod ich stopami – był już starannie rozsypany i wyrównany na podwórku - podaje policja. 32-letniego mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży mienia na szkodę firmy drogowej.Grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

eprasa.pl 2319844acf

Dramat w dobrej rodzinie.

Szantażował ojca: jeżeli mu nie przeleje pieniędzy, to kogoś zabije

Będący pod wpływem psychotropów Krzysztof N. zrobił awanturę w domu rodziców, a potem chwycił za nóż motylkowy. Zadał kilkadziesiąt ciosów poznanemu kilka dni wcześniej nastolatkowi. Ratownicy znaleźli pokrzywdzonego na klatce schodowej w bloku przy ul. Melomanów. Do sądu trafił już akt oskarżenia w tej sprawie.

Pobił, rozbił szybę, znieważył policjanta. Nie wyciągnął wniosków

Wywodzi się z dobrego, dostatniego domu, ale nieraz wchodził już w konflikty z prawem. Chodzi o 22-letniego obecnie lublinianina Krzysztofa N.

Choćby w październiku 2023 roku, gdy wraz z innym sprawcą pobił w Lublinie mężczyznę, za co dostał karę roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata. Z kolei w styczniu 2025 roku za rozbicie szyby w wiatrołapie na lubelskich Czubach i znieważenie policjanta skazano go na 1,6 tys. zł grzywny i zobowiązano do naprawienia szkody.

Pobił ojca. A później szantażował

Takie kary nie wpłynęły na niego wychowawczo, o czym świadczą dramatyczne zdarzenia z 6 czerwca ub.r., do których doszło na lubelskim Czechowie. To nie było spokojne popołudnie dla rodziców Krzysztofa N. Mężczyzna rozpętał w ich domu karczemną awanturę - jak wynikało ze zgłoszenia jego matki na numer alarmowy, pobił ojca.

Dowody wskazują, że po awanturze w domu rodziców agresja i frustracja w Krzysztofie N. tylko narastała. 21-latek w ciągu kilkunastu minut przesłał ojcu sześć wiadomości z szantażem: jeśli nie przeleje mu pieniędzy, to ten kogoś zabije. W końcu postanowił spełnić swoje groźby.

Poznali się kilka dni wcześniej

Po awanturze w domu rodziców Krzysztof N. skierował się do wynajmowanego się przez siebie mieszkania przy ul. Melomanów. To jeden ze stosunkowo nowych bloków na tym osiedlu. Oprócz niego przebywał tam Mateusz C., tymczasowy współlokator 22-latka.

Jak dowiedział się później „Super Express", mężczyźni poznali się kilka dni wcześniej - 19-letni Mateusz C. „od pewnego czasu krążył po Polsce z plecakiem i nie miał gdzie spać" i dalej: „przypadli sobie do gustu. (...) Krzysztof zaproponował nowemu kompanowi, aby ten zamieszkał na trochę u niego".

Fot. Policja/Archiwum

Mundurowi zatrzymali Krzysztofa N. na miejscu zdarzenia, następnie został on tymczasowo aresztowany. Teraz czas na proces. 22-latek ma trójkę adwokatów

Krzysztof N. usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa. Nie przyznał się i odmówił składania wyjaśnień

Wziął nóż motylkowy i zaatakował. Potem zwyzywał dyspozytora numeru alarmowego

Śledczy wskazują, że Krzysztof N. chwycił za nóż motylkowy i rzucił się na Mateusza C. - zadał swojej ofierze kilkadziesiąt ciosów w głowę, klatkę piersiową, plecy, ręce. Poza ranami kłutymi ofiara miała m.in. połamaną szczękę i połamane żebra.

Służby ratunkowe wezwał sam Krzysztof N.

- Zgłosił, że w mieszkaniu ktoś ranił nożem jego znajomego - relacjonowała mł. asp. Beata Kieliszek z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Przy okazji zgłaszający znieważył dwóch dyspozytorów numeru alarmowego, obrażając ich wulgarnie oraz ich rodziny...

Mateusz leżał na prześcieradle na klatce schodowej

Ratownicy medyczni zastali zakrwawionego Mateusza C. na klatce schodowej bloku przy Melomanów - 19-latek leżał na prześcieradle głową na progu drzwi w kierunku mieszkania. Nie był w stanie mówić. Na pytania policjantów, kto mu to zrobił, wskazywał jedynie na drzwi.

Po wejściu do środka funkcjonariusze zobaczyli Krzysztofa N. Ten stał bez koszulki, był ubrudzony krwią, której ślady widać było także na ścianach, podłodze i meblach. 22-latek był wyraźnie pobudzony. Jak wykazały badania, znajdował się pod wpływem diazepamu - silnego leku z grupy benzodiazepin o działaniu przeciwlękowym, uspokajającym, nasennym, rozluźniającym mięśnie i przeciwdrgawkowym.

- Początkowo 21-latek utrzymywał, że cały dzień spędził poza domem. Gdy wrócił, zastał w mieszkaniu otwarte drzwi, a w środku zakrwawionego kolegę - wskazała mł. asp. Beata Kieliszek.

Policjanci w mieszkaniu Krzysztofa N. znaleźli narkotyki, m.in. marihuanę i mefedron.

Przesłuchali go dopiero po czterech miesiącach

Tymczasem Mateusz C. doznał ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej i niedowładu czterokończynowego. Przeżył cudem. Śledczym udało się go przesłuchać dopiero po czterech miesiącach od zdarzenia. 19-latek powiedział wtedy, że nie pamięta samego zdarzenia. Wie, że doznał poważnych urazów i w związku z tym był leczony. Przyznał, iż nie pamięta, kto mu to zrobił. Biegły stwierdził: Mateusz C. doznał w wyniku napaści traumy psychicznej.

W telefonie Krzysztofa N., poza wiadomościami z szantażem wysłanymi do ojca, policjanci znaleźli natomiast m.in. frazę „smiertelny cios noze" (pisownia oryginalna) w historii wyszukiwania i zdjęcie zakrwawionego Mateusza C.

Krzysztof ma trójkę adwokatów

Mundurowi zatrzymali Krzysztofa N. na miejscu zdarzenia, następnie został on tymczasowo aresztowany. Usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa Mateusza C. oraz znieważenia dyspozytorów numeru alarmowego. Nie przyznał się i odmówił składania wyjaśnień. 22-latka poddano obserwacji sądowo-psychiatrycznej w jednym z krakowskich ośrodków.

Biegli stwierdzili, że występują u niego zaburzenia osobowości z cechami dyssocjalnymi i uzależnienie od różnych substancji psychoaktywnych. Niemniej, w momencie popełniania zbrodni był poczytalny.

Prokurator nie ma wątpliwości, że zamiarem Krzysztofa N. było zabójstwo Mateusza C. Akt oskarżenia w tej sprawie trafił już do Sądu Okręgowego w Lublinie. 22-latek przebywa w areszcie. Bronić go będzie trójka adwokatów. Terminu rozpoczęcia procesu jeszcze nie wyznaczono.

Oskarżonemu grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Dominik Smagała

Milionowy skok na jubilera na LSM. Ona była pracownica, on zamaskowany i w peruce

LUBLIN: Za włamanie do jubilera i kradzież biżuterii wartej ponad 1,2 mln złotych odpowiedzą dwie osoby. Grozi im do 10 lat pozbawienia wolności.

Fot. KMP Lublin

Fot. KMP Lublin

Mężczyzna pokonał zabezpieczenia i ukradł m.in. złote pierścionki, naszyjniki, bransolety oraz zegarki. Kobieta jest byłą pracownicą jubilera

Łupem padły drogocenne przedmioty

Do włamania doszło pod koniec marca na LSM w Lublinie.

- Mężczyzna, który wszedł do środka, był zamaskowany. W kilka chwil zapakował biżuterię i uciekł. Łupem przestępców padły złote pierścionki, bransolety, zegarki, naszyjniki i inne drogocenne przedmioty. Pokrzywdzona firma oszacowała wartość strat na kwotę przeszło 1,2 mln złotych - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Na miejscu pojawili się policjanci z 4. komisariatu oraz funkcjonariusze z Wydziału dw. z Przestępczością Przeciwko Mieniu KMP w Lublinie. Prowadzili oględziny, zabezpieczali ślady oraz natychmiast rozpoczęli czynności operacyjne. Śledztwo w tej sprawie zostało wszczęte pod nadzorem Prokuratury Rejonowej Lublin Południe w Lublinie. Operacyjni wpadli na pierwsze tropy włamywaczy. Czynności pozwoliły zebrać dowody.

Ona przekazała informacje, on okradł sklep

Funkcjonariusze zatrzymali dwójkę mieszkańców Lublina - 39-letniego mężczyznę i 35-letnią kobietę. Policjanci znaleźli przy nich pieniądze w kwocie ponad 20 tys. zł.

- Jak wynika z ustaleń policjantów, kobieta w przeszłości pracowała u jubilera i prawdopodobnie przekazała partnerowi kluczowe informacje. Mężczyzna po zamknięciu sklepu z założoną na głowie peruką pokonał zabezpieczenia i ukradł tylko najcenniejsze przedmioty ze sklepu - dodaje podinspektor Kamil Gołębiowski.

Zatrzymani w sobotę (4 kwietnia) zostali doprowadzeni do prokuratury, gdzie usłyszeli zarzuty kradzieży z włamaniem co do mienia znacznej wartości. Decyzją sądu 39-latek został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące. Z kolei 35-latka trafiła pod dozór policji. Podejrzanym grozi do 10 lat więzienia.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 2319844acf

– Zaczęła śmiać mi się w twarz. Nazwała mnie frajerem – uzasadniał swój atak oskarżony

Prawomocna kara za próbę zabójstwa byłej. Obrona dowodziła, że nie każde duszenie powoduje śmierć

ŁUKÓW: Zaatakował byłą partnerkę, zaczął ją dusić, a potem chwycił za nóż. - Moim celem było zastraszenie, skrzywdzenie w jakiś sposób - przekonywał przed sądem apelacyjnym Sylwester S., a jego obrońca dowodził, że nie może tu być mowy o usiłowaniu zabójstwa. Sąd nie zgodził się z tą argumentacją.

Ze zgłoszenia wynikało, że w mieszkaniu leży martwa kobieta

Kara dla Sylwestra S. to 11 lat pozbawienia wolności. Tak w ub.r. orzekł Sąd Okręgowy w Siedlcach, który uznał 28-latka za winnego usiłowania zabójstwa byłej partnerki i złamania zakazu zbliżania się do niej. Do tego nakazał oskarżonemu zapłacić 30 tys. zł nawiązki na rzecz pokrzywdzonej i nałożył na niego 10-letni zakaz zbliżania się do kobiety.

To konsekwencje zdarzenia z 3 października 2024 roku, do którego doszło w mieszkaniu w bloku przy ul. Browarnej w Łukowie. Jak podawała policja, ze zgłoszenia na numer alarmowy wynikało, że w mieszkaniu leży martwa 23-letnia kobieta, która została najprawdopodobniej uduszona. Mundurowi informowali, że w mieszkaniu zastali nieprzytomną, niedającą oznak życia młodą kobietę - pokrzywdzonej udzielono pomocy, została przewieziona do szpitala, ale ostatecznie jej życiu nie zagrażało niebezpieczeństwo.

Sprawcą tego ataku był Sylwester S., były partner kobiety. Mężczyzna uciekł z miejsca zdarzenia. Policjantom namierzenie go zajęło kilkadziesiąt minut. Funkcjonariusze odnaleźli 28-latka ukrywającego się w miejscowości oddalonej o kilka kilometrów od Łukowa. Był nietrzeźwy.

Oskarżony: Czułem ciepło jej oddechu

Po apelacjach sprawa trafiła do Sądu Apelacyjnego w Lublinie. Proces został przeprowadzony we wtorek, 7 kwietnia.

Sylwester S. przedstawił swoją wersję przebiegu zdarzenia i odpowiedział na kilka pytań sędzi Agnieszki Pawłowskiej. Jak opisał, chciał się spotkać ze swoimi dziećmi, i choć jego była partnerka nie wyrażała na to zgody, to miała dobrowolnie wpuścić go do mieszkania. Dzieci w czasie zdarzenia miały spać.

- Powiedziałem jej, że chciałbym wziąć dzieci do siebie na weekend, bo mam do tego pełne prawo. Zaczęła śmiać mi się w twarz. Nazwała mnie frajerem i oznajmiła, że kogoś ma i ten ktoś się bawi z moimi dziećmi. I ja już nie będę mógł tego robić. Bardzo zabolały mnie te słowa, nie potrafiłem zapanować nad swoimi emocjami - mówił Sylwester S.

Następnie mężczyzna miał chwycić pokrzywdzoną za szyję, przewrócić na łóżko, przydusić własnym ciałem.

- Wyrywała się, próbowała wstać, ale nie wstała. „Odpłynęła". Wykazywała wszystkie funkcje życiowe, miała puls i oddech. Udałem się do kuchni, wziąłem nóż. Wróciłem do pokoju, pochyliłem się nad nią. Czułem ciepło jej oddechu. Przyłożyłem nóż do szyi, tam, gdzie miała później ranę - opisywał oskarżony.

Na polecenie sędzi wziął długopis i pokazał, w jaki sposób przejechał nożem po szyi kobiety. Wychodząc z mieszkania, zadzwonił pod numer alarmowy. Jego zgłoszenie było dramatyczne.

- Dzwoniąc na numer alarmowy, wyolbrzymiłem podcięcie gardła, nie pamiętam, czy powiedziałem o poderżnięciu. Ale to tylko dlatego, by jak najszybciej przyjechała pomoc. Dodałem, że udusiłem pokrzywdzoną. Mówiąc te słowa, miałem na myśli, że spowodowałem utratę jej przytomności, a nie uduszenie kogoś na śmierć - przekonywał sąd Sylwester S.

Pokrzywdzona miała liczne obrażenia twarzy i głowy. Oskarżony przyznał się do jednego uderzenia, już gdy kobieta straciła przytomność. Nie był w stanie wyjaśnić, skąd wzięła się większość z jej obrażeń.

- Moim celem było zastraszenie, skrzywdzenie jej w jakiś sposób, a nie zabójstwo - zapewniał.

Dlaczego dotychczas przyznawał się do postawionego mu zarzutu usiłowania zabójstwa? Odpowiedział, że tak doradzał mu jego poprzedni obrońca.

- Bardzo żałuję, że doszło do takiej sytuacji. Zostałem do tego sprowokowany. Nie pochwalam swojego zachowania - oznajmił Sylwester S.

- Bardzo żałuję, że doszło do takiej sytuacji. Zostałem do tego sprowokowany. Nie pochwalam swojego zachowania - oznajmił w sądzie Sylwester S.

sędzia Agnieszka Pawłowska
Sąd Apelacyjny w Lublinie
Wypowiedzi oskarżonego w rozmowie z dyspozytorem, że udusił i poderżnął gardło, świadczą o jego przekonaniu, że spowodował śmierć pokrzywdzonej

Powiedział, że w czasie ataku na byłą partnerkę był pod „lekkim wpływem alkoholu", bo wypił wcześniej piwo lub dwa. Przyznał, że czasem bywa agresywny po wypiciu, „ale nie bez powodu". W tym przypadku powodem miało być m.in. nazwanie go „frajerem" przez pokrzywdzoną.

Obrona: Nie każde duszenie powoduje śmierć

Obrońca Sylwestra S. w apelacji zarzucał sądowi pierwszej instancji błędne przyjęcie, że oskarżony działał z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia pokrzywdzonej.

- Oskarżony przyznawał się do zdarzeń, a nie sposobu zakwalifikowania poszczególnych czynów przez prokuratora - podkreślił adwokat Rafał Ilnicki.

Zwracał też uwagę na kwestię duszenia pokrzywdzonej - dowody bowiem nie pozwalają na dokładne ustalenie, ile to trwało. A to, jego zdaniem, jest kluczowe w tej sprawie.

- Nie każde duszenie powoduje śmierć. Jeżeli trwało kilka, kilkanaście sekund, nie mogło spowodować zgonu. Jak choćby w sztukach walki dochodzi do krótkich duszeń, które nie doprowadzają do śmierci - mówił obrońca. - Doszło do nacięcia nożem naskórka, na szyi pokrzywdzonej nie wykonano choćby jednego szwu. Biegli potwierdzili, że to nie mogło spowodować zgonu - dodał.

Obrona dowodziła, że w tym przypadku nie doszło do usiłowania zabójstwa. Sylwester S. miał bowiem w ręku nóż, przed sobą nieprzytomną pokrzywdzoną, a jednak odstąpił od ataku.

Sylwester S. mógłby zostać uznany za winnego, ale spowodowania uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonej, a nie usiłowania zabójstwa - tego domagała się obrona i sam oskarżony. Proponowana kara to półtora roku pozbawienia wolności z zaliczeniem na poczet tego dotychczasowego pobytu w areszcie 28-latka, co oznaczałoby, że przy takim wyroku wkrótce wyszedłby na wolność.

Prokurator mówi o absurdzie. Pokrzywdzona chce ostrzejszej kary dla Sylwestra S.

Prokurator nie zgodził się ze stanowiskiem obrony i nazwał wyjaśnienia Sylwestra S. niewiarygodnymi i absurdalnymi.

- Z jednej strony jego celem miało być nastraszenie pokrzywdzonej, z drugiej, w jaki sposób miał to zrobić, gdy pokrzywdzona była nieprzytomna? Po co sięgnął po nóż? - pytał prokurator.

Wpłynęła też apelacja od pełnomocnika pokrzywdzonej, czyli oskarżycielki posiłkowej. Oczekuje wymierzenia Sylwestrowi S. kary łącznej w wysokości 16,5 roku pozbawienia wolności, wydłużenia zakazu kontaktowania się i zbliżania na odległość 100 m (w wyroku orzeczono 50 m) do 15 lat, a także podwojenia nawiązki.

Sąd: Chciał spowodować śmierć

Wyrok ogłoszono w czwartek, 9 kwietnia. Sąd Apelacyjny w Lublinie utrzymał w mocy decyzję sądu pierwszej instancji. Sylwestra S. skazano na 11 lat pozbawienia wolności.

Sąd nie podzielił zarzutów obrony, iż oskarżony nie działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonej.

- Przede wszystkim duszenie jest wskazaniem tego, że oskarżony chce osiągnąć nic innego, jak właśnie śmierć pokrzywdzonej. To, że oskarżony miałby miarkować duszenie, które miałoby spowodować jedynie utratę przytomności, nie znajduje uzasadnienia. Wyjaśnienia oskarżonego w czasie procesu wskazują, że chciał spowodować śmierć. To, że pokrzywdzona straciła przytomność i oskarżonemu wydawało się, że pozbawił ją życia, to tak naprawdę szczęście pokrzywdzonej. Zawdzięcza swoje życie szczęśliwemu zbiegowi wydarzeń - uzasadniła sędzia Agnieszka Pawłowska.

Zdaniem sądu Sylwestrowi S. przy zgłaszaniu na numer alarmowy chodziło mu przede wszystkim o to, że w mieszkaniu pozostały dzieci, a nie o to, co zrobił pokrzywdzonej.

- Jego wypowiedzi, że udusił i poderżnął gardło, świadczą o jego przekonaniu, że spowodował śmierć pokrzywdzonej - dodała sędzia Agnieszka Pawłowska.

Sąd uznał, że kara 11 lat pozbawienia wolności jest adekwatna, a nie niewspółmiernie łagodna, jak dowodziła pełnomocniczka pokrzywdzonej.

Wyrok jest prawomocny. Można od niego składać wyłącznie kasację do Sądu Najwyższego.

Dominik Smagała

REG

Tonęli w długach i wyszli na prostą. Nawet komornik musiał odpuścić

Do spłaty zostaje tylko niewielka część zadłużenia, kończą się postępowania egzekucyjne. Wiele osób skorzystało z tzw. upadłości konsumenckiej.

Czy upadłość konsumencka się opłaca?

Zdecydowanie tak - mówi adwokat Grzegorz Puszkarski i wskazuje przykłady ze swojej praktyki:

- Pan Zbigniew, były przedsiębiorca, posiadał zadłużenia na kwotę prawie 1 mln 200 tys. zł, natomiast w ramach planu spłat kwota do spłaty wyniosła 36 tys. zł

- Pani Ula, wpadła w spiralę zadłużenia, zaciągając chwilówki, zachorowała i straciła pracę – kwota zadłużenia 250 tys. zł – umorzenie bez planu spłat 100 proc. zadłużenia

- Pan Tadeusz, kiedyś pracował na dwóch etatach, obecnie choroba i niepełnosprawność- kwota zadłużenia ponad 300 tys. zł - umorzenie bez planu spłat 100 proc. zadłużenia

- Pani Karolina – młoda samotna matka, zadłużenie ponad 600 tys. z tytułu prowadzonej z mężem działalności transportowej – kwota do spłaty w ramach planu spłat to 18 tys. – 36 rat po 500 zł

- Pani Celina - emerytka kwota zadłużenia ponad 200 tys. zł - kwota do spłaty w ramach planu spłat to 5400 zł – 36 rat po 150 zł.

Ogłoszenie upadłości oznacza zawieszenie postępowań egzekucyjnych, które ulegają umorzeniu z mocy prawa po uprawomocnieniu się postanowienia o ogłoszeniu upadłości. Masą upadłości, czyli majątkiem osoby zadłużonej zarządza syndyk, który przygotowuje projekt planu spłat i zajmuje mu to ok. 4-6 miesięcy.

Sąd Upadłościowy zazwyczaj na jednej rozprawie ustala plan spłat, gdzie bierze pod uwagę możliwości zarobkowe dłużnika i koszty utrzymania dłużnika oraz jego rodziny. Miesięczna kwota spłaty zależy nie od wysokości zadłużenia, które nierzadko wynosi kilkaset tysięcy, ale od rzeczywistych możliwości zarobkowych i kosztów utrzymania osoby zadłużonej i jej rodziny.

W praktyce kwoty te nie przekraczają kwoty 1000 zł, zazwyczaj oscylują w okolicy kwoty 500 zł. Występują również sytuacje, gdy kwoty te są symboliczne 100 lub 150 zł, a zdarzają się również przypadki umorzeń bez ustalania planu spłat. Dotyczy to głównie osób, które w wyniku nieprzewidzianych zdarzeń jak np. ciężka choroba utraciły możliwości zarobkowe.

- Po wykonaniu planu spłat następuje całkowite umorzenie zobowiązań i upadły uzyskuje tzw. czystą kartę, czyli zaczyna życie bez długów - mówi Adwokat Grzegorz Puszkarski.

red

eprasa.pl 2319844acf

Odurzał własną żonę, potem gwałcił, a nagrania wrzucał do Internetu

Przykład wziął z Francuza, który podobnie traktował swoją żonę. Tamten głośny w całym świecie przypadek był punktem wyjścia dziennikarskiego śledztwa CNN. Doprowadziło do zatrzymania mężczyzny z województwa lubelskiego.

Na ślad wstrząsającej działalności mieszkańca województwa lubelskiego natrafili dziennikarze amerykańskiej stacji telewizyjnej CNN. Przyjrzeli się aktywności użytkowników specyficznych czatów pornograficznych. Zajęli się tematem zainspirowani głośną sprawą obywatela Francji. Usypiał on swoją żonę i nieprzytomną gwałcił. Umożliwiał też obcowanie z nią innym. W sumie ok. 70 mężczyznom.

O jakie czaty pornograficzne chodzi? Otóż ich użytkownicy wymieniali się materiałami przedstawiającymi wykorzystywanie seksualne swoich partnerek. Wśród nich był mężczyzna podpisujący się m.in. jako „Piotr z Polski".

Amerykanie odnajdują „Piotra z Polski" w woj. lubelskim

Dziennikarze zdobyli na czacie zaufanie mężczyzny. Podał im nawet swoje dane i podzielił się spostrzeżeniami na temat problemów z odurzaniem żony.

Reporterzy CNN przyjechali do Polski. W jednej z miejscowości woj. lubelskiego spotkali się z „Piotrem" oraz jego żoną. Nie zdecydowali się na konfrontację, ale o wszystkim poinformowali policję. Funkcjonariusze zatrzymali wskazanego przez dziennikarzy mężczyznę.

Marek Zych, prokurator Prokuratury Okręgowej w Lublinie i jej rzecznik informuje, że podejrzanemu grozi kara pozbawienia wolności od 3 do 20 lat.

Nagrywał gwałty na własnej żonie i wysyłał kolegom

- Mężczyźnie zarzuca się doprowadzenie ustalonej osoby do stanu nieprzytomności oraz poddania jej obcowaniu płciowemu i innym czynnościom seksualnym bez jej wiedzy i zgody – mówi prokurator Marek Zych.

To najpoważniejszy zarzut. Do niego dochodzi jeszcze kolejny: utrwalania i rozpowszechniania nagiego wizerunku i czynności seksualnych bez zgody osoby pokrzywdzonej.

Prokurator Zych zaznacza przy tym, że prokuratura nie udziela informacji na temat treści wyjaśnień podejrzanego. – Mogę jedynie powiedzieć, że się przyznał – dodaje.

Prokuratura prowadzi postępowanie, podejrzany czeka na jego wyniki w areszcie

Sąd tymczasowo aresztował „Piotra z Polski". Postępowanie w jego sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Radzyniu Podlaskim.

Krzysztof Janisławski

Konflikt płacowy w Lubelskim Węglu Bogdanka

Związki zawodowe grożą kopalni strajkiem

Cztery organizacje związkowe działające w Lubelskim Węglu Bogdanka wydały wspólne, niezwykle ostre oświadczenie, w którym oskarżają władze spółki o niewypłacenie należnych załogom środków z funduszu płac za ubiegły rok.

Strona społeczna zarzuca zarządowi manipulowanie zapisami porozumień i przerzucanie odpowiedzialności za niewykonanie planów produkcyjnych na pracowników. Jeśli postulaty finansowe nie zostaną spełnione, górnicy zapowiadają podjęcie radykalnych akcji protestacyjnych, w tym blokadę biur zarządu oraz strajki weekendowe i regularne.

Sytuacja LW Bogdanka staje się coraz bardziej napięta, co bezpośrednio rzutuje na nastroje tysięcy rodzin w powiecie łęczyńskim. Pod wspólnym stanowiskiem podpisał się Związek Zawodowy Górników w Polsce, Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność" Związek Zawodowy Pracowników Przeróbki Mechanicznej Węgla w Polsce „Przeróbka" oraz Związek Zawodowy „Kadra".

Głównym zarzutem wysuwanym przez związkowców jest niewypłacenie funduszu płac za 2025 r. Według wyliczeń strony społecznej, zarząd jest winny każdemu pracownikowi średnio sześć tysięcy złotych, a brak chęci do uregulowania tych należności nazywają wprost oszustwem.

Punktem spornym jest interpretacja zapisów o uzależnieniu funduszu płac od wykonania planu techniczno-ekonomicznego. Związki zawodowe podkreślają, że załoga wykonała swoje zadania, a za ewentualne niewykonanie założeń odpowiada wyłącznie zarząd poprzez złą organizację pracy. Przedstawiciele pracowników zauważają, że w czasie gdy załoga musi walczyć o należne pieniądze, prezesi dbają o własne pensje i premie, pozostając głuchymi na argumenty strony społecznej. Zdaniem związkowców doszło do sytuacji, w której dobro zakładu i pracowników zostało poświęcone na rzecz doraźnych zysków kadry zarządzającej.

Napięcie potęguje fakt, że negocjacje płacowe na 2026r w zasadzie jeszcze się nie rozpoczęły, mimo że pracownicy odczuwają spadek realnych dochodów. Górnicy obawiają się również o swoją przyszłość w kontekście ewentualnej likwidacji zakładu, ponieważ temat zabezpieczeń dla załogi na taką ewentualność pozostaje nierozwiązany. W oświadczeniu padają mocne słowa o braku wspólnego interesu między władzami kopalni a ludźmi pracującymi pod ziemią. Związkowcy ostrzegają, że czas spokojnych rozmów dobiega końca, a jedyną drogą do wyegzekwowania pieniędzy może okazać się bunt załogi.

W najbliższym czasie planowane jest wyznaczenie terminu spotkania ostatniej szansy, na które zaproszona zostanie rzesza górników pod siedzibę zarządu. Jeśli ta forma nacisku nie przyniesie rezultatu, związki zawodowe są gotowe wejść na ścieżkę sporu zbiorowego. Scenariusz eskalacji protestu przewiduje w pierwszej kolejności tak zwane strajki weekendowe, a w dalszej perspektywie regularne wstrzymanie wydobycia.

Strona społeczna kończy swój apel gorzkim stwierdzeniem, że bez zdecydowanych działań pracownikom pozostanie jedynie pogodzić się z losem i utratą pieniędzy, na co nie ma ich zgody.

Grzegorz Kuczyński

Dziecko włożyło rękę w maszynkę do mielenia

LUBLIN: Ratownicy medyczni pomogli dziecku, które włożyło rękę w maszynkę do mielenia. Interweniowało też LPR.

We wtorek (7 kwietnia) Stacja Ratownictwa Medycznego w Chełmie - SP ZOZ otrzymała wezwanie na interwencję we Włodawie.

Jak informuje Stacja, było to „wezwanie do 4,5-letniego dziecka, które włożyło rękę do maszynki do mielenia, doznając urazu dłoni".

Po uwolnieniu ręki ratownicy medyczni założyli opatrunki na rany. Unieruchomił kończynę, a także podali dziecku leki przeciwbólowe. Na koniec przekazali pacjenta do dalszego transportu zespołowi Lotniczemu Pogotowiu Ratunkowego.

Joanna Niećko

Brutalne zabójstwo w gminie Kraśniczyn

FOTO KPP Kraśnik

W trakcie spotkania młodszy z mężczyzn zaatakował drugiego, zadając mu liczne obrażenia, które doprowadziły do jego śmierci

31-letni mężczyzna został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji w związku z podejrzeniem dokonania zabójstwa 32-letniego mieszkańca gminy Kraśniczyn.

7 kwietnia dyżurny komendy policji otrzymał zgłoszenie o odnalezieniu zwłok w jednym z domów na terenie gminy Kraśniczyn. W budynku należącym do 71-letniego właściciela ujawniono ciało 32-letniego mężczyzny, na którym widoczne były liczne obrażenia głowy i ciała.

Śledczy ustalili, że 5 kwietnia w domu przebywało dwóch mężczyzn – 31-latek i 32-latek – którzy wspólnie spożywali alkohol. W trakcie spotkania młodszy z nich zaatakował drugiego, zadając mu liczne obrażenia, które doprowadziły do jego śmierci.

Badanie wykazało, że bezpośrednią przyczyną zgonu były obrażenia głowy.

Policjant niezwłocznie przystąpił do działań mających na celu zatrzymanie sprawcy. W akcję zaangażowano funkcjonariuszy różnych wydziałów, a także wsparcie z komendy wojewódzkiej. Już po kilku godzinach podejrzany został zatrzymany na terenie gminy Kraśniczyn. W chwili zatrzymania był nietrzeźwy.

Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mu zarzutu zabójstwa. Mężczyzna odpowie w warunkach recydywy, co oznacza, że wcześniej był już karany. Grozi mu kara od 15 lat pozbawienia wolności do dożywocia. Został aresztowany.

Magdalena Kołcon

Zgotowali piekło bliskim. Jeden podejrzany o znęcanie się nad partnerką i pasierbem

LUBLIN: Dwaj mężczyźni zostali tymczasowo aresztowani. Jeden był sprawcą przemocy domowej wobec swojej partnerki i jej syna. Drugi odpowie za stosowanie przemocy wobec swojej żony.

Policjanci zatrzymali 25-letniego mieszkańca Lublina, który podejrzany jest o znęcanie się psychiczne i fizyczne nad swoją partnerką i pasierbem.

- Przemoc miała trwać od 2024 roku. 25-latek spożywał alkohol, a następnie wszczynał awantury domowe. Podczas nich stosował przemoc psychiczną wobec partnerki i jej syna, jednakże na tym się nie skończyło. Mężczyzna ponadto stosował przemoc fizyczną wobec kobiety i jej syna, pozostającego w stałym stosunku zależności od sprawcy - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Mężczyzna został zatrzymany. Wdrożono procedurę Niebieskiej Karty. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci 3- miesięcznego tymczasowego aresztu.

Natomiast do drugiego zdarzenia doszło na terenie gminy Niemce. - Za znęcanie psychiczne i fizyczne nad swoją żoną odpowie 36-latek - dodaje podinspektor Gołębiowski.

W tym przypadku również wdrożono procedurę Niebieskiej Karty. Mężczyzna także został zatrzymany i tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy decyzją Sądu Rejonowego Lublin -Zachód w Lublinie.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 2319844acf

Christos Woskriesien! - Chrystus Zmartwychwstał! - Woistinu Woskriesien! - Zaprawdę Zmartwychwstał!

Chrześcijanie prawosławni obchodzą Paschę - Zmartwychwstanie Pańskie

W nocy z soboty na niedzielę wierni prawosławni rozpoczęli świętowanie Wielkanocy. O północy z cerkwi wyruszyły uroczyste procesje, odprawiono radosne paschalne nabożeństwa, w trakcie których we wszystkich językach świata ogłoszono dobrą nowinę o Zmartwychwstaniu.

W Wielką Sobotę oczy wiernych prawosławnych z całego świata skierowane są na Jerozolimę. Dokonuje się tam co roku Cud Świętego Ognia. Prawosławny Patriarcha Jerozolimy zstępuje do Grobu Pańskiego i tam, wedle tradycji, po odmówieniu odpowiednich modlitw, przyniesione przez niego świece zapalają się w sposób nadnaturalny, po chwili to samo dzieje się u wiernych. Ogień ten przez kilka pierwszych minut nie parzy. Tradycja ta poświadczona jest od ponad 1000 lat. W obrzędzie uczestniczą wysłannicy lokalnych cerkwi z całego świata, którzy transportują Święty Ogień do swoich krajów. W tym roku Ogień zstąpił około godziny 13.03

W Wielki Piątek nie odprawia się Boskiej Liturgii. Nie ma też tradycji ubierania Grobu Pańskiego. Na środku świątyni, w uroczystej procesji umieszcza się za to płaszczenicę, bogato zdobioną tkaninę z wizerunkiem ciała Jezusa

Zgodnie z tradycją po zakończeniu kilkugodzinnych modłów rodziny zasiadły do wielkanocnego śniadania, złożonego m.in. z poświęconych w Wielką Sobotę pokarmów. W tym roku towarzyszyliśmy w modlitwie i świętowaniu wiernym na Podlasiu w Białej Podlaskiej, Horostycie, Sławatyczach i Jabłecznej.

Podobnie jak u rzymskich katolików Święta Zmartywchwstania Pańskiego poprzedza Wielki Post. Rozpoczyna się w poniedziałek (nie ma Środy Popielcowej) i, zgodnie ze starożytną tradycją, jest nieporównanie bardziej surowy niż obecnie praktykowany u chrześcijan tradycji zachodniej. Już w ostatnich niedzielach przygotowawczych przed jego początkiem z jadłospisu znikają mięso i sery. W czasie Postu nie je się też ryb (z wyjątkiem Niedzieli Palmowej i Zwiastowania), zaś Wielki Tydzień jest czasem postu ścisłego, spożywa się w zasadzie tylko produkty roślinne, bez tłuszczu, a i to w ograniczonych ilościach. Czy wszyscy tak srodze dziś przestrzegają? Nie wiemy, ale w swoim, odczytywanym i teraz w trakcie Nocy Zmartwychwstania kazaniu z okazji Paschy, jeszcze w IV wieku święty Jan Chryzostom mówił: „Ci, co pościli i co nie pościli, weselcie się dziś. Uczta przygotowana, rozkoszujcie się wszyscy. Baranek przygotowany, niech nikt nie wyjdzie głodny. Wszyscy nasyćcie się ucztą wiary, wszyscy przyjmijcie bogactwo miłosierdzia".

Wielki Czwartek

Wieczorem w Wielki Czwartek odprawia się jutrznię Wielkiego Piątku (w kalendarzu liturgicznym dzień zaczyna się po zmroku, więc jutrznię, czyli nabożeństwo poranne odprawia się faktycznie w dniu poprzedzającym...). Jest to nabożeństwo Męki Chrystusa. Na środku cerkwi, kładzie się na pulpicie ewangeliarz, za pulpitem ustawia się krzyż (golgota). Wierni słuchają dwunastu fragmentów z Ewangelii o Męce Pańskiej. Jest to liturgiczne czuwanie z cierpiącym Chrystusem. Po dziewiątej Ewangelii następuje moment budzący emocje: śpiewanie „Razbojnika": „Łotra dobrego w jednej chwili przyjąłeś do raju; i mnie przez drzewo krzyża rozświetl i zbaw...".

REG

Od Piątku do Soboty

Nabożeństwa Wielkiej Soboty zwykle zaczynają się wcześnie rano. Piętnaście czytań biblijnych ze Starego Testamentu przypomina całą historię zbawienia. Potem, w trakcie Liturgii świętego Bazylego (z tego, niezmienionego od starożytności, formularza korzysta się tylko kilka razy w roku), w czasie śpiewu przed Ewangelią celebransi i ministranci zmieniają ciemne szaty na białe: Ewangelia ogłasza już zmartwychwstanie Chrystusa. Liturgia wprowadza w tajemnicę zstąpienia Chrystusa do piekieł, aby i tam obwieścić chwałę zmartwychwstania.

Po jej zakończeniu, zwykle koło południa, wierni przynoszą do cerkwi koszyczki ze święconką. Kiedyś były to całe wielkie kosze, gdzie próbowano pomieścić całe dobro, które potem trafić miało na stół w trakcie niedzielnego śniadania.

Najważniejszy moment roku

Liturgia Zmartwychwstania Pańskiego, zgodnie ze starożytnymi normami (od których Kościół Zachodni wprawdzie odszedł, ale w ostatnich latach wydaje się wracać) zaczyna się po zmroku i kończy przed świtem. Pół godziny przed północą odprawiana jest „połunoszcznica". Jedynym źródłem światła w cerkwi są świece. Potem formuje się procesja, która trzykrotnie obchodzi świątynię. Na jej koniec, przed zamkniętymi drzwiami cerkwi, celebrans ogłasza światu najważniejszą informację w dziejach: Chrystus Zmartwychwstał!, na co wierni odpowiadają: Zaprawdę Zmartwychwstał! (w języku staro-cerkiewno-słowiańskim: Christos Woskriesien! - Woistinu Woskriesien!). Potem ta radosna proklamacja powtarzana jest w trakcie nabożeństwa wielokrotnie, najlepiej w jak największej ilości języków (czyli np. po grecku Christos Anesti!, po angielski Christ is Risen! itd.) i w czasie wielkanocnym stanowi formę pozdrowienia przy spotkaniu.

Paschę świętuje się przez trzy dni, ale cały okres Wielkanocy trwa dni czterdzieści, aż do Święta Wniebowstąpienia.

Zbigniew Smółko

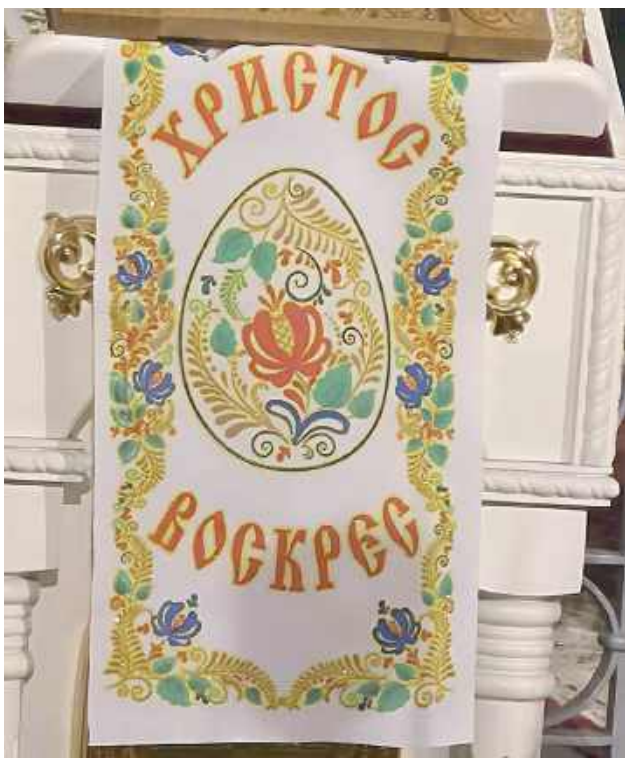

W trakcie liturgii Nocy Paschalnej wierni składają sobie życzenia. W Sławatyczach ksiądz proboszcz Michał obdarował wszystkich obecnych własnoręcznie ubarwionymi (jak wspólna tradycja każe, w łupinach cebuli) pisankami

Na zakończenie procesji celebrans zatrzymuje się przed zamkniętymi drzwiami do cerkwi i na cztery strony świata radośnie ogłasza, że Chrystus Zmartwychwstał

Nabożeństwo Paschalne rozpoczyna się w zupełnych niemal ciemnościach. Kapłan odczytuje modlitwy przed wyłożonym na środek płótnem z wizerunkiem ciała umęczonego Chrystusa. Po zakończeniu procesji świątynia jest w pełni rozświetlona, a w miejsce „płaszczenicy" wyłożona zostaje ikona Zmartwychwstania Pańskiego

Dlaczego tydzień później?

Sprawa wyznaczania terminu obchodzenia Zmartwychwstania Pańskiego jest skomplikowana i przykuwa uwagę chrześcijan już od czasów starożytnych. Wielkanoc wyznaczana jest na pierwszą niedzielę po pierwszej świątecznej pełni księżyca. Ale Kościół Prawosławny skrupulatnie przestrzega jeszcze jednej, mocno osadzonej w tradycji, zasady: nie można świętować wcześniej, niż swoją Paschę święcić skończą Żydzi. W tym roku starozakonni zakończyli ją 9 kwietnia.

eprasa.pl 2319844acf

Poseł Pejo: „Z Polaków robi się śmieciarzy”.

Konfederacja o systemie kaucyjnym – zostawiła worki z butelkami pod biurami KO i PiS

Lublin: Lubelska Konfederacja, w tym poseł Bartłomiej Pejo krytykuje system kaucyjny i apeluje, by Polska się z niego wycofała. Na znak protestu politycy zanieśli worki z butelkami do biur Koalicji Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości.

Fot.Joanna Niećko

- To system, który doprowadza do tego, że z Polaków robi się śmieciarzy. Dzisiaj w ramach happeningu z workami z pustymi butelkami kierujemy się do biur KO i PiS (Wcisło i Krawczyka z KO oraz Jana Kanthaka związanego z PiS - przyp. red.) - zapowiedzieli działacze Konfederacji

System kaucyjny w Polsce

Od października 2025 roku w Polsce obowiązuje system kaucyjny. Do ceny napoju w opakowaniach objętych systemem doliczana jest kaucja np. 50 groszy od butelki wody. Kaucję można odzyskać w postaci kuponu do danego sklepu, dzięki czemu można obniżyć cenę przy zakupach o wartość kaucji. Warunkiem jest oddanie niezniszczonej i niezgniecionej butelki w specjalnym butelkomacie w sklepie. W przypadku wyrzuceniu takich opakowań do śmieci kaucja przepada.

„System kaucyjny to dzieło POPiSu”

Do systemu odniosła się lubelska Konfederacja w trakcie czwartkowej (9 kwietnia) konferencji prasowej pod biurem lubelskiej europosłanki Koalicji Obywatelskiej - Marty Wcisło i posła Michała Krawczyka. Biuro mieści się przy ul. Krakowskie Przedmieście 10 w centrum miasta.

- Dzisiaj chcemy przede wszystkim pokazać, jak wiele absurdów dotyczy Polaków. Między innymi absurd, który związany jest z tą szaleńczą polityką klimatyczną Unii Europejskiej, a więc wprowadzenie tak zwanego systemu kaucyjnego - mówił lubelski poseł Konfederacji, Bartłomiej Pejo.

Polityk przypomniał, że za system jest odpowiedzialny rząd poprzedniego premiera - Mateusza Morawieckiego (Prawo i Sprawiedliwość), bo w lipcu 2023 roku ustawa o systemie została podjęta przez sejm. Dodał, że w 2026 roku obecny rząd, w skład którego wchodzi KO (partia funkcjonowała jako Platforma Obywatelska, zmieniła nazwę w 2025 r.) i pod przewodnictwem premiera Donalda Tuska - wprowadza system w życie.

- To system, który doprowadza do tego, że z Polaków robi się śmieciarzy. Dzisiaj w ramach happeningu, z workami z pustymi butelkami kierujemy się do biur KO i PiS (Wcisło i Krawczyka z KO oraz Jana Kanthaka związanego z PiS - przyp. red.). Bo system kaucyjny to dzieło POPiSu - Platformy Obywatelskiej i Prawa i Sprawiedliwości - argumentował Pejo, dodając, że to system, do którego Polacy zostali „zmuszeni przez Unię Europejską”.

Uzupełnił, że w tej chwili ok. 60 proc. butelek jest oddawanych do sklepów. Podkreślił jednocześnie, że Polacy muszą gromadzić butelki w workach i jeździć po sklepach wielkopowierzchniowych, bo w mniejszych sklepach „nawet nie ma obowiązku przyjmowania tychże butelek”. Dodał, że często to są osoby mniej zamożne albo mniej skomunikowane i poruszające się autobusami. Zauważył też, że nie można oddać butelki zgniecionej i butelki, która nie ma kodu kreskowego. - Tam absurd goni absurd - mówił parlamentarzysta, zaznaczając, że „Konfederacja sprzeciwia się takim absurdom klimatycznym Unii Europejskiej i takim wymaganiom naszego rządu”.

Dodał, że takie protesty odbywają się w całej Polsce właśnie przy KO i PiS. Uszczegółowił, że chodzi o co najmniej kilkadziesiąt miejscowości. Partia apeluje o to, aby wycofać się z systemu kaucyjnego.

Stres, dyskomfort i koszty

Rafał Mekler - lider Klubu Konfederacji Lublin i pełnomocnik Ruchu Narodowego powiedział, że posiada w domu cztery kosze. Wyjaśnił, że zgodnie z koncepcją systemu koalicyjnego powinny być kolejne dwa.

- Mieszkałem w bloku, wyobrażam sobie sytuację, kiedy na tej małej przestrzeni trzeba gdzieś te wszystkie butelki, te wszystkie segregowanie śmieci pomieścić. Nawet sięgając kilku dekad wstecz, nigdy z Polaków nie robiono śmieciarzy, którzy muszą we własnym domu, w tych małych mieszkaniach trzymać te wszystkie posegregowane śmieci ustawione w różnych workach, różnych kolorach - mówił Rafał Mekler.

Jego zdaniem generuje to potężny stres, dyskomfort, problemy z higieną. Tłumaczył, że aby w domu trzymać śmieci, to często należy umyć, a cena śmieci jest uzależniona od ilości zużytej wody.

„Nie ma na to naszej zgody, żebyśmy płacili jakiekolwiek haracze”

Przypomniał też, że od 1 kwietnia zostały podniesione opłaty za śmieci. Dodał, że wszystkie gminy, wszystkie samorządy sygnalizują, że ma to związek tylko i wyłącznie z systemem kaucyjnym. Tłumaczył, że z systemu recyklingu został usunięty plastik i szkło, czyli surowce, na których dotychczas „firmy recyklingowe zarabiały, skutkiem czego mogły obniżać cenę konsumentom, czyli tym, którzy zostawiali u nich śmieci”. - I to jest kolejna rzecz, to jest ten kolejny koszt. Szacuje się także, że w ciągu najbliższej dekady sam koszt obsługi tego systemu to będzie 40 miliardów. Dlaczego my to sobie robimy? - zastanawiał się Mekler.

Jednocześnie podkreślił jeszcze jedną kwestię

- Unia żąda od nas, żebyśmy zapłacili za plastik, który jest niezrecyklingowany, czyli wypuszczamy np. 100 proc. plastiku, wraca 80 proc. plastiku w systemie recyklingu, za 20 proc. musimy zapłacić karę do UE, karę, która jest podatkiem, z jakiego Unia się utrzymuje. Zrobione jest to na patencie takim, że każdy ma świadomość, że nigdy 100 proc. tych butelek nie wróci. W związku z czym Unia ma finansowanie, które nigdy się nie skończy, dopóki my nie powiemy veto. Więc Unia finansuje się z tego, płacimy 800 euro za każdą tonę nieprzetworzonego plastiku - wyliczał Mekler.

Do systemu, a nie do recyklingu

Z kolei Rafał Kulicki, wiceprezes Okręgu Lublin partii Nowa Nadzieja (partia tworząca Konfederację) uważa, że system kaucyjny działa źle. Stwierdził, że automaty często nie działają, a ponad połowa ankietowanych mieszkańców Polski w badaniach źle ocenia system.

- Dodatkowo, nie spełnia swojej podstawowej funkcji, ponieważ ten plastik i tak dzięki nowoczesnym sortowniom śmieci, jakie operują w Polsce, trafia do recyklingu. To zresztą mówią same firmy, które zajmują się wywozem odpadów, że teraz nie trafia, ponieważ idzie do systemu kaucyjnego, a nie do recyklingu, tak jak wcześniej - argumentował Rafał Kulicki.

W związku z tym działacze sprzeciwiają się systemowi, ponieważ - jak twierdzą - jest uciążliwy, kosztowny i narzucony z zewnątrz. Ich zdaniem nie spełnia żadnej funkcji poza wysyłaniem „Polaków workami butelek od sklepu do sklepu, od jednego niedziałającego butelkomatu do drugiego, a operatorzy tego systemu, zarabiają właśnie na tych nieoddanych butelkach”. - Im gorzej działa system, tym więcej jego właściciele zarobią i tym więcej musimy się nachodzić z butelkami, żeby odzyskać zresztą własne pieniądze, zebrane nam bez sensu - podsumowali.

Joanna Niećko

Kontynuacja w węglowym gigancie

Nowy, stary prezes kopalni Bogdanka

Spółka Lubelski Węgiel Bogdanka ma już wyłoniony skład zarządu na nową kadencję. Rada Nadzorcza postawiła na sprawdzone nazwiska, powierzając stery firmy dotychczasowym liderom, co ma zapewnić kontynuację obranej strategii rozwoju w wymagającym czasie dla polskiego górnictwa.9 kwietnia Rada Nadzorcza spółki Lubelski Węgiel Bogdanka rozstrzygnęła postępowanie kwalifikacyjne na kolejną kadencję zarządu. Decyzją organu nadzorczego, najważniejszą funkcję w firmie, czyli stanowisko Prezesa Zarządu, nadal sprawować będzie Zbigniew Stopa. Na swoich dotychczasowych stanowiskach pozostaną również dwaj wiceprezesi Bartosz Rożnawski, który odpowiada za kluczowy obszar produkcji, oraz Sławomir Krenczyk, pełniący funkcję Zastępcy Prezesa Zarządu do spraw Rozwoju. Wybór dotychczasowych menedżerów jest sygnałem, że właściciel oraz rada nadzorcza pozytywnie oceniają dotychczasowe kierunki zmian i chcą utrzymać stabilność zarządzania w największym zakładzie pracy w regionie.

Nowy - stary prezes Zbigniew Stopa

Wybory nowych władz były konieczne ze względu na upływającą kadencję poprzedniego zarządu. Co ciekawe, mimo wyłonienia większości składu, na ten moment nieobsadzone pozostało stanowisko Zastępcy Prezesa Zarządu do spraw Ekonomiczno-Finansowych. Rada Nadzorcza poinformowała o zakończeniu postępowania kwalifikacyjnego na tę funkcję bez wyłonienia kandydata, co oznacza, że w najbliższym czasie finanse kopalni będą przedmiotem dodatkowych decyzji kadrowych.

Bogdanka, wchodząca od lat w skład Grupy Kapitałowej Enea to bezsprzecznie najważniejszy filar gospodarczy powiatu łęczyńskiego i jeden z kluczowych pracodawców w całym województwie lubelskim. Jest spółką notowaną na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie, w czasach energetycznego kryzysu dostarcza strategiczne paliwo dla polskiej energetyki, ale również generuje ogromne wpływy podatkowe dla lokalnych samorządów, co pozwala na realizację licznych inwestycji publicznych.

Grzegorz Kuczyński

REG

eprasa.pl 2319844acf

10 NAJPOPULARNIEJSZYCH STACJI

TELE PANORAMA

Program telewizyjny 15.04.-21.04.2026

KOMEDIA KRYMINALNA PONIEDZIAŁEK POLSAT 21:35

Fuks 2

Legenda powraca, i to w gwiazdorskiej obsadzie! Na wielkim ekranie ponownie zobaczymy aktorów z kultowej produkcji z 1999 roku – Janusza Gajosa i Macieja Stuhra, a także gwiazdy młodego pokolenia – Macieja Musiała, Katarzynę Sawczuk oraz Paulinę Gałązkę. Główny bohater, Maciek (Maciej Musiał), jest bystrym i ogarniętym 20-latkiem, choć pieniądze i samochód na randkę musi pożyczyć od taty. Jego ojciec (Maciej Stuhr) z kolei w dniu swoich osiemnastych urodzin odpalił ładunek wybuchowy, ukradł samochód, przyczynił się do rozbicia dwóch policyjnych radiowozów i „stuknął na grubą kasę" szemranego biznesmena, a przy okazji zdobył serce pięknej kobiety. Poprzeczkę zawiesił zatem wysoko, a już niedługo okaże się, czy syn odziedziczył po nim brawurowy charakter i skłonność do niebezpiecznych intryg. Wszystko to zweryfikuje się za sprawą randki, która połączy go z dwiema nieprzewidywalnymi kobietami i wciągnie w grę, której stawką jest wielka kasa i jeszcze większa miłość...

Pierwszy „Fuks" stał się przepustką do kariery dla nieznanego wówczas Macieja Stuhra. Po tej komedii nadszedł czas na kolejne kinowe hity z nim w rolach głównych: „Chłopaki nie płaczą", „Poranek Kojota" czy „Testosteron".

THRILLER SOBOTA TVP KULTURA 20:00

Parasite

To mistrzowska i do końca trzymająca widza w napięciu opowieść, w której czworo biedaków bez przyszłości wpada na pomysł, jak zdobyć duże pieniądze. Ich sposób na sukces to przekręt doskonały. Są pewni siebie i wierzą, że w końcu ziszczą się marzenia. Najmłodszy z bohaterów filmu dostaje posadę korepetytora dziewczyny pochodzącej z zamożnej rodziny. Szybko dostrzega w tym świetny interes i wielką szansę dla swoich bliskich. Od razu wprowadza do bogatego domu siostrę, która umiejętnie udaje absolwentkę prestiżowej uczelni. A dziewczyna też nie próżnuje i już obmyśla, jak sprytnie załatwić bezrobotnemu ojcu pracę szofera u gospodarzy. Rodzinny plan zdobycia pozycji społecznej i zajęcia miejsca bogaczy nabiera rumieńców. Z pozoru początkowo niewinna intryga zamienia się w przerażającą historię. Film „Parasite" zdobył 4 Oscary w kategoriach: najlepszy film, reżyser, scenariusz oryginalny, najlepszy film zagraniczny oraz nominacje do tej prestiżowej nagrody za scenografię i montaż.

FILM SENSACYJNY PIĄTEK TV PULS 20:00

355

Największe agencje wywiadowcze z różnych stron świata wpadają na trop międzynarodowej organizacji przestępczej, która planuje atak zagrażający bezpieczeństwu ludzkości. Żaden wywiad, nawet amerykański, w pojedynkę nie ma szans z nowym zagrożeniem. Powołana zostaje więc międzynarodowa, ściśle tajna grupa pod kryptonimem 355, w skład której wchodzą najlepsze agentki – Graciela Rivera (Penélope Cruz), Mace Browne (Jessica Chastain), Marie Schmidt (Diane Kruger) i Khadijah Adiyeme (Lupita Nyong'o) – z nierzadko wrogich sobie wywiadów. Grupa indywidualności o niezwykłych zdolnościach i umiejętnościach musi pokonać dzielące je różnice i stanąć do walki o bezpieczeństwo świata. Jessica Chastain, producentka filmu i jedna z gwiazd, tak mówiła o obrazie: – To film współtworzony przez kobiety, o kobietach i również dla kobiet. Bo dlaczego tylko mężczyźni mają dobrze się bawić na kinie akcji? Co ciekawe, tytuł filmu nawiązuje do kryptonimu pierwszej kobiecej amerykańskiej agentki specjalnej.

FILM SENSACYJNY NIEDZIELA TVP 1 22:50

Ronin

Znakomita gwiazdorska obsada i kino akcji. Bojowniczka Deirdre werbuje pięciu mężczyzn, którzy mają wykraść Rosjanom cenny ładunek. Wśród nich są weterani zimnej wojny i spece od zabijania. Ich sytuację komplikuje fakt, że znają sekrety swych dawnych mocodawców, co nie stanowi najlepszej gwarancji na długie życie.

FILM SF WTOREK TVN 7 23:25

Interstellar

W oparciu o naukowe teorie Kipa Thorne'a, twórca „Incepcji" zrealizował imponujące dzieło o międzygwiezdnej podróży do granic kosmosu. Gwiazdorska obsada filmu wciela się w role zespołu naukowców, którzy podróżując nowo odkrytym tunelem czasoprzestrzennym, przekraczają granice, docierając do innego wymiaru.

PIĄTEK 17 Kwietnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Serwis Info **8.15** Zaraz wracam (111) **8.45** Ranczo (6): Racja gminy **9.45** Komisarz Alex (15): Nieme krzyki **10.40** Ojciec Mateusz (119) **11.30** Okrasa łamie przepisy **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** Magazyn rolniczy **12.55** Królestwo mokradeł (4): Park Narodowy Donana **14.00** Złoty chłopak (271)

15.00 Serwis Info
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (892)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Klan (4697)
18.20 Zaraz wracam (112)
18.55 Akacjowa 38 (849)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Glina. Nowy rozdział (6)
21.30 Sekielski wieczorową porą – magazyn
22.35 Londyński bulwar
★★★ – dramat kryminalny W. Bryt./USA 2010 Reż. William Monahan, wyk. Colin Farrell, Keira Knightley, David Thewlis Harry wychodzi z więzienia. Zatrudnia się do prac w domu gwiazdy filmowej i zostaje jej ochroniarzem. Wkrótce rodzi się między nimi uczucie. Niestety, szef gangu o nim nie zapomina.
0.25 Wojna zastępcza (7)
1.25 Panny z Wilka
★★★★★ – dramat psychologiczny Polska/Francja 1979
3.30 Sekielski wieczorową porą

TVP 2

5.30 M jak miłość (1737) **6.20** Anna Dymna – spotkajmy się **6.50** Barwy szczęścia (3360) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.40** Operacja zdrowie **12.10** Kolekcja **12.20** WTEM **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (72) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (882): Nikt nikogo nie kocha – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (372) – telenowela Hiszpania
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (73) – serial obyczaj. Turcja
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3360, 3361) – serial Polska
20.45 Kocham Cię, Polsko! – quiz wiedzy ogólnej
22.20 Postaw na milion – teleturniej
23.20 To jest grane – program muzyczny
23.50 Skarbiec
★★★ – thriller USA 2016 Reż. Alex Brewer, Benjamin Brewer, wyk. Nicolas Cage, Elijah Wood, Jerry Lewis David i Jim pracują w policji. Wpadają na trop skarbca gangsterów i postanawiają dokonać skoku, który zapewni im dostatnią emeryturę. Ale zadzierając z mafią, ryzykują swoje życie.
1.35 Uziemieni – komedia ★★★ Francja/Belgia 2013
3.20 Akacjowa 38

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje – program promocyno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Gliniarze (721-723): Alibi doskonałe / Policjant / Ścigając zwierzynę – serial fabularno-dokumentalny Polska 2022 **14.40** Dlaczego ja? (1549): Nie wybaczę – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1146)
17.00 Gliniarze (1186) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4198) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Farma – reality show
21.00 Must Be The Music – show muzyczny
23.05 Bez skrupułów Toma
★★★ **Clancy'ego** – film sensacyjny USA/Niemcy 2021 Reż. Stefano Sollima, wyk. Michael B. Jordan, Jamie Bell, Jodie Turner-Smith Szukając zabójców ciężarnej żony, żołnierz US Navy SEALs John Kelly odkrywa spisek, który grozi pogrążeniem Stanów Zjednoczonych i Rosji w totalnej wojnie.
1.20 Max Payne – film sens. USA/ ★★★ Kanada 2008 Reż. John Moore, wyk. Mark Wahlberg, Mila Kunis, Beau Bridges
3.40 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.40 Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1610) – serial fab.-dokumentalny **6.50** Kuchenne rewolucje: Kraków – „Via Piada" – reality show **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Ziołowa Chata", Brenna / Chorzów – bistro „AĘ" **13.40** Ukryta prawda (1730, 1731) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.45 Młode gliny (45)
16.50 Szpital św. Anny (109) Dyrektor Strecker w drodze do pracy zabiera Sabinę, z którą omawia zmiany w szpitalu. Sabina rozpoczyna dyżur od przyjęcia 18-latki w ciąży z raną kłutą brzucha
17.55 Detektywi (303)
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Meg II: Głębia
★★ – horror USA/Chiny 2023 Reż. Ben Wheatley, wyk. Jason Statham, Jing Wu, Melissanthi Mahut
22.30 Eagle Eye
★★★ – film sensac. USA 2008 Reż. D.J. Caruso, wyk. Shia LaBeouf, Michelle Monaghan, Rosario Dawson Celem terrorysty jest prezydent USA. Realizuje plan z pomocą dwójki przypadkowych mieszkańców Chicago. Walcząc o swoje życie, stają się pionkami w grze niewidocznego wroga.
0.50 Kuba Wojewódzki – talk show
2.10 Szpital św. Anny (68, 69)
3.50 Uwaga! – magazyn

TVN 7

8.45 Ukryta prawda (1277, 1180, 1181) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (921-923) **14.00** Detektywi (62) **15.00** Szpital św. Anny (100) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (596) **17.00** Zapisane w gwiazdach (24) **18.00** Opowieści małżeńskie (9) **19.00** Ukryta prawda (1471) **20.00** ★★★ Zaginione miasto – komedia sens. USA 2022, wyk. Sandra Bullock, Brad Pitt **22.25** Królowa przetrwania (7) **23.45** ★★★★ Batman: Początek – film przyg. USA/W. Bryt. 2005, reż. Christopher Nolan, wyk. Christian Bale **2.40** Hotel Paradise (28)

TVP Kultura

12.20 ★★★ Niespotykanie spokojny człowiek – komedia Polska 1975 **13.30** Tajemnicza Claudia Cardinale **14.35** ★★★★ Szczególny dzień – film obyczaj. Wł./Kan. 1977 **16.35** Gwiazdozbiór TVP Rozrywka **17.30** 11. Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej Opole '73 **18.35** Kolekcja **18.55** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka **19.25** Video Killed the Radio Star **20.05** ★★★★ Boccaccio '70 – film obyczaj. Wł./Fr. 1962 **22.00** Tygodnik kulturalny **22.55** Przygody Sherlocka Holmesa (7)

TVP Sport

7.25 Podsumowanie STS Pucharu Polski: Półfinały **8.50** 110-lecie Legii Warszawa **10.15** Magazyn skrótów LM UEFA: Ćwierćfinały **11.45** Boks: Gala 39 w Ożarowie Mazowieckim **14.05** Ring TVP Sport **15.05** Hokej na lodzie: NHL: Colorado Avalanche – Seattle Kraken **17.10** (L) Boks: Polska – Kanada **20.10** Studio **20.25** (L) Piłka nożna: Stal Rzeszów – Polonia Warszawa **23.00** Sportowy wieczór **23.35** Boks: Polska – Kanada **1.55** ZIO 2026: Hokej na lodzie (m): USA – Szwecja

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (18, 19) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (93) **8.55** Policjantki i policjanci (394, 395) **10.55** Na ratunek 112 (1147, 446) **11.55** Dlaczego ja? (1551) **12.55** Trudne sprawy (1037-1039) **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (66) **18.00** Policjantki i policjanci (1404, 1405) **20.00** A na deser... **20.05** ★★★ Turysta – thriller USA/Fr./Wł./W. Bryt. 2010, reż. Florian Henckel von Donnersmarck, wyk. Johnny Depp, Angelina Jolie **22.20** Gwiazdy kabaretu (174, 173) **0.20** STOP Drogówka (368) **1.25** Love Island. Wyspa miłości (24)

TV Trwam

11.25 Głos Polski **11.35** Natura et Homo **12.03** Informacje **12.20** Głos serca (112) **13.05** Zrób jeden mały krok **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Zniewolenie **16.55** Stan wojenny w Polsce... **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Brat Franciszek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (1, 2) **10.00** Triumf miłości (111, 112) **12.00** Nie igraj z aniołem (56) **13.00** Wspaniałe stulecie (81) **14.00** Przepis na zbrodnię (19) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (694) **16.00** Ranczo (126, 127) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (984, 985) **20.00** ★★★ 355 – film sens. USA/Chiny 2022, wyk. Penélope Cruz **22.20** ★★★ Elita zabójców – thriller W. Bryt./Australia/USA 2011, wyk. Jason Statham **0.30** ★★ Cena powrotu – film sens. USA 2009 **2.30** Menu na miarę

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 2319844acf

SOBOTA 18 Kwietnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.55** Ranczo (7): Podwójny agent **10.00** Komisarz Alex (16): Feralne zdjęcie **10.55** Ojciec Mateusz (120): Niebezpieczne związki **11.50** ★★★★ Jeździec znikąd – western USA 1953 **13.50** Mokradła **14.25** Okrasa łamie przepisy (424): Tęsknota za zielonym – magazyn

15.00 Sanatorium miłości
16.05 Dziedzictwo (893)
Rodzina Poyraza cieszy się po uratowaniu Nazli z rąk Trucizny. Nana dochodzi do siebie w szpitalu, a Poyraz nie odstępuje jej na krok. Ferit i Ayse marzą o powrocie do dawnej relacji.
17.00 Teleexpress
17.35 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
18.20 Przed ekranem
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Komisarz Alex (313)
21.25 Spectre – film sensacyjny
★★★ W. Bryt./USA 2015
Reż. Sam Mendes,
wyk. Daniel Craig, Christoph Waltz, Léa Seydoux
James Bond wyrusza na niebezpieczną misję do stolicy Meksyku. Podążając kolejnym tropem dociera do Rzymu, gdzie poznaje Lucię, wdowę po groźnym przestępcy.
0.00 Ukryta sieć
★★★ – thriller Polska 2023
2.00 Londyński bulwar
★★★ – krym. W. Bryt./USA 2010

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3357, 3358) **6.25** M jak miłość (1924) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Super Gary. Gotuj z Bosacką! – magazyn kulinarny **12.10** W poszukiwaniu dobrego filmu **13.05** Panna młoda (73) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Łukasz Zagrobelny
16.15 Na dobre i na złe (989)
17.20 Panna młoda (74)
Nusret dowiaduje się, że nie jest ojcem dziecka Yoncy. Beyza rozpacza z powodu sesji zdjęciowej w rezydencji. Nusret postanawia zemścić się na Mukadder i Cihanie.
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Słowo na niedzielę
19.00 Informacje kulturalne
19.25 Rodzinka.pl (311, 312-opis)
Ludwik uważa, że przez Adelę popada w obłęd. Natalia zachęca Marysię do rozpoczęcia terapii. Kuba i Tomek próbują załagodzić napiętą sytuację w domu.
20.30 The Voice Kids: Bitwa
22.50 Gabi Drzewiecka zaprasza – talk show
23.45 Respect – film biograf.
★★★ USA/Kanada 2021
Reż. Liesl Tommy,
wyk. Jennifer Hudson, Forest Whitaker, Marlon Wayans
2.20 Skarbiec
★★★ – thriller USA 2016
Reż. Alex Brewer, Benjamin Brewer, wyk. Nicolas Cage

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjny **11.40** Ewa gotuje – magazyn kulinarny **12.20** Shrek ma wielkie oczy – film animowany USA 2010, dub. Zbigniew Zamachowski, Jarosław Domin, Mirosław Zbrojewicz **12.50** ★★ Karate Kid 4: Mistrz i uczennica – dramat obyczaj. USA 1994, reż. Christopher Cain, wyk. Hilary Swank, Pat Morita

15.15 Narzeczony na niby
★★★ – komedia Polska 2018
Reż. Bartosz Prokopowicz,
wyk. Julia Kamińska, Piotr Stramowski, Sonia Bohosiewicz
Życie Kariny zamienia się w pasmo nieszczęść, więc postanawia wziąć sprawy w swoje ręce i trochę „podkolorować" rzeczywistość. Niestety, festiwal kłamstw wymyka się jej spod kontroli.
17.30 Awantura o kasę – teleturniej
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.55 Kabaret na żywo. Chyba Czesuaf
21.55 Venom 3: Ostatni taniec
★★★ – film sf
USA/W. Bryt./Kanada 2024
Reż. Kelly Marcel,
wyk. Tom Hardy, Juno Temple, Chiwetel Ejiofor
0.15 Patriota – dramat hist.
★★★★ USA/Niemcy 2000
Reż. Roland Emmerich,
wyk. Mel Gibson, Heath Ledger, Joely Richardson
3.55 Świat według Kiepskich (556): Zamach

TVN

5.15 Nauka jazdy **5.40** Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1611) **6.50** Kuchenne rewolucje: Włocławek – Karczma Kujawska **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.35** Na Wspólnej (4193-4196) **13.30** ★★★ Historia Kopciuszka – komedia USA/Kanada 2004, reż. Mark Rosman, wyk. Hilary Duff, Jennifer Coolidge, Chad Michael Murray

15.40 Mój książę z bajki
★★★ – film przygodowy
Francja/Belgia 2020
Reż. Michel Hazanavicius,
wyk. Omar Sy, Bérénice Bejo, François Damiens
17.55 Kuchenne rewolucje: Chorzów – „A'le Dobre"
19.00 Fakty
19.45 Mam Talent! – program rozrywkowy
22.20 Tata kontra tata
★★★ – komedia USA 2015
Reż. Sean Anders,
wyk. Will Ferrell, Mark Wahlberg, Linda Cardellini
Brad jest ojczymem dwójki dzieci Sary, swojej nowej żony. Kiedy dzieci wreszcie obdarzają go cieplejszymi uczuciami, pojawia się Dusty, ich biologiczny ojciec.
0.15 Annabelle: Narodziny zła
★★★ – horror USA 2017
Reż. David F. Sandberg,
wyk. Miranda Otto, Lulu Wilson, Anthony LaPaglia
2.30 Szpital św. Anny (70)
3.20 Uwaga! – magazyn
3.35 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (22, 23): Doktor Who / Akcja Jekyll

TVN 7

7.10 Bugs Bunny Builders (23, 24) **7.40** ★★ Pan niania – komedia USA 1993 **9.25** Ukryta prawda (1172, 1173) **11.30** Mówię Wam (10) **12.45** Ukryta prawda (1174, 1175) **14.50** Detektywi (288) **15.50** The Floor (15-17) **17.45** ★★★ Wojownicze żółwie ninja: Wyjście z cienia – film przygod. USA/Hongk./Chiny 2016, wyk. Megan Fox **20.00** ★★★★ Okup – film sens. USA 1996, reż. Ron Howard, wyk. Mel Gibson **22.35** ★★★★ Ciche miejsce – horror USA 2018 **0.25** ★★★ Dom wygranych – komedia krym. USA 2017, wyk. Will Ferrell

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (171) – reality show **7.00** Galileo (1092, 1093) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci **9.30** A na deser... **9.35** Gwiazdy kabaretu (5) **9.55** Galileo (1094, 1186, 1187) **12.55** ★★★ Człowiek w czerwonym bucie – komedia sens. USA/Niemcy 1985, reż. Stan Dragoti, wyk. Tom Hanks, Jim Belushi **14.55** Policjantki i policjanci (1391-1395) – serial obyczaj. Polska 2026 **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1012-1015) – serial krym. Polska 2026 **0.00** Gwiazdy kabaretu (173, 171) **2.05** STOP Drogówka (342)

TVP Kultura

9.05 Kolekcja **9.20** Kuba **10.55** Z biegiem lat, z biegiem dni (8) **12.30** Wydarzenie aktualne **13.30** Uroczysty koncert z okazji otwarcia katedry Notre-Dame **15.35** Odrodzenie katedry Notre-Dame **16.45** Tamte lata, tamte dni **17.25** ★★★★ Szczególny dzień – film obyczajowy Włochy/Kan. 1977 **19.20** Dzień z życia artysty **20.00** ★★★★ Parasite – thriller Korea Pd. 2019 **22.20** Amy Winehouse – Live at the Porchester Hall **23.35** ★★★★ Boccaccio '70 (1) – film obyczaj. Wł./Fr. 1962 **1.25** Dobry tytuł

TV Trwam

12.00 Ogólnopolskie spotkanie rekolekcyjne dla kobiet **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Z Parlamentu Europejskiego **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Warto być ojcem

TVP Sport

10.10 Piłka nożna: Bayern Monachium – Real Madryt **12.05** Tak szkolą się następcy Marciniaka **12.55 (L)** Piłka nożna: Śląsk Wrocław – Znicz Pruszków **15.55 (L)** Piłka nożna: Eliminacje MŚ kobiet strefy UEFA: Irlandia – Polska **18.35** Mundial 2026: Legendy miejskie **19.10 (L)** Futsal: JAXAN WKS Śląsk Wrocław – Legia Warszawa **21.10** Sportowy wieczór **21.35 (L)** Koszykówka: NBA **0.10** Piłka nożna: Eliminacje MŚ kobiet strefy UEFA: Irlandia – Polska

TV Puls

6.00 Kobra – oddział specjalny (14-16) **9.00** Taki jest świat **9.25** Wojciech Cejrowski. Boso – Etiopia **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (690-694, 981-985) **20.00** ★★★ Freelance – komedia USA/Kolumbia/W. Bryt. 2023, wyk. John Cena, Christian Slater **22.10** ★★★ Londyn w ogniu – film sensac. USA/W. Bryt./Bułg. 2016, wyk. Gerard Butler, Morgan Freeman **0.05** ★★ Pasażer – film sens. USA/Aruba 2002, wyk. Jean-Claude Van Damme **2.00** Lombard. Życie pod zastaw (980)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 19 Kwietnia

TVP 1

7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Życie po „Sanatorium miłości" **8.50** Alternatywy 4 (2): Przeprowadzka **9.55** Ojciec Mateusz (445): Cynober **10.55** Komisarz Alex (313) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Regina Coeli **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Nowe życie **13.05** Ssaki (4): Zimno **14.10** Dom (12): Kto dziś tak umie kochać

16.05 Dziedzictwo (894)
17.00 Teleexpress
17.35 Daję słowo – Maciej Orłoś: Dariusz Szpakowski
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Wojna zastępcza (8): Powrót – serial sensacyjny
21.25 Sanatorium miłości
22.15 „Sanatorium miłości" – kulisy programu
22.25 Życie po „Sanatorium miłości" – cykl reportaży
22.50 Ronin – film sensacyjny
★★★★ W. Bryt./Francja/USA 1998
Reż. John Frankenheimer,
wyk. Robert De Niro, Jean Reno, Natascha McElhone
Na zlecenie anonimowego mocodawcy irlandzka bojowniczka werbuje w Paryżu pięciu mężczyzn, którzy mają wykraść z rąk Rosjan pilnie strzeżoną walizkę.
1.00 Spectre – film sensacyjny
★★★ W. Bryt./USA 2015
Reż. Sam Mendes, wyk. Daniel Craig, Léa Seydoux
3.30 Ukryta sieć
★★★ – thriller Polska 2023
Reż. Piotr Adamski

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3360, 3361) – serial Polska 2026 **6.25** M jak miłość (1925) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka – program edukacyjny **11.50** The Voice Kids (13): Bitwa – program muzyczno-rozrywkowy **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Poparzeni Kawą Trzy
16.15 Tak to leciało! – teleturniej
17.15 Sandokan, książę piratów (6) – serial przygodowy Włochy/Francja 2025
Uczucie rodzące się między niewidomym Sandokanem a Marianne przywraca mu wzrok. Ich miłość zostaje wystawione na próbę, gdy pirat odkrywa prawdę o swojej przeszłości.
18.20 Pan Mama (51) – serial kom. Polska 2026
18.55 Kocham Cię, Polsko!
20.25 Postaw na milion
21.20 Kwiatki polskie duże
22.25 Żyć nie umierać – dramat
★★★ obyczaj. Polska 2015
Reż. Maciej Migas,
wyk. Tomasz Kot, Janusz Chabior, Jacek Braciak
0.05 Krucjata. Znak bliźniąt (5) – serial krym. Polska
1.00 Respect – film biograf.
★★★ USA/Kanada 2021
Reż. Liesl Tommy, wyk. Jennifer Hudson, Forest Whitaker
3.30 Akacjowa 38 – serial obyczaj. Hiszpania 2026

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **12.00** Kung Fu Panda 3 – film animowany USA/Chiny 2016, reż. Alessandro Carloni, Jennifer Yuh Nelson, dub. Marcin Hycnar, Jan Peszek, Jarosław Boberek **14.05** Must Be The Music – show muzyczno-rozrywkowy

16.15 Nasz nowy dom – reality show
17.30 Awantura o kasę – teleturniej
18.50 Wydarzenia
19.35 Państwo w państwie
19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy
22.30 Moje wielkie greckie wesele 3
★★★ – komedia USA 2023
Reż. Nia Vardalos,
wyk. Nia Vardalos, John Corbett, Louis Mandylor
Toula, jej mąż Ian oraz inni członkowie familii Portokalosów wylatują ze Stanów Zjednoczonych. Udają się do Grecji na wielkie rodzinne spotkanie.
0.30 Dick i Jane: Niezły ubaw
★★★ – komedia kryminalna USA 2005
Reż. Dean Parisot,
wyk. Jim Carrey, Téa Leoni, Alec Baldwin
2.20 Świat według Kiepskich (557, 558): Podziały plemienne / Należność za leżenie – serial kom. Polska 2019
3.25 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.10 Jak to jest zrobione? (16) – serial dok. Kanada 2013 **5.40** Uwaga! (7708) **5.55** Ukryta prawda (1612) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 **6.50** Kuchenne rewolucje: Zielona Góra – Kuchnia na Górce **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Niezwykłe Stany Prokopa (7) **12.35** Co za tydzień – magazyn publicystyczny **13.10** Mam Talent!

15.40 Bitwa o gości – reality show
16.45 Kogel-mogel
★★★ – komedia Polska 1988
Reż. Roman Załuski,
wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Ewa Kasprzyk, Zdzisław Wardejn
19.00 Fakty
19.45 The Traitors. Zdrajcy
21.25 Galimatias, czyli kogel-mogel II – komedia
★★★ Polska 1988
Reż. Roman Załuski,
wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Dariusz Siatkowski, Katarzyna Łaniewska
Kasia wraca na wieś już jako żona Pawła. Dziewczyna nie myśli na razie o dzieciach, chce skończyć studia. Z tego powodu kłóci się z mężem, który pragnie potomka.
23.30 John Wick
★★★★ – thriller USA 2014
Reż. Chad Stahelski,
wyk. Keanu Reeves
1.40 Superwizjer
2.20 Szpital św. Anny (71)
3.10 Uwaga! – magazyn
3.25 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (1, 2): Fala uderzeniowa / Rekin

TVN 7

6.55 Bugs Bunny Builders (25, 26) **7.25** ★★★★ Mała księżniczka – film fantasy USA 1995 **9.30** Ukryta prawda (1176-1180) **14.35** Detektywi (289, 290) **16.35** The Floor (18) **17.50** ★★★ Ochroniarz amator – komedia USA 2008, reż. Steven Brill, wyk. Owen Wilson **20.00** ★★★★ Interstellar – film sf USA/W. Bryt./Kan. 2014, reż. Christopher Nolan, wyk. Matthew McConaughey **23.35** ★★★ Zabójcza broń III – komedia sens. USA 1992, reż. Richard Donner, wyk. Mel Gibson **2.05** ★★★ Odważna – dramat USA/Australia 2007

TV 4

6.00 Gwiazdy kabaretu (5) **6.15** Hitler i jego obsesja bezpieczeństwa **7.30** Operacja Trump. Rosyjscy szpiedzy zdobywają Amerykę – film dok. Fr. 2024 **8.40** Galileo (1188, 1189) **10.45** ★★★★ Akademia sztuk walki – film fam. USA 2015 **12.55** ★★★ Turysta – thriller USA/Fr./Wł./W. Bryt. 2010 **15.00** ★★★ Rycerz króla Artura – film przygod. USA/W. Bryt. 1995, reż. Jerry Zucker, wyk. Sean Connery, Richard Gere **17.55** Uroczysko (233-236) **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (129-132) **0.00** STOP Drogówka (343) **1.00** Koszty wojny (6)

TVP Kultura

8.00 Nabożeństwo luterańskie w Żyrardowie **9.00** Przystań nad Biblią **9.15** Król życia **9.55** Zakaz wstępu dla psów i Włochów – film anim. **11.15** Pan wzywał, Milordzie? (2) **12.15** Kuba **13.50** W poszukiwaniu dobrego filmu **14.30** ★★★★ Miś – komedia Polska 1980 **16.35** Dobry tytuł **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.10** Mąż i żona **19.20** Piosenki Władysława Szpilmana **20.00** ★★★★★ Pianista – dramat Fr./Niemcy/Polska/W. Bryt./USA 2002, reż. Roman Polański **22.35** Kulturalni **23.30** Sr

TV Trwam

9.30 Msza święta z Jasnej Góry **10.30** 20 czerwca 1941 roku **11.00** Głos serca (113) **11.45** Muzyczne chwile **12.00** Regina Coeli z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **12.40** Medjugorje **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą **22.30** Muzyczne chwile **22.45** Jak wygrać małżeństwo?

TVP Sport

8.40 Piłka nożna: Eliminacje MŚ kobiet strefy UEFA: Irlandia – Polska **10.45** Futbol totalny **11.55 (L)** Piłka nożna: Śląsk II Wrocław – Unia Skierniewice **14.00** Studio **14.25 (L)** Piłka nożna: Ruch Chorzów – Wisła Kraków **17.00** Studio **17.25 (L)** Piłka nożna: Arka Gdynia – Jagiellonia Białystok **20.15** NBA Action **20.45** Sportowy wieczór **21.30 (L)** Koszykówka: Liga NBA: 1. runda **0.10** Mundial 2026: Legendy miejskie **0.45** ZIO 2026: Hokej na lodzie (m): Kanada – USA

TV Puls

5.00 Dyżur (30, 31) **6.00** Taki jest świat **6.35** Nash Bridges (115) **7.30** Don Matteo: Boski detektyw (7-9) **10.45** Ranczo (125-127) **13.40** ★★★★ Megan Leavey – dramat USA/Hiszpania 2017 **15.55** ★★★ Zakonnica w przebraniu 2 – komedia USA 1993 **18.20** ★★ Pies i kot – komedia Fr./Kan. 2024 **20.00** ★★★ Świat w ogniu – thriller USA/W. Bryt./Portugalia/Kan./Bułg. 2019 **22.20** ★★ Huragan – film sens. W. Bryt./USA 2018 **0.35** ★ Przetrwać piekło – film sens. USA 2021 **2.20** Dyżur (33)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 2319844acf

PONIEDZIAŁEK 20 Kwietnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (112) **9.00** Ranczo (8): Kozy ofiarne **10.05** Komisarz Alex (17): Niewidomy świadek **11.00** Ojciec Mateusz (121): Na złej drodze **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.35** Rok w ogrodzie extra **12.50** Ssaki (4): Zimno – serial dok. W. Bryt. 2024 **14.00** Złoty chłopak (272)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (895)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Klan (4698)
18.20 Zaraz wracam (113)
18.55 Akacjowa 38 (850)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Teatr TV: Piekło – Niebo – spektakl Polska 2026 Reż. Jakub Krofta, wyk. Zuzanna Saporznikow, Robert Czerwiński, Piotr Grabowski DJ-ka Jola, samotnie wychowująca synka, trafia w zaświaty. Ale ma do załatwienia dużo spraw na ziemi, co próbuje wytłumaczyć decydentom w niebie i w piekle.
21.55 Postscriptum: Piekło – Niebo
22.30 Taniec z rosyjskim niedźwiedziem – serial dok.
23.35 Balans bieli – magazyn
0.20 Kto ratuje jedno życie. Ciotka Hitlera – film dok.
1.55 Jeździec znikąd ★★★★ – western USA 1953
4.00 Raport specjalny

TVP 2

5.30 M jak miłość (1738) **6.25** Rodzina (nie od) święta **6.55** Barwy szczęścia (3361) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn informacyjno-publicystyczny **11.40** Okrasa łamie przepisy **12.10** Kolekcja **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (74) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (883): Za kilka lajków więcej – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (373)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (75)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3361)
19.55 Domowe patenty – felieton
20.05 Barwy szczęścia (3362) – serial Polska 2025
20.40 Kulisy „M jak miłość”
20.55 M jak miłość (1926)
21.55 Na sygnale (884, 885): Przesyłka / Pierwszy dzień reszty twojego życia... (opis) Stacja zostaje objęta kwarantanną, bo może być skażona wąglikiem. Uwięziona załoga przez kilka godzin żyje w strachu o życie. Pozostałe zespoły, mimo niepokoju, nadal pracują.
22.55 Na przekór losowi (7) – serial obyczaj. Włochy/Francja/Niemcy
0.00 Kod Dedala – thriller ★★★ Belgia/Francja 2019 Reż. Régis Roinsard
1.55 Cztery pory roku w Hawanie (2)
2.55 Akacjowa 38

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjno-publicystyczny **8.30** Malanowski i Partnerzy (232, 233): Niewinny / Jej ostatnie słowo **9.30** Trudne sprawy (1038, 1039) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2021 **11.35** Gliniarze (724-726) – serial fabularno-dokumentalny **14.40** Dlaczego ja? (1550): Dosięgnąć sprawiedliwości – serial fabularno-dokumentalny

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1147): Ta druga – serial fab.-dok.
17.00 Gliniarze (1187)
18.00 Pierwsza miłość (4199)
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Farma – reality show
21.35 Fuks 2 – komedia ★★★ kryminalna Polska 2024 Reż. Maciej Dutkiewicz, wyk. Maciej Musiał, Paulina Gałązka, Katarzyna Sawczuk
23.45 Wrogowie publiczni ★★★★ – dramat kryminalny USA/Japonia 2009 Reż. Michael Mann, wyk. Christian Bale, Johnny Depp, Marion Cotillard USA, rok 1933. John Dillinger i jego kompani dokonują serii napadów na banki. Są nieuchwytni, a policja jest bezsilna. Złapanie Dillingera staje się głównym celem agenta FBI Purvisa.
2.40 Legion – horror USA 2010 ★★ Reż. Scott Stewart

TVN

5.40 Uwaga! – magazyn publcystyczny **5.55** Ukryta prawda (1613) **6.50** Kuchenne rewolucje: Podkowa Leśna – Suliko **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: Chorzów – „A'le Dobre” / Elbląg, Restauracja „Czwórka” **13.40** Ukryta prawda (1732, 1733) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.45 Młode gliny (46)
16.50 Szpital św. Anny (110) Krzysztof rozmawia z Darią o dziecku. Chce, żeby dała mu szansę. Łukasz przeprowadził operację starszego pacjenta. Nie wszystko poszło po jego myśli. Syn pacjenta zarzuca mu błąd.
17.55 Detektywi (304)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4197) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.55 Bitwa o gości – reality show
23.05 John Wick 2 ★★★★ – thriller USA 2017 Reż. Chad Stahelski, wyk. Keanu Reeves, Riccardo Scamarcio, Ian McShane John Wick musi porzucić emeryturę. Jego dawny wspólnik potrzebuje pomocy. Jego pojawienie się na włoskiej ziemi będzie dla mafii wydarzeniem o dramatycznych skutkach.
1.30 Eagle Eye – film ★★★ sensacyjny USA 2008
3.40 Co za tydzień – magazyn
4.05 Uwaga! – magazyn

TVN 7

8.45 Ukryta prawda (1278, 1182, 1183) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (924-926) **14.00** Detektywi (63) **15.00** Szpital św. Anny (101) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (597, 598) **18.00** Opowieści małżeńskie (10) **19.00** Ukryta prawda (1472) **20.00** Hotel Paradise (29) **21.00** ★★★★ Mroczny Rycerz – film sens. USA/W. Bryt. 2008, reż. Christopher Nolan, wyk. Christian Bale, Michael Caine, Gary Oldman **0.05** ★★★★ Ciche miejsce – horror USA 2018, reż. John Krasinski, wyk. Emily Blunt, John Krasinski **2.05** Skok na głęboką wodę (6)

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (94) **8.55** Policjantki i policjanci (396, 397) **10.55** Na ratunek 112 (1148, 447) **11.55** Dlaczego ja? (1552) **12.55** Trudne sprawy (1040-1042) **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (67, 68) **18.00** Policjantki i policjanci (1405, 1406) **20.00** Uroczysko (237) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1016) **21.30** Sprawiedliwi. Trójmiasto (133) **22.40** ★★★★ Zabójczy numer – dramat USA/W. Bryt./Kan./Niemcy 2006, wyk. Josh Hartnett, Bruce Willis, Morgan Freeman **0.55** Love Island. Wyspa miłości (25)

TVP Kultura

10.05 Chłopi (12) **11.10** ★★★★ Miś – komedia Polska 1980 **13.15** ★★★ Czarna suknia – dramat Polska 1967 **14.15** Skrzypce nadziei **15.20** ★★★ Kontrakt – film obyczaj. Polska 1980 **17.20** Chłopi (13) **18.25** Tygodnik kulturalny **19.20** Poszukiwacze zaginionych arcydzieł **20.00** ★★★★ Szpieg, który mnie kochał – film sens. W. Bryt. 1977 **22.15** Porozmawiajmy szczerze **22.55** ★★★★★ Pianista – dramat Fr./Niemcy/Polska/W. Bryt./USA 2002 **1.30** Dzień z życia artysty

TV Trwam

11.45 Muzyczne chwile **12.20** Cmentarz przy Lipowej **13.00** Ocalałam z rzezi **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Kapłan **15.00** Kurierskim szlakiem. Azymut Węgry **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **22.30** ★★ Błogosławiona – dokument fabularyzowany Polska 2023

TVP Sport

6.25 Piłka nożna: Ruch Chorzów – Wisła Kraków **8.30** Piłka nożna: Arka Gdynia – Jagiellonia Białystok **10.40** Piłka nożna: Mecz charytatywny: Artyści – TVP **12.45** Koszykówka: NBA **14.45** Piłka nożna: Warta Poznań – Podbeskidzie Bielsko-Biała **16.40** Magazyn Betclic 2. i 1. Ligi **17.55** (L) Piłka nożna: Miedź Legnica – Górnik Łęczna **20.05** Magazyn Betclic 1. Ligi **21.30** Gol **22.50** Sportowy wieczór **23.20** Boks: Óscar Valdez – Ricky Medina **0.45** Boks: Polska – Kanada

TV Puls

6.00 Nash Bridges (117, 118) **8.00** Kobra – oddział specjalny (2, 3) **10.00** Triumf miłości (113, 114) **12.00** Nie igraj z aniołem (57) **13.00** Wspaniałe stulecie (82) **14.00** Przepis na zbrodnię (20) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (695) **16.00** Ranczo (127, 128) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (985, 986) **20.00** ★★★ Lwie serce – film sens. USA 1990 **22.10** ★★★ 355 – film sens. USA/Chiny 2022 **0.25** ★★ Kodeks sprawiedliwego – film sens. USA 2016 **2.30** Dzielnica strachu (456)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 21 Kwietnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (113) **9.00** Ranczo (9): Odwyk i antykoncepcja **10.00** Komisarz Alex (18): Niebezpieczny pościg **11.00** Ojciec Mateusz (122): Wybuch **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** To się opłaca **12.50** Dzika Szkocja (1): Wyżyny – serial dok. W. Bryt. 2023 **14.00** Złoty chłopak (273)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (896)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Klan (4699)
18.20 Zaraz wracam (114)
18.55 Akacjowa 38 (851) Flora jest zachwycona po wieczorze z Libertem w operze. Silvia i Carvajal dochodzą do wniosku, że Velilla prawdopodobnie nie żyje. Arturo martwi się o Silvię.
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
21.20 Przysięga Ireny ★★★ – dramat wojenny Polska/Kanada 2023 Reż. Louise Archambault, wyk. Sophie Nélisse, Dougray Scott, Andrzej Seweryn
23.30 Pluton – dramat wojenny ★★★★★ USA/W. Bryt. 1986 Reż. Oliver Stone
1.40 Ronin – film sensacyjny ★★★★ W. Bryt./Francja/USA 1998
3.55 To działa. Polskie innowacje bez granic

TVP 2

5.30 M jak miłość (1739) **6.20** Przystań nad Biblią **6.55** Barwy szczęścia (3362) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn informacyjno-publicystyczny **11.40** Rosół polski **12.10** Którędy po sztukę – magazyn **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (75) – serial obyczajowy Turcja **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (884): Przesyłka – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (374)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (76)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3362)
19.55 Domowe patenty – felieton
20.05 Barwy szczęścia (3363) Kryzys w związku Marcina i Renaty pogłębia się przez jej nałóg opioidowy. Policjant mierzy się również z problemami zawodowymi, gdy Majak wysuwa wobec niego oskarżenia o przyjęcie łapówki od Rawiczów.
20.40 Kulisy „M jak miłość”
20.55 M jak miłość (1927)
21.55 Na sygnale (886)
22.25 Magazyn Ekspresu Reporterów
23.25 Eter – dramat obyczaj. ★★★ Polska/Ukraina/Litwa/Węgry/Włochy 2018 Reż. Krzysztof Zanussi
1.30 Żyć nie umierać – dramat ★★★ obyczaj. Polska 2015
3.00 Korporacja hakerów – film dok. Australia 2023
3.55 Rodzinka.pl

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Malanowski i Partnerzy (234, 235): Dajcie mi dowód / Zakładnicy **9.30** Trudne sprawy (1041, 1041) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2021 **11.35** Gliniarze (727-729): Szklarnia / Wszystko na jedną kartę / Zgubne życzenie **14.40** Dlaczego ja? (1551): Dziwna sytuacja – serial fab.-dok. Polska 2026

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1148)
17.00 Gliniarze (1188)
18.00 Pierwsza miłość (4200) Paweł przechodzi kryzys w terapii i znika. Jurek nie może zdobyć się na żaden krok w związku z wyjazdem. Emilka odkrywa zdradę Fryderyka i prawdę, że to ona jest tą drugą.
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Farma – reality show
21.30 Ninja vs Ninja – show
23.30 Góra Dantego – film ★★★ katastroficzny USA 1997 Reż. Roger Donaldson, wyk. Pierce Brosnan, Linda Hamilton, Charles Hallahan Miasteczko leży w sąsiedztwie uśpionego wulkanu. Ekspert twierdzi, że może dojść do erupcji. Bbadania tego nie potwierdzają, ale wkrótce sytuacja się zmienia.
2.00 Bez skrupułów Toma ★★★ **Clancy'ego** – film sensac. USA/Niemcy 2021

TVN

5.40 Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1614) **6.50** Kuchenne rewolucje: Rawicz – Głodny Polak – reality show Polska 2024 **7.45** Dzień Dobry TVN – magazyn informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Aladyn's”, Wrocław / Płock – „Sho Sho” **13.40** Ukryta prawda (1734, 1735) – serial fab.-dokumentalny Polska 2025

15.45 Młode gliny (47) Policjanci badają tajemnicze zniknięcie bezdomnego. Trop prowadzi do gangu chuliganów, którzy zmuszają bezdomnych do udziału w walkach, które dla niektórych kończą się tragicznie.
16.50 Szpital św. Anny (111) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (305): Troje muszkieterów
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4198) Brygida mówi Michałowi, że Lucy jest prostytutką. Kiedy słyszy, że on wie, jest w szoku. Wieczorem do córki i Remka wpada Jolanta. Mówi, że ojciec Remigiusza umiera!
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Skok na głęboką wodę – reality show
22.40 Kuba Wojewódzki – talk show
23.40 Superwizjer – magazyn
0.20 Meg II: Głębia ★★ – horror USA/Chiny 2023
2.45 The Traitors. Zdrajcy
4.00 Szpital św. Anny (72) – serial obycz. Polska 2025

TVN 7

6.50 Szkoła (591, 592) **8.45** Ukryta prawda (1279, 1184, 1185) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (927-929) **14.00** Detektywi (64) **15.00** Szpital św. Anny (102) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (599, 600) **18.00** Opowieści małżeńskie (11) **19.00** Ukryta prawda (1473) **20.00** Hotel Paradise (30) **21.00** ★★★ Zabójcza broń III – kom. sens. USA 1992, reż. Richard Donner, wyk. Mel Gibson **23.25** ★★★★ Interstellar – film sf USA/W. Bryt./Kan. 2014, reż. Christopher Nolan, wyk. Matthew McConaughey **2.40** Hotel Paradise (29)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (22, 23) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (95) **8.55** Policjantki i policjanci (398, 399) **10.55** Na ratunek 112 (1149, 448) **11.55** Dlaczego ja? (1553) **12.55** Trudne sprawy (1043-1045) **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (68, 69) **18.00** Policjantki i policjanci (1406, 1407) **20.00** Uroczysko (238) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1017) – serial krym. Polska **21.30** Sprawiedliwi. Trójmiasto (134) – serial krym. **22.40** ★★★ Człowiek z Rzymu – thriller Hiszp./Kolumbia/USA/Wł. 2022 **1.15** Love Island. Wyspa miłości (26)

TVP Kultura

9.55 Chłopi (13) **11.05** ★★★ Kontrakt – film obyczaj. Polska 1980 **13.05** ★★★ Żeniac – komedia Polska 1983 **14.30** Poszukiwacze zaginionych arcydzieł **15.10** ★★★ Doktór Murek – dramat Polska 1939 **16.55** Na kłopoty Bednarski (1) **18.10** Mody Polskie **18.50** Andrzej Seweryn aktor – acteur **20.00** Teatr TV: Lear – spektakl Polska 2024, reż. Janusz Opryński, wyk. Andrzej Sewery **21.20** ★★★★ Ona – melodramat USA 2013 **23.35** Film noir **0.35** W poszukiwaniu dobrego filmu

TV Trwam

11.50 Święty na każdy dzień **12.03** Informacje **12.20** Kocham życie **13.05** W sądeckiej krainie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Podobni do ewangelicznego siewcy **15.00** Lasy bagienne **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki – magazyn **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telef. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TVP Sport

7.00 Piłka nożna: Miedź Legnica – Górnik Łęczna **9.10** Magazyn Betclic 1. Ligi **10.35** Piłka nożna: Arka Gdynia – Jagiellonia Białystok **12.45** Gol **14.05** Sportowe ABC: Koszykówka 3x3 **14.15** Piłka nożna: Eliminacje MŚ kobiet strefy UEFA: Irlandia – Polska **16.30** Piłka kobiet **17.25** (L) Pływanie na basenie 50-m.: MP w kategorii open w Olsztynie **19.50** Sportowe ABC: Koszykówka 3x3 **20.00** Piłka nożna: Sporting CP – FC Porto **22.00** Sportowy wieczór **0.50** Boks: Sam Hickey – Aljaz Venko

TV Puls

6.00 Nash Bridges (118, 119) **8.00** Kobra – oddział specjalny (3, 4) **10.00** Triumf miłości (115, 116) **12.00** Nie igraj z aniołem (58) **13.00** Wspaniałe stulecie (83) **14.00** Przepis na zbrodnię (21) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (696) **16.00** Ranczo (128, 129) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (986, 987) **20.00** ★★ Król zabójców – film sens. USA/Kan. 2023 **22.00** ★★ Agent MR-9 – film sens. USA/Bangladesz 2023 **0.10** ★★ Zderzenie – thriller Fr. 2013 **2.15** Dzielnica strachu (457)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 2319844acf

ŚRODA 22 Kwietnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (114) **8.55** Ranczo (10): Porwanie **10.00** Komisarz Alex (19): Ślady krwi **11.00** Ojciec Mateusz (123): Napad **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.35** Magazyn rolniczy **12.50** Dzika Szkocja (2): Wyspy – serial dok. W. Bryt. 2023 **14.00** Złoty chłopak (274)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (897)
Nana słyszy rozmowę Cennet i Cansel, z której wynika, że Poyraz żartował mówiąc, że jest w niej zakochany. Próbuje przeprosić mężczyznę za wymierzony mu policzek.
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Klan (4700)
18.20 Zaraz wracam (115)
18.55 Akacjowa 38 (852)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
21.20 Nieobliczalny
★★★ – film sensac. USA 2020
Reż. Derrick Borte, wyk. Russell Crowe, Caren Pistorius, Gabriel Bateman
23.05 Wesele – dramat
★★★★★ społeczny Polska 1973
Reż. Andrzej Wajda, wyk. Marek Walczewski, Izabela Olszewska, Ewa Ziętek
1.00 Przysięga Ireny
★★★ – dramat wojenny Polska/Kanada 2023

TVP 2

5.30 M jak miłość (1740) **6.25** Pożyteczni.pl **6.55** Barwy szczęścia (3363) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.40** Gwiazdorska kuchnia Ani – magazyn kulinarny **12.15** Rzecz Polska **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (76) – serial obyczaj. Turcja **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (885): Pierwszy dzień reszty twojego życia... – serial obyczaj. Polska

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (375)
Maria buntuje się przeciwko złemu traktowaniu. Simona boi się, że po wizycie synowej Virtudes już jej nie odwiedzi, ale jej obawy okazują się płonne. Pelayo udaje złe samopoczucie.
15.50 Domowe patenty – felieton
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (77)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3363, 3364) – serial Polska
20.40 Przepis dnia – magazyn
20.55 Na dobre i na złe (990)
21.55 Na sygnale (887, 888): Porwanie rodzicielskie / Wszystko z miłości
22.55 Lina (2) – miniserial Francja 2021
23.55 A psa biorę ja
★★★ – komedia USA 2016
Reż. Huck Botko, wyk. Alicia Silverstone, Ryan Kwanten, Randall Batinkoff
1.40 Na przekór losowi (7)
2.40 O karawanie i psach – film dok. Niemcy 2024

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Malanowski i Partnerzy (236, 237): Podejrzany Grzegorz K. / Trudna przeszłość **9.30** Trudne sprawy (1042, 1043) – serial fab.-dok. Polska 2021 **11.35** Gliniarze (730-732): Jedyna miłość / Cicha śmierć / Obrona konieczna **14.40** Dlaczego ja? (1552) – serial fab.-dok. Polska 2026

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1149)
Tomek dowiaduje się, że w ciążę zaszły jego żona oraz stażystka, z którą spędził noc. Mężczyzna żyje w dużym stresie i napięciu, co odbija się w końcu bardzo mocno na jego zdrowiu.
17.00 Gliniarze (1189)
18.00 Pierwsza miłość (4201)
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Farma – reality show
21.30 Bez pudru, czyli Kabaret plus... – prog. rozrywkowy
22.50 Wakacyjni przyjaciele
★★★ – komedia USA 2021
Reż. Clay Tarver, wyk. Lil Rel Howery, Yvonne Orji, John Cena
Marcus i Emily przyjeżdżają do hotelu w Meksyku. Okazuje się, że ich pokój został zalany, bo szukająca wrażeń para w apartamencie nad nimi szalała w jacuzzi.
1.00 Spadaj, tato
★★★ – komedia USA 2012

TVN

5.10 Jak to jest zrobione? **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1615) – serial fab.-dok. Polska **6.50** Kuchenne rewolucje: Warszawa – Bistro Rozmaryn **7.45** Dzień Dobry TVN – magazyn **11.20** Doradca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Włoszczyzna", Łódź / Spaghetteria, Białystok **13.40** Ukryta prawda (1736, 1737) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.45 Młode gliny (48)
16.50 Szpital św. Anny (112)
17.55 Detektywi (306)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4199) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Królowa przetrwania – reality show
22.55 Dusza towarzystwa
★★★ – komedia USA 2018
Reż. Ben Falcone, wyk. Melissa McCarthy, Gillian Jacobs, Maya Rudolph
Po latach wspólnego życia mąż postanawia rozstać się z Deanną. Zdesperowana kobieta postanawia zmienić swój los i wrócić do szkoły. Trafia na tę samą uczelnię, gdzie uczęszcza jej córka.
1.00 Tata kontra tata
★★★ – komedia USA 2015
Reż. Sean Anders, wyk. Will Ferrell, Mark Wahlberg
2.55 Uwaga! – magazyn
3.10 Szpital św. Anny (73)
4.00 Książę Andrzej i seksafera Epsteina – film dokumentalny W. Bryt. 2020

TVN 7

6.50 Szkoła (594, 595) **8.45** Ukryta prawda (1280, 1186, 1187) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (930-932) **14.00** Detektywi (65) **15.00** Szpital św. Anny (103) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (601, 602) **18.00** Opowieści małżeńskie (12) **19.00** Ukryta prawda (1474) **20.00** Hotel Paradise (31) **21.00** ★★★ Kolor purpury – film muz. USA 2023, reż. Blitz Bazawule, wyk. Fantasia Barrino, Halle Bailey **23.55** ★★★★ Okup – film sens. USA 1996, reż. Ron Howard, wyk. Mel Gibson, Rene Russo **2.05** Hotel Paradise (30) **2.50** SOS. Ekipy w akcji

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (24, 25) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (96) **8.55** Policjantki i policjanci (400, 401) **10.55** Na ratunek 112 (1150, 449) **11.55** Dlaczego ja? (1554) **12.55** Trudne sprawy (1046-1048) **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (69, 70) **18.00** Policjantki i policjanci (1407, 1408) **20.00** Uroczysko (239) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1018) **21.30** Sprawiedliwi. Trójmiasto (135) **22.40** ★★★★ Nieśmiertelny – film fantasy W. Bryt./USA 1986 **1.00** Love Island. Wyspa miłości (27)

TVP Kultura

11.10 ★★★ Doktór Murek – dramat Polska 1939 **12.55** ★★★ Wszystko powiem Lilce! – kino fam. Polska 1984 **14.15** Andrzej Seweryn aktor – acteur **15.20** ★★★ Cesarskie cięcie – kom. Polska 1988 **17.00** Na kłopoty Bednarski (2) **18.00** Dobre strony **18.30** Informacje kulturalne **18.50** Reżyserzy **19.35** WTEM **19.40** Andrzej Wajda – Notatki **20.00** ★★★ Różyczka 2 – film hist. Polska 2023 **21.55** Przygody Sherlocka Holmesa (8) **23.00** Hala odlotów **0.00** Koncert muzyki Krzysztofa Komedy

TV Trwam

12.20 Przepraszam za marzenia **13.00** Życiu powiedzmy tak **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Stanisław Kulon – świadek Sybiru **15.00** Moja wyspa wiary **16.10** Na zdrowie **16.30** Ojcowie Niepodległości **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Bóg z nami **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Przetrwaliśmy **22.30** ★★★ Czarny sufit – dokument fabularyzowany Polska 2022 **23.30** Siostry na posterunku

TVP Sport

7.05 Piłka nożna: Manchester City – Liverpool FC **9.15** Pływanie na basenie 50-m.: MP w kategorii open w Olsztynie **10.55** Magazyn Betclic 2. Ligi **11.35** Magazyn skrótów LM UEFA **14.25** Sportowe historie **14.50** Pełnosprawni **15.20** Piłka nożna: Sporting CP – FC Porto **17.25** (L) Pływanie na basenie 50-m.: MP w kat. open w Olsztynie **19.35** (L) Futsal: Piast Gliwice – TEXOM Eurobus Przemyśl **21.40** (L) Piłka nożna: FC Porto – Sporting CP **0.40** Boks: Brian Norman Jr. – Jin Sasaki

TV Puls

6.00 Nash Bridges (119, 120) **8.00** Kobra – oddział specjalny (4, 5) **10.00** Triumf miłości (117, 118) **12.00** Nie igraj z aniołem (59) **13.00** Wspaniałe stulecie (84) **14.00** Przepis na zbrodnię (22) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (697) **16.00** Ranczo (129, 130) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (987, 988) **20.00** ★★ Mob Land – film sens. USA/Kan. 2023 **22.15** ★★★ Płonąca pułapka – dramat USA 2004 **0.45** ★★ Intruz – film sensac. Kan./USA 2010 **2.25** Lombard. Życie pod zastaw (983)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 23 Kwietnia

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (115) **9.00** Ranczo (11): Wspólny wróg **10.00** Komisarz Alex (20): Uprowadzenie **11.00** Ojciec Mateusz (124): Rezydencja **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Dzika Szkocja (3): Niziny – serial dok. W. Bryt. 2023 **14.00** Złoty chłopak (275)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka – teleturniej
16.05 Dziedzictwo (898) – serial obyczaj. Turcja
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Klan (4701)
18.20 Zaraz wracam (116)
Obecność Eligiusza wystawia na próbę cierpliwość Walczaków, a wniosek jego fundacji uderza w plany Krystyny. Decyzja Michała wywołuje konflikt w spółce „Dobrze".
18.55 Akacjowa 38 (853) – serial obyczaj. Hiszpania
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
21.20 Ojciec Mateusz (446): Szwalnia numer pięć
22.20 Sprawa dla reportera
23.20 Moja córka zakonnica – film dokumentalny Polska 2025
0.30 Glina. Nowy rozdział (6)
1.35 Pluton – dramat wojenny
★★★★★ USA/W. Bryt. 1986
Reż. Oliver Stone

TVP 2

5.30 M jak miłość (1741) **6.25** Operacja zdrowie **6.55** Barwy szczęścia (3364) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.40** Dzień z życia artysty **12.15** Którędy po sztukę – magazyn **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (77) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (886): Zabawa w kotka i myszkę – serial obyczaj. Polska

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (376)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (78) – serial obyczaj. Turcja
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3364) – serial Polska 2025
19.55 Domowe patenty – felieton
20.05 Barwy szczęścia (3365) – serial Polska 2025
20.40 Super Gary. Gotuj z Bosacką! – magazyn
21.15 Tak to leciało! – teleturniej
22.15 Niepewne sytuacje – program rozrywkowy
22.45 Syn (15, 16) – serial USA
Rok 1852. Eli musi zachować w tajemnicy wiedzę o okolicznościach śmierci jednego z wojowników. Rok 1916. Maria nie cofnie się przed niczym, by zniszczyć rodzinę McCulloughów.
0.25 Rodzinka.pl (312)
1.05 Eter – dramat obyczaj.
★★★ Polska/Ukraina/Litwa/Węgry/Włochy 2018
3.10 Akacjowa 38

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.30** Malanowski i Partnerzy (238, 239): Skradzione szczęście / Zabójcza randka – serial fabularno-dokumentalny **9.30** Trudne sprawy (1044, 1045) – serial fabularno-dokumentalny **11.35** Gliniarze (733-735): Chuligani / Wyrok / Wspólnicy – serial fabularno-dokumentalny Polska 2022 **14.40** Dlaczego ja? (1553): Wróżka

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1150) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
17.00 Gliniarze (1190)
Natalia i Kuba badają sprawę zaginięcia studentki. Ich śledztwo przenosi się w świat internetowych randek oraz podejrzanych ofert pracy. Szanse na odnalezienie dziewczyny maleją.
18.00 Pierwsza miłość (4202)
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Farma – reality show
21.30 Nasz nowy dom
22.55 Zanim się pojawiłeś
★★★★ – dramat obyczaj. W. Bryt./USA 2016
Reż. Thea Sharrock, wyk. Emilia Clarke, Sam Claflin, Janet McTeer
1.20 Sortownia (7)
2.25 Ostatni Mohikanin
★★★★ – film przygod. USA 1992
Reż. Michael Mann, wyk. Daniel Day-Lewis, Madeleine Stowe, Jodhi May

TVN

5.15 Kto was tak urządził? **5.40** Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1616) **6.50** Kuchenne rewolucje: Konin – Czarny Domek **7.45** Dzień Dobry TVN – magazyn **11.20** Doradca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Czarny bawół", Stare Czarnowo / Bielsko-Biała – Bistro „43 300" **13.40** Ukryta prawda (1738, 1739) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.45 Młode gliny (49) – serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (113) – serial obyczaj. Polska
17.55 Detektywi (307)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4200) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuchenne rewolucje: Koszalin – Karczma Tymianek – reality show
22.40 Każdy wie lepiej
★★★ – komedia Polska 2021
Reż. Michał Rogalski, wyk. Joanna Kulig, Michał Czernecki, Grażyna Szapołowska
Jak uszyć patchworkową rodzinę? Przed takim pytaniem stają Ania i Grzesiek. Zakochanym rozwodnikom piach w trybu związku sypią ich dzieci, rodzice, a nawet dawni partnerzy.
0.45 Skok na głęboką wodę
1.50 Szpital św. Anny (74, 75) – serial obycz. Polska 2025
3.35 Uwaga! – magazyn
3.50 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (3): Krwawy księżyc – serial krym. USA

TVN 7

6.50 Szkoła (597, 598) **8.45** Ukryta prawda (1281, 1188, 1189) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (933-935) **14.00** Detektywi (66) **15.00** Szpital św. Anny (104) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (603, 604) **18.00** Opowieści małżeńskie (13) **19.00** Ukryta prawda (1475) **20.00** Hotel Paradise (32) **21.00** ★★★ Dom wygranych – komedia krym. USA 2017, reż. Andrew J. Cohen, wyk. Will Ferrell **22.55** ★★★ Zaginione miasto – komedia sens. USA 2022, wyk. Sandra Bullock, Brad Pitt **1.15** Hotel Paradise (31) **2.10** Żyjąc z potworem (10)

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje – reklama **6.00** Strażnik Teksasu (1, 2) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (97) **8.55** Policjantki i policjanci (402, 403) **10.55** Na ratunek 112 (1151, 450) **11.55** Dlaczego ja? (1555) **12.55** Trudne sprawy (1049-1051) **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (70, 71) **18.00** Policjantki i policjanci (1408, 1409) **20.00** Uroczysko (240) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1019) **21.30** Sprawiedliwi. Trójmiasto (136) **22.40** ★★ Jednoosobowa armia – film sens. USA 2020 **0.30** Love Island. Wyspa miłości (28)

TVP Kultura

11.10 ★★★ Cesarskie cięcie – komedia rom. Polska 1988 **12.45** ★★★★ Historia kina w Popielawach – film obyczaj. Polska 1998 **14.35** Reżyserzy **15.25** ★★★ Bo oszalałem dla niej – komedia Polska 1980 **17.15** Na kłopoty Bednarski (3) **18.10** Wydarzenie aktualne **18.40** Którędy po sztukę **18.55** John Wayne – więcej niż mit **20.10** ★★★★★ Popioły (1) – film historyczny Polska 1965 **22.05** Hala odlotów **23.05** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka **23.35** Video Killed the Radio Star

TV Trwam

11.35 Przyroda i ludzie **12.20** Wykłady z kongresu **13.00** Bazylika Bożego Ciała w Krakowie **13.30** Msza św. z Jasnej Góry **14.30** Polonia **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telef. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Głos serca

TVP Sport

6.40 Piłka nożna: Chelsea FC – Port Vale **8.50** Pływanie na basenie 50-m.: MP w kategorii open w Olsztynie **10.35** Boks: Polska – Kanada **13.00** Piłka nożna: Liga hiszpańska kobiet: RCD Espanyol Femení – FC Barcelona Femení **15.10** Piłka nożna: FC Porto – Sporting CP **17.25** (L) Pływanie na basenie 50-m.: MP w kategorii open w Olsztynie **19.55** (L) Piłka nożna: Wieczysta Kraków – Polonia Bytom **22.00** Sportowy wieczór **22.30** Ring TVP Sport **23.25** MMA: Gala w Szczecinie

TV Puls

6.00 Nash Bridges (120, 121) **8.00** Kobra – oddział specjalny (5, 6) **10.00** Triumf miłości (119, 120) **12.00** Nie igraj z aniołem (60) **13.00** Wspaniałe stulecie (85) **14.00** Przepis na zbrodnię (23) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (698) **16.00** Ranczo (130) **17.00** Dzielnica strachu (458) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (988, 989) **20.00** ★★★ Co ty wiesz o swoim dziadku? – kom. USA/W. Bryt. 2016 **22.05** ★★★ Last Vegas – kom. USA 2013 **0.00** ★★★ Różowa Pantera 2 – kom. krym. USA 2009

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 2319844acf

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Zanurz się w ciepłej kąpieli z muzyką bez słów; w połowie tygodnia najlepiej odłożyć telefon i pozwolić myślom płynąć wolniej. Krótki wieczór tylko dla siebie przywróci energię.

BLIŹNIĘTA
Zaparz herbatę, usiądź przy oknie i przez godzinę nie planuj niczego więcej; prosty rytuał zatrzymania pozwoli odzyskać lekkość i dystans do drobnych napięć.

LEW
Odłącz powiadomienia na cały wieczór i wybierz kino, teatr albo kameralny koncert; kontakt ze sztuką uspokoi głowę bardziej niż kolejne wiadomości i pozwoli złapać świeżą perspektywę.

WAGA
Oddychaj głęboko podczas krótkiej porannej sesji na balkonie lub przy otwartym oknie; kilka spokojnych minut przed pracą ustawi cały tydzień w łagodniejszym rytmie.

STRZELEC
Posadź nową roślinę albo zajmij się balkonem; kontakt z ziemią i prostym ruchem rąk uspokoi tempo myśli, a mały zielony projekt da satysfakcję na kilka dni.

WODNIK
Zatańcz w domu do jednej ulubionej płyty od początku do końca; swobodny ruch rozładuje napięcie szybciej niż długi odpoczynek i poprawi nastrój już po kilku utworach.

BYK
Spaceruj po cichym parku albo lesie tuż po deszczu; świeże powietrze pomoże uporządkować emocje, a spokojny rytm kroków podpowie, które sprawy warto na chwilę odpuścić.

RAK
Wyjedź choćby na jeden dzień do małego miasteczka z wodą w pobliżu; zmiana otoczenia, kawiarnia i spokojny spacer nabrzeżem pomogą odetchnąć po intensywnych rozmowach.

PANNA
Czytaj coś lekkiego w miejscu, gdzie nikt nie będzie pytał o obowiązki; nawet pół godziny z książką w kawiarni pomoże odzyskać równowagę i wyciszyć nadmiar analiz.

SKORPION
Płyń myślami razem z wodą: basen, jezioro albo długi prysznic dadzą więcej ukojenia niż rozmowy. Najlepsze pomysły przyjdą wtedy, gdy niczego nie będziesz przyspieszać.

KOZIOROŻEC
Szkicuj cokolwiek bez celu: kubek, widok z okna, przypadkowe linie. Twórcza chwila bez oceniania pozwoli odpocząć od planowania i przypomni, że nie wszystko musi być użyteczne.

RYBY
Obserwuj wieczorne niebo lub światła miasta z miejsca, gdzie jest cicho; kilka minut patrzenia w dal pomoże uporządkować emocje i zamknąć tydzień spokojniej.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
15 / 2	16 / 4	18 / 3	18 / 7	15 / 8	13 / 9	10 / 6
36 km/h	14 km/h	7 km/h	5 km/h	18 km/h	4 km/h	8 km/h
1021 hPa	1021 hPa	1023 hPa	1024 hPa	1020 hPa	1015 hPa	1014 hPa

godz. 05:33 — WTOREK 14 KWIETNIA — godz. 19:26 godz. 5:21 — PONIEDZIAŁEK 20 KWIETNIA — godz. 19:36

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 27 . 04. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl 2319844acf

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM dom drewniany oszalowany 9x5m okolice Parczewa cena 15 tys zł Tel. 45 248 46 89

SPRZEDAM dom do przewozu i deski dębowe 1,2 2 cale Tel. 690 662 399

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673

DOM 100 m2, ogrzewany pelletem do zamieszkania/remontu. Działka ok. 35 a. Murowany budynek gosp. Blisko szkoła, DK19. Tchórzew Kolonia. Cena: 380 tys. zł Tel. 660 667 093

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM 3pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 51 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546

MIESZKANIE w bloku Tel. 698 233 029

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie 50 m2, Biłgoraj os. Ogrody. II p, 2 pokoje, osobna kuchnia, parking po obu stronach bloku, długi balkon, pełna własność Tel. 609 304 827

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę budowlaną, uzbrojoną, 18 arów, cena 145 tys. do uzg. w Woli Sernickiej. Tel. 81 743 52 30 kom. 500 697 320

SPRZEDAM 2 działki budowlane po 30 arów przy lesie w miejscowości Glinny Stok cena do uzgodnienia Tel. 606 978 978

SPRZEDAM działki budowlane w lesie w k/ Sosnowiczy Tel. 45 248 46 89

GOSPODARSTWO rolne w msc Białka. 2,7 ha ziemia orna, 42 ary siedlisko z domem drewnianym, stodołą i oborą murowaną, 2 łąki ok. 3 ha pod Siedlanowem, las olchowo - brzozowy 72,5 ara Tel. 602 773 637

SPRZEDAM działkę rolno-budowlana o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667799205

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM DZIAŁKĘ INWESTYCYJNĄ O WYMIARACH 32x200 m2 POWIERZCHNIA DZIAŁKI 6400M2 KTÓRA ZNAJDUJĘ SIĘ NA GRANICY ŁUKÓW-ŚWIDRY Tel. 782 318 190

SPRZEDAM GRUNTY ROLNE I LAS POW 3,21H OSTRÓWKI GMINA WOHYŃ Tel. 516 898 743

SPRZEDAM grunt rolny Tel. 698 233 029

SPRZEDAM działkę rolno-budowlaną o pow. 0.58 ha, w miejscowości Okrzeja (Kolonia Dąbrowa) powiat Łukowski. Cena 68 tyś. Istnieje też możliwość kupienia działek obok. Tel. 502 577 697

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

DZIAŁKI budowlane w Szczekarkowie, gm. Lubartów. Tel. 789 244 885

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, warnik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

KUPIĘ

KUPIĘ garaż murowany w Radzyniu Podlaskim. Tel. 729 917 601

KUPIĘ POLĘ ŁĄKĘ NIEUŻYTKI W OKOLICACH ŁUKOWA ROZWAŻĘ INNĄ LOKALIZACJĘ MASZ COŚ CIEKAWEGO DZWOŃ Tel. 515 545 174

MOTORYZACJA

AUDI

SPRZEDAM Audi A4 b8 2.0 TDI 143 KM, kombi z końca 2008 r, modelowo 2009. Automat, kolor czarny, bogate wyposażenie, stan bardzo dobry. Ok. Krzywdy , cena do uzgodnienia Tel. 604 891 618

FIAT

SPRZEDAM Fiata Doblo, 1,6 diesel, rok produkcji 2018 Tel. 609 114 110

MERCEDES

MERCEDES W 124, 200D rok prod. 1991 silnik 1997 cm3 przebieg 461 tys. km. Po remoncie blacharsko lakierniczym. Cena 9200 zł,. Tel. 515 282 411

SEAT

SPRZEDAM AUTO SEAT IBIZA BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

VOLVO

VOLVO V70 1999 2.5 TDI SPRZEDAM Tel. 601 507 959

SPRZEDAM Volvo XC 60 Tel. 698 233 029

XC 60, czarny Tel. 698 233 029

VOLKSWAGEN

VOLKSWAGEN TURAN 1.9 TDI 2007 SPRZEDAM Tel. 601 507 959

PASSAT 2.0l, 2003r, benzyna, badanie techn. do lutego 2027r, stan bardzo dobry-do jazdy, kolor ciemny granatowy. Cena do uzgodn. Tel. 696 485 513

SPRZEDAM AUTO VOLKSWAGEN POLO BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

MOTOCYKLE/ SKUTERY

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 11500zł. Tel. 789 244 885

PRZYCZEPKI

PRZYCZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

ROWERY

SPRZEDAM rower młodzieżowy czerwony firmy Autor. Lubartów. Tel. 507 290 604

CZĘŚCI

SPRZEDAM felgi do Toyoty Yaris 13 cali Tel. 605 288 379

SPRZEDAM fotele do busa, resory do busa, bagażnik na 3, 4 rowery Tel. 504 173 243

SPRZEDAM opony letnie 4 szt. Michelin Pilot Sport 3 roz. 235/ 45/18 w dobrym stanie. Cena 290 zł kpl do neg. okolice Adamowa Tel. 604 891 618

SPRZEDAM opony letnie 4 szt. Michelin pilot Sport 3 235/45/18 w dobrym stanie . cena 290 zł kpl. Okolice Krzywdy. Tel. 604 891 618

SPRZEDAM koła opony zimowe 185x65x14. Osie z wozu konnego. Kamionka. Cena do uzgodn. Tel. 727 510 935

KOŁO dojazdowe T/25/90 R16 5x 114,3 Toyota, Nissan stan bardzo dobry, c. 250zł. Radzyń. Tel. 515 194 552

SPRZEDAM podzespoły do koparki WARYŃSKI K-406 i K-606. Tel. 600 035 040

SPRZEDAM nową nagrzewnicę na olej napędowy „MASTER WB70 CED" 20kW do ogrzewania hal produkcyjnych i samochodów ciężarowych Łuków Tel. 600 035 040

SPRZEDAM opony „16"-tki. Tel. 601 540 726

INNE

SPRZEDAM drzewo rąbane suche , dębowe, grabowe i brzozowe. Tel. 517 961 403

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM samochód Mikro Car na dowód osobisty 2015 rok, Cena 34 000 zł, owcę kameruńską 200 zł/ szt, pługi 2 fabryczne c 850 zł, motor Yamaha 250 z 1990 r cena 7800 zł Tel. 508 783 183

DO sprzedania:przyczepa-3,5t.miska,sztywna,3600 zł,tel.505087540,Dwukółka z beczką 1100l.,750 zł,samochód dostawczy VW Crafter2,0 blaszakMax,2013r. przebieg309000,25900zł Tel. 502 731 372

KUPIĘ

KUPIĘ przyczepę campingową lub towarową z dokumentami jak i bez. W każdym stanie i stare motocykle. Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566

ROLNICZE

SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C330, T25 lub inny może być do remontu lub bez prawa rejestracji i sprzęt rolniczy: glebogryzarka, talerzówka, przyczepa, rozsiewacz RCW, motyl, gniotownik, kopaczka, sadzarka Tel. 516 496 134

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

KULTYWATOR 2.10 I 2.70; PŁUGI 3 I 2; PAJĄK DO SIANA; OBSYPNIK 3; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO"; SIANO I SŁOMA W KOSTKACH; PRASA KOSTKA POLSKA Tel. 502 243 030

SPRZEDAM SIEWNIK POZNANIAK SZER. 2,70 M. SKRZYNIA OLEJOWA NA DOCISKU, CENA 3 TYŚ DO NEGOCJACJI. Tel. 785 222 043

SPRZEDAM SIEWNIK do zboża, przekładnia z taśmą do rozrzutnika obornika, plus inne części.Cena do uzgodnienia. Cyców Tel. 600 132 257

SPRZEDAM: BECZKA 3000 Litrów na podwoziu z pompą. Cena 999 zł Cyców Tel. 514 465 655

SPRZEDAM ciągnik C330 wraz z przyczepą jednoosiową. Tel. 507 114 046

SPRZEDAM maszyny rolnicze: przetrząsarki i zgrabiarki do siana, agregaty uprawowo siewne, pługi obrotowe, opryskiwacze ciągane Berthout. Więciej informacji pod nr Tel. 57 528 73 36

SPRZEDAM przyczepę samozbierającą sprawną, przewracarko-zgrabiarkę, przewracarkę karuzelową Tel. 81 852 53 30

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat siewny i ścierniskowy, siewnik, kosiarka dyskowa Fella Tel. 661 899 344

SPRZEDAM siewnik Poznaniak 2.7m, rozrzutnik obornika czarna białostocka, C330, sadzarka, opryskiwacz 400L, kosiarka rotacyjna 1.65m jak nowa. Tel. 509 832 339

TALERZÓWKA, rozsiewacz 2- talerzowy, owijarka do bel, ładowacz tur do C 360 Tel. 505 071 250

SPRZEDAM ciągnik rolniczy International 633 z ładowaczem. Ciągnik po przeglądzie technicznym. Oraz inny sprzęt rolniczy. Okolice Kocka. TEL.530065300 Tel. 53 006 53 00

SPRZEDAM Miska olejowa żeliwna,mechanizm różnicowy. Dolny zaczep do C360. Koła od rozrzutnika KOSA kompletne. Cyców. Cena do uzgodnienia. Tel. 514 465 655

PRZYCZEPA ZBIERAJĄCA 10/01 , górny zaczep,STAN DOBRY, obsypniki do ziemniaków 5, Tel. 81 857 41 49 , 667 668 575

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, sadzarka do rozrzutnik obornika, brony, kombajn Anna, owijarkę, agregat pościerniskowy, Cyklop Tel. 667 799 205

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360,C330, talerzówki: 18,16,28 talerzy. agregat przedsiewny. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

SPRZEDAM rozsiewacz nawozu, obsypnik, kopaczka ciągnikowa, opona C330 tył, wóz na drewnianych kołach odrestaurowany. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM PAJĄK DO SIANA POLSKI FABRYCZNY CENA 700ZŁ Tel. 502 243 030

PRZYCZEPA Gomslema 4,5 t z szybrem na zboże,kultywator z wałkiem,klatka do przewozu zwierząt,sadzarka,wóz z zaczeem do ciągnika,płóg 2 skibowy, młynek do zboza-,rozsiewacz do nawozów Tel. 503 630 933

CIĄGNIK URSUS C330 z kabiną, stan dobry + pługi dwójki i brony, cena do uzgodnienia, okolice Parczewa tel. 501-417-269 Tel. 501 417 269

SPRZEDAM ciągnik rolniczy C330 rok produkcji 1979. Tel. 609 114 110

SPRZEDAM BRONY CIĄGNIKOWE 3 SPRZĘSŁA ŚRUTOWNIK NA KAMIENIE Tel. 516 898 743

SPRZEDAM URSUS 330 1981r glebogryzarka grudziądz, pługi 2. Tel. 600 527 990

SPRZEDAM przekładnię kątową do ciągnika C360 i C330. Tel. 665 577 041

SPRZEDAM podwozie własnej konstrukcji na podzespołach Stara. Tel. 665 577 041

CZĘŚCI do silników Andoria S320, S231, S301D, S1HC 102. Tel. 665 577 041

SPRZEDAM kabinę URSUS 3512 lub MF255, sokółka kompletna wszystkie szyby, lusterka i komplet mocowań, wialnia do zboża czerwona, metalowa. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM piłę spalinową Husgvarna 450. Do remontu, brak wolnych obrotów. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM obciążnik od widlaka oraz części GPW. Tel. 665 577 041

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

SPRZEDAM przyczepę samozbierającą do siana T 72, sprawna garażowana, stan dobry. Cena do uzg Tel. 881 566 163

SPRZEDAM siewnik zbożowy Bomet 3m,opryskiwacz 400L,agregat uprawowy Bomet 2,7m , pługi 4 wysokie-,brona talerzowa 32 talerze. Tel. 504 954 374

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM: owies ok. 8 ton cena 700 zł tona, , siano w rolkach ok 100 szt, łubin niebieski ok 1 tony kombajn Anna. powiat radzyński Tel. 661 619 723

SPRZEDAM owies 1T cena 550 zł za tonę, gmina Frampol, budę dla psa dużą 250 zł Tel. 504 710 237

SPRZEDAM owies 1T cena 550 zł za tonę, gmina Frampol, budę dla psa dużą 250 zł Tel. 504 710 237

SPRZEDAM siano bele 120/120 I skos z łąk gruntowych bardzo dobrej jakości cena 70 zł 46 szt. mam również słomę 40 szt. po 30 zł. Tel. 690 475 254

SPRZEDAM ziemniaki sadzeniaki IRGA, WINETA, BELAROZA, JURKI, MELODY.667 799 205 Tel. 667 799 205

SPRZEDAM owies Nawigator na siew,gorczycę na poplon , pszenicę na mąkę i pszenżyto . Samoklęski Tel. 506 196 863

SIANO w belach. Cena 80 zł / szt. Krasew Tel. 505 424 216

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową , obie mąki są dobre do gotowania i pieczenia.Samoklęski. Tel. 506 196 863

SPRZEDAM ziemniaki do sadzenia Jurek, Soraja, Belaroza. cena 0,50kg. Wola Chomejowa Tel. 503 845 536

SPRZEDAM drzewo olszynowe, porąbane, wysuszone. Kozłówka. 450zł/m3. Tel. 601 540 726

SPRZEDAM siano w kostkach, owies, ziemniaki sadzeniaki. Starościn. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM pszczoły warszawskie zwykłe z ulami lub bez (ule na 3 rodziny). Lubartów. Tel. 504 652 071

SPRZEDAM facelię i nostrzyk biały oraz pszczoły - ramka Dadant i Warszawski poszerzony. Cena 15 i 20 zł/ kg do uzg Borki Tel. 798 487 719

SPRZESAM jajka indycze nie mięsne, pustaki żużlowe 5 ł/1 szt. rozrzutnik 1 osiowy 700 zł Tel. 604 142 508

INNE

SPRZEDAM tuje w doniczkach do wysadzenia Tel. 698 687 294

SPRZEDAM terenowe Daihatsu Feroza 1.6 benzyna + gaz, 1992 rok, stan bardzo dobry, cena 12 000 zł. Parczew Tel. 502 577 697

SPRZEDAM zrzuty poroża łosia skandynawskiego. Tel. 789 244 885

KUPIĘ

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

REG

eprasa.pl 2319844acf

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO .O.
B.M. DOBROWOLSKIE
x skup bydła x dorosłe
x byki x skup koni
x jałówki
Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAJN,ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ skrzynki drewniane jedynki używane. Interesują mnie skrzynki w dobrym stanie, przechowywane pod dachem. Od 500 sztuk po większe ilości. Zapewniam własnym odbiór i transport. Tel. 607 329 393

KUPIĘ DRZWI DO CIĄGNIKA „T25" ORYGINALNE, CZĘŚCI DO KOSIARKI „OSA" SILNIK „ES" OD MASZYNY DO MŁÓCENIA Tel. 502 243 030

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM zarybienie do stawu karp amur lin tołpyga karaś pospolity i srebrzysty płoć wzdręga złota karp koi sandacz sum szczupak okoń miętus i inne. Gospodarstwo Rybackie Tel. 669 926 255

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM konie. Różny wiek.Od 1000zł.Sprzedam bele słomy 120x120 większa ilość ,60 zł za sztukę.Sprzedam ciągnik leyland sprawny 14000zł.Sprzedam prasę rolki sprawny13000zł. Tel. 695 643 352

SPRZEDAM króle,kaczki,gęsi ,ok Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM króle olbrzymy bekgijski samce _ samice waga 7-8 kg cena do uzgodnienia miejscowość Nadzieja Tel. 603 263 560

SPRZEDAM rodziny pszczele,ramka dadana Parczew Tel. 513 773 490

R E K L A M A
DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214
REG

SPRZEDAM PROSIĘTA OKOLICE MIĘDZYRZECA PODLASKIEGO Tel. 508 051 898

FOKSTERIER 6 miesięcy czarny podpalany. Matka 3 kolory z rodowodem, ojciec jagterier cena 700 zł Tel. 690 475 254

SPRZEDAM Źrebicę 2-letnią. Zimnokrwista, główna księga, chodzi w zaprzęgu. Tel. 53 503 65 27

SPRZEDAM PSZCZOŁY NA RAMCE WARSZAWSKIEJ ZWYKŁEJ .CENA DO UZGODNIENIA. OSTRÓW LUBELSKI Tel. 667 099 935

SPRZEDAM pszczoły na ramce warszawskie zwykłe z ulami lub bez. Cena od 400 zł. Kowala Druga Tel. 693 042 808

SPRZEDAM prosięta Cena 600 zł para Tel. 726 595 997

SPRZEDAM owczarki niemieckie z linii użytkowej po pracujących rodzicach.Szczeniaki 2 razy odrobaczone i zaszczepione, książeczki zdrowia. Tel. 504 954 374

USŁUGI

TRANSPORT

PRZEPROWADZKI, transport aut, maszyn i innych rzeczy Tel. 511 925 566

BUDOWA, REMONT

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

FEST Bud od fundamentu po dach: budynki, garaże, domy, wiaty, zadaszenia Tel. 504 195 361

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

USŁUGI remontowo budowlane,wykończanie wnętrz,pokrycia dachowe-,elewacje,domki drewniane,karton gips ,płytki,całe woj.lubelskie Tel. 510 278 095

USŁUGI koparką, wywrotką, glebogryzarką, rębakiem, lawetą, prace ziemne, wywóz gruzu, żwir, piasek, ziemia, torf. Wycinka drzew Tel. 505 833 308

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

MALOWANIE dachów i elewacji, sprawnie, solidnie Tel. 607 337 546

UKŁADANIE płytek, zadaszanie tarasów i balkonów, ogradzanie posesji itp. Biłgoraj i okolice Tel. 728 118 530

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

MALOWANIE i mycie elewacji i dachów Tel. 722 722 404

TOWARZYSKIE

ZAPRZYJAŹNIĘ się z Panią. Cel spotkań do uzgodnienia. Tel. 884 922 235

POZNAM panią do miłych dyskretnych spotkań Lubartów, Ostrów Lubelski. Tel. 609 899 94

INNE

GOLAR Wycinka Drzew/Wycinka trudnych drzew / Ścinka sekcyjna / Usuwanie gałęzi / Karczowanie i porządkowanie działek Tel. 723 543 432

SERWIS

NAPRAWA ciągników rolniczych,instalacji elektrycznych,skrzynie biegów wszystkie marki+radzieckie bez komputera+skutery,lakierowanie z dojazdem do 100km okolice Parczewa Tel. 792 943 318

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

NAPRAWA motocykli skuterów oraz Quadów. Uzgodnienia telefoniczne. Biłgoraj tel.532199173 Tel. 53 219 91 73

DOM

MEBLE

SPRZEDAM drzwi kuchenne, łazienkowe, wejściowe Tel. 504 173 243

NAROŻNIK SKÓROPODOBNY BEŻOWY STAN DOBRY; BIAŁA PODLASKA; CENA 500ZŁ Tel. 881 003 055

SPRZEDAM NAROŻNIK SKÓROPODOBNY BEŻOWY STAN DOBRY; BIAŁA PODLASKA; CENA 500ZŁ Tel. 791 310 997

SPRZEDAM wersalkę, 4 fotele i 2 ławy. Tel. 507 114 046

SPRZEDAM regał pokojowy Fabryka w Swarzędzu, o wymiarach 3x2,10 m w bardzo dobrym stanie. Cena 400 zł Tel. 507 114 046

AGD

SPRZEDAM maszynę do szycia. Lubartów. Tel. 507 290 604

URZĄDZENIA

SPRZEDAM Bojler-podgrzewacz ciepłej wody użytkowej (c.w.u.) pionowy, 200l. z grzałką firmy Elektroplasmet, stan bardzo dobry Tel. 605 288 379

SPRZEDAM bojler 140l Tel. 504 173 243

SPRZEDAM spawarkę 1 faz , krajzegę bez silnika , cena do uzgod , ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM tokarkę, frezarkę, wiertarkę kolumnową, dłutownicę Tel. 795 441 056

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM cegłę białą pojedynczą ok. 2 tys.szt. Tel. 81 857 41 49 , 667 668 575

SPRZEDAM okna drewniane z demontażu 180x145 2 sztuki i 150x145 2 sztuki. Cena do uzgodnienia Tel. 698 687 294

SPRZEDAM parkiet bukowy o wymiarach 7x40 cm, grubość 22mm, ilość 28m2. Cena 20 zł m2 Tel. 507 114 046

SPRZEDAM cegłę nową, czerwoną, pełną Tel. 698 233 029

INNE

MONTAŻ ogrodzeń z materiałem lub bez i renowacja ogrodzeń Tel. 696 989 709 lub 732 644 727

SPRZEDAM stary niemiecki zegar ścienny. Lubartów. 350zł. Tel. 789 244 885

ROZMAITOŚCI

SPRZEDAM sprężarkę nowa polska 25l. Cena 400 zł. Radzyń Tel. 607 917 107

SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dodrodrew.pl FB dobrodrew

FIRMA PHU „Zieliński" Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS.Cennik:

-grab	270	zł
-dąb	250	zł
-brzoza	240	zł
-olcha	230	zł
-sosna	200	zł
-osika	180 zł	

Tel. 81 857 51 33

SPRZEDAM wysięgnik budowlany Tel. 504 173 243

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

Matrymonialne
Miły mężczyzna koło 60-ki
pozna Panią w wieku 50-60 lat narodowość nie ma znaczenia. Powiat radzyński
Tel. 696 714 447

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM łuparkę do drzewa; huśtawkę ogrodową oraz grill Tel. 881 575 569

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory,lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki,krajzegi,silniki,motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul.Kanałowa 5A obok nowej Baltony. ...

KUPIĘ monety stare, różne, srebrne, złote. Tel. 663 050 052

R E K L A M A
PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska
Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska
Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku
Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku
Łuków
ul. Rogalińskiego 8
Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38
tel. 660 667 093
www.gabinetyterapii.pl

eprasa.pl 2319844acf

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM
Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

NAJTAŃSZY OPAŁ
Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od 1000 zł/t
Brykiet drzewny RUF od 1300 zł/t
Pellet od 1500 zł/t
DOSTĘPNY CAŁY CZAS
504 458 111
www.zradzynia.pl
W ofercie folia stretch i bale do budowy domów
Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

Media System
ALARMY I MONITORING
doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

Rok założenia 1983
STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74

608 046 239, 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ POMPY CIEPŁA
✓ DESZCZOWNIE ✓ ODWODNIENIA

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota
NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU
Wyślij SMS pod numer: **79567**
o treści: **WL.treść ogłoszenia**
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT
Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl

REG

„Myślałam, że zemdleję z bólu”. Pani Dorota w zaawansowanej ciąży znalazła pomoc w lubelskim szpitalu

LUBLIN: Lekarze z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie uratowali pacjentkę i jej dziecko. Kobieta w zaawansowanej ciąży zgłosiła się z silnymi bólami głowy.

Zaczęło się od bólów głowy

W Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym przy ul. Jaczewskiego w Lublinie, dzięki współpracy wielu specjalistów, w jednej sali wykonano cesarskie cięcie oraz embolizację tętniaka mózgu. Embolizacja to zabieg mający na celu zabezpieczenie tętniaka przed pęknięciem poprzez wypełnienie go materiałem embolizacyjnym. Skoordynowane działania zespołów różnych jednostek pozwoliły uratować życie i zdrowie matki oraz jej dziecka. Podobna sytuacja i zabieg zakończony sukcesem w Polsce miała miejsce w ubiegłym roku.

Pacjentką była pani Dorota, która w niespełna 30. tygodniu ciąży dowiedziała się, że ma tętniaka w mózgu. Do zgłoszenia się po pomoc skłonił ją bardzo silny ból głowy. Przyznała, że wcześniej czasami bolała ją głowa, ale był to lekki i delikatny ból, który zawsze przechodził po jednej tabletce na takie dolegliwości.

- Natomiast tutaj stało się tak, że nagle poczułam ból w skroni z prawej strony. Był na tyle silny, że aż mi się słabo zrobiło. Myślałam, że zemdleję z bólu. Wzięłam dwie tabletki przeciwbólowe, ale bardzo mało pomogły. Głowa nadal bolała, ten ból był po prostu nie do wytrzymania. Następnego dnia też brałam tabletki przeciwbólowe, które tylko delikatnie zniwelowały ten ból. Ale już kolejnego dnia leki w ogóle mi nie pomogły. Rano pojawiła się gorączka - wspominała pani Dorota na piątkowej (10 kwietnia) konferencji prasowej w szpitalu.

Wraz z mężem przyjechała do szpitala. Dodała, że gorączka w siódmym miesiącu ciąży, wydała się im niebezpieczna dla dziecka. Małżeństwo przyjechało na Izbę Przyjęć Ginekologiczno-Położniczą. Kobieta została przyjęta.

- Dzieciątko było cały czas kontrolowane, z małą było wszystko w porządku. Ja miałam konsultację neurologiczną w dniu przyjęcia z racji tego bólu głowy. Przez kilka dni było trochę wręcz dziwne, bo czasami, gdy dostałam leki przeciwbólowe, to one pomagały. Przestała mnie boleć głowa, może nie w 100 procentach, ale było lepiej. A innym razem dostałam te same leki i nic nie pomogły - opowiadała dalej pani Dorota.

Jeden zabieg po drugim

Wstępna diagnostyka nie wykazała nieprawidłowości. Do konsultacji poproszono neurolog dr n. med. Barbarę Chmielewską, która zleciła badanie rezonansem magnetycznym. Okazało się, że kobieta ma tętniaka. Po rozmowie z lekarzem zostało ustalone, że musi zostać wykonane cesarskie cięcie i operacja w związku z tętniakiem. To najlepsze rozwiązanie, z uwagi na to, że pani Dorota była już w 29. tygodniu ciąży i szóstym dniu. Pacjentka na konferencji dodała, że było to bezpieczne zarówno dla dziecka, jak i dla niej.

Obie procedury - cesarskie cięcie i związaną z tętniakiem przeprowadzono w trakcie jednej operacji. Bezpośrednio po zakończeniu cesarskiego cięcia kolejny zespół przystąpił do embolizacji tętniaka mózgu. To małoinwazyjny zabieg polegający na zamknięciu tętniaka od środka naczynia, bez konieczności otwierania czaszki.

Prof. dr hab. n. med. Bożena Leszczyńska-Gorzelak z Klinicznego Oddziału Położnictwa, Perinatologii Chorób Kobiecych na konferencji podkreśliła, że ciąża jest postrzegana „jako taki test na zdrowiu kobiety”. Wyjaśniła, że są choroby u ciężarnych, które zmieniają swój przebieg, są takie, które ujawniają się dopiero w czasie ciąży, a w położnictwie nic nie przebiega typowo. Stąd nie można w ciąży bagatelizować żadnego objawu, który wydawać by się mógł nawet mało znaczący. I tak jak w przypadku pacjentki: ból głowy wymagał obserwacji, dokładnie zebranego wywiadu i diagnostyki różnicowej. W cały proces diagnostyczny i diagnostyki różnicowej, potem proces decyzyjny, musi być zaangażowanych wielu specjalistów.

- Na szczęście nasz szpital jest największą placówką wieloprofilową w regionie, więc dostęp do sprzętu, doświadczonych specjalistów jest nieograniczony i stąd taka krótka ścieżka w dochodzeniu do tej właściwej diagnozy - tłumaczyła prof. Bożena Leszczyńska-Gorzelak.

Dodała również, że w takich przypadkach należy pamiętać, iż w położnictwie jest dwóch pacjentów - matka i dziecko. - Dobrze, że już mieliśmy prawie 30. tydzień ciąży zakończony u pani Doroty - podkreśliła prof, dodając, że dziewczynka ważyła w dniu urodzenia 1440 gramów, przy czym 1500 g, to graniczna masa ciała, która potem może skutkować tym, że dziecko będzie się rozwijało prawidłowo, również pod względem motorycznym i sensorycznym.

Sam zabieg jest wykonywany w znieczuleniu ogólnym.

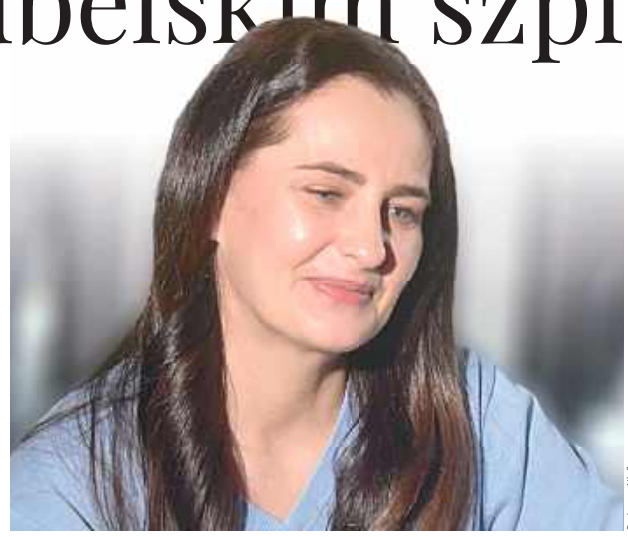

Fot. Joanna Niećko

Pacjentką była pani Dorota, która w niespełna 30. tygodniu ciąży dowiedziała się, że ma tętniaka w mózgu

- Jeżeli nawet do cięcia cesarskiego jest pacjentka znieczulana ogólnie, co jest w tej chwili rzadkością, to jednak dziecko jest wydobywane minuta, dwie po znieczuleniu. Tutaj jest długi czas narażenia dziecka na leki stosowane do znieczulenia. Pacjentka pozostaje w przymuszonej pozycji ciała. Wiemy, że leżenie na wznak w ciąży to jest taki zespół ucisku żyły głównej dolnej, więc ta hemodynamika może się wahać, może się zmieniać - mówiła prof.

Unikalna historia

Według prof. Leszczyńskiej-Gorzelak jest to unikalna historia. Tętniaki u pacjentek w ciąży pękają pięciokrotnie częściej, bo zmieniają się warunki hemodynamiczne w ciąży, co jest związane z fizjologią. Przybywa osocza, zwiększa się rzut serca, występują wahania ciśnienia. W związku z tym miejsce tętniaka, ściana naczyniowa podlega takiej presji, że częściej właśnie w ciąży pękają tętniaki. - Więc tym bardziej chcę zwrócić uwagę na to, jak ważne jest, że skończyło się to sukcesem - zauważyła.

Zabieg wykonujemy poprzez drobne nacięcie lub nakłucie tętnicy promieniowej bądź udowej. W tym przypadku lekarze wybrali tętnicę na nadgarstku, żeby nie manewrować przy polu operacyjnym, gdzie zostało wykonane cięcie cesarskie.

- Wprowadzamy mikrosprzęt, czyli takie drobne prowadniki i cewniki do miejsca docelowego, czyli tam, gdzie jest tętniak. W zależności od morfologii i warunków hemodynamicznych naczynia macierzystego, rozmiarów tętniaka, jego morfologii oraz wyglądu, dobieramy sprzęt embolizacyjny. W tym przypadku zostały wykorzystane takie spiralki, które wprowadzamy do światła tętniaka, wypełniamy go całkowicie po to, aby ten śródbłonek naczyniowy mógł sobie na ten materiał najść i ten tętniak zarasta w tym czasie - uzupełniał jeszcze dr Szmygin.

„Lenka czuje się dobrze i rośnie nam zdrowo”

Dr n. med. Eulalia Majewska Oddziału Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka z kolei wyjaśniła, że zawsze, kiedy rodzi się wcześniak, jej zespół neonatologiczny jest proszony na salę cięć cesarskich i na salę hybrydową. Jak uzupełniła - nie jest to sytuacja wyjątkowa, bo okresowo zdarzają się takie zabiegi na sali hybrydowej - wcale nie tak rzadko.

Specjaliści posiadają sprzęt transportujący, inkubator transportowy z respiratorem. Z całym tym sprzętem, z zespołem lekarsko-pielęgniarskim kierują się do sali hybrydowej, oczekując na dzieciątko.

- W tym wypadku dziecko, ze względu na te okoliczności, nie podejmowało samo oddychania, więc wymagało intubacji. Niemniej jednak dość szybko podjęła to oddychanie i po przyjeździe do oddziału, kiedy otrzymała substancję do płuc, która pozwala na utrzymanie powietrzności płuc niedojrzałych, właściwie w pierwszej godzinie życia została ekstubowana. A potem przełączona na taki tryb nieinwazyjny, czyli nosowe wsparcie oddechowe. I na tym wsparciu, już właściwie bez potrzeb tlenowych, pozostawała przez pierwsze dwa tygodnie - tłumaczyła dr. Majewska.

Aktualnie dziecko jest w 30. dobie życia. Waży dwa kilogramy. Od trzeciego tygodnia wykazuje systematyczne przyrosty masy ciała, rośnie. W tej chwili jest w bardzo dobrej kondycji. Wymaga jedynie jeszcze nauki jedzenia.

- Aktualnie czuję się bardzo dobrze, głowa nie boli. (...) Strach był i to ogromny. Wszystko działa się tak szybko, ale nie było czasu na dłuższe zastanawianie się. Przyznam szczerze, że przez całą ciążę czułam się bardzo dobrze, nic mi nie dolegało, a tu nagle ten ból głowy, który nas zaniepokoił i jak się okazuje - słusznie - wspominała jeszcze pani Dorota. - Nasz córka - Lenka czuje się dobrze i rośnie nam zdrowo.

Dziecko urodziło się 11 marca.

Joanna Niećko

Prestiżowe wyróżnienie dla lekarza z Łęcznej

Nowy Konsultant Krajowy w dziedzinie Chirurgii Plastycznej

Doktor habilitowany nauk medycznych Tomasz Korzeniowski, od lat zawodowo związany z SP ZOZ w Łęcznej, został powołany na prestiżowe stanowisko Konsultanta Krajowego w dziedzinie Chirurgii Plastycznej.

REG

To ogromne wyróżnienie zarówno dla samego chirurga, jak i dla łęczyńskiego szpitala, w którym laureat od 2012 roku pełni funkcję lekarza koordynującego we Wschodnim Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej.

Nominacja na tak wysokie stanowisko w polskim systemie ochrony zdrowia jest potwierdzeniem wybitnych kompetencji oraz ogromnego doświadczenia zawodowego doktora Tomasza Korzeniowskiego. Przed objęciem funkcji

Fot. Jolanta Chwałczyk

Nowy Konsultant Krajowy w dziedzinie Chirurgii Plastycznej Tomasz Korzeniowski

krajowej, lekarz ten od 2022 roku z powodzeniem sprawował obowiązki Konsultanta Wojewódzkiego na terenie województwa lubelskiego, dbając o standardy opieki medycznej w regionie. Jego kariera naukowa jest równie imponująca, ponieważ od 2023 roku kieruje on Kliniką Chirurgii Plastycznej, Rekonstrukcyjnej i Leczenia Oparzeń Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, pracując na stanowisku profesora uczelni.

Aktywność nowego Konsultanta Krajowego wykracza daleko poza mury szpitalne i akademickie. Jest on cenionym członkiem Polskiego Towarzystwa Chirurgii Plastycznej, Rekonstrukcyjnej i Estetycznej, a także reprezentuje nasz kraj jako delegat w prestiżowym Europejskim Towarzystwie Oparzeń. Tak szerokie zaangażowanie w międzynarodowych strukturach pozwala na bieżące wdrażanie światowych trendów i procedur w łęczyńskim ośrodku, który już teraz uchodzi za jedną z najlepszych placówek tego typu w Polsce.

Wybór lekarza z Łęcznej na opiekuna merytorycznego całej dziedziny chirurgii plastycznej w skali kraju to sygnał, że lokalna medycyna stoi na najwyższym poziomie.

Grzegorz Kuczyński

eprasa.pl 2319844acf

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CXC

Dziś nie gotujemy. Dziś łosoś robi się sam

Dziś spróbuję Państwa namówić na dwie proste przystawki z łososia. Obie dość egzotyczne, pochodzące z dwóch zupełnie różnych tradycji kulinarnych, ale mających jedną wspólną cechę: nic nie trzeba smażyć, piec ani gotować.

Po prostu do surowego mięsa dodajemy przyprawy i cała reszta magii odbywa się w lodówce. Peruwiańskie ceviche i skandynawski gravlax. Nic trudnego a robi wrażenie.

Jedna rzecz jest kluczowa. Ryba nie może być wcześniej mrożona, nie może mieć żadnych przebarwień, zasadniczo nie może nawet pachnieć rybą. Żadnych kompromisów.

Filety zwykle sprzedawane są razem ze skórą. Zaczynamy od tego, żeby się jej pozbyć. Jeżeli mamy ostry nóż, nie jest to zadanie specjalnie trudne, wystarczy naciąć przy jednym z brzegów i powoli palcami oddzielić od mięsa. Jeszcze łatwiej jest polać skórę wrzątkiem - zejdzie bez najmniejszych kłopotów.

Tak przygotowany filet dzielimy na dwie części. Do ceviche potrzebować będziemy nieco mniejszych kawałków. Do marynowania w cukrze i soli z kolei przeznaczam nieco większe, takie po około 200-300 gramów: w trakcie całej procedury nieco się zbiegną, stracą część objętości. Nie chcemy, żeby potem plasterki były zbyt małe.

Ceviche

Rzecz cała wywodzi się z kuchni Indian południowoamerykańskich. Koncept polega na słusznej obserwacji, że proces ścięcia białek (uczenie: denaturacja) następuje nie tylko pod wpływem temperatury, ale też kwasów. A tych jest pod dostatkiem w soku owoców cytrusowych. Wystarczy więc kawałki ryby (może to być też inna ryba morska - tuńczyk, dorsz) zalać sokiem, odstawić w zimne miejsce na kilkadziesiąt minut i czekać na efekt.

Rybę kroimy **w kostkę**. Może być różnej wielkości. Póki nie dojdziemy do pewnej wprawy, która pozwoli nam ocenić czas macerowania ryby, umówmy się na kawałki **3/3 cm**, ważne, żeby były mniej-więcej równe. Pokrojoną rybę zalewamy **świeżo wyciśniętym sokiem** tak, żeby była **zupełnie przykryta**. Klasyczne przepisy przewidują użycie **limonek**, ale kiedy osiągniemy pewną wprawę i zrozumiemy cały przebieg procesu, zachęcam Państwa do eksperymentowania. Można używać i mieszać ze sobą też sok z cytryny, pomarańczy, grejfruta - też zadziała, tylko drobinę wolniej. **Odstawiamy do lodówki**. Ponieważ ryba rybie i cytryna cytrynie nierówna, przyjmijmy, że wystarczy nam około pół godziny, może nieco więcej. Na wszelki wypadek zawsze przecinam jeden **kawałek kontrolny.**

Dodatkiem do ceviche są **posiekane drobno warzywa**. Rozmaitych kolorów papryki, pozbawione pestek jędrne pomidory albo ogórki, szczypior - co komu serce i wyobraźnia dyktują. Absolutnie niezbędne są tylko dwa: pokrojone w kostkę **awokado** (w towarzystwie soku z cytrusów nie ściemnieją!) oraz **kolendra.**

Gravlax

Ten patent to z kolei wynalazek Wikingów. Tu marynowanie będzie trwało nieco dłużej, bo dobę, ale warto zaczekać. Zaczynamy od wymieszania w misce **równej porcji soli i cukru**, może być brązowy. Do tego rozciśnięty bokiem noża **pieprz i jałowiec** oraz łyżka jakiegoś dobrej jakości mocnego alkoholu. W misce **układamy ciasno** kawałki ryby, przekładamy je gałązkami koperku i starannie, **z każdej strony, otulamy wszystko marynatą**. Nic nie może wystawać. Wstawiamy **do lodówki na dobę albo dwie**, obracając w tym czasie kilka razy. W międzyczasie zobaczymy, że sól i cukier w większości się rozpuszczą - dokładnie tak ma być. **Płyn zlewamy**. Na koniec **oskrobujemy filet** z resztek soli i cukru. Kroimy ostrym nożem na **jak najcieńsze plasterki**. Możemy podać w towarzystwie bagietki, gałązek koperku, kaparów czy kawałków cytryny. Jeżeli nie skroiliśmy od razu wszystkiego, resztę możemy przechowywać w lodówce.

Zbigniew Smółko

CEVICHE:
- 300 gramów idealnie świeżych filetów z łososia
- szklanka soku z cytryny, limonki i grejpfruta
- Do podania awokado
- kolendra
- papryka
- czerwona cebula
- sól morska
- oliwa

GRAVLAX
- 500 gramów filetów z łososia
- 5 łyżek grubej soli
- 5 łyżek cukru
- pęczek koperku
- 10 ziaren jałowca
- 30 ziaren tłuczonego pieprzu
- łyżka wódki albo whisky

KRZYŻÓWKA

Cichy na kogoœ
Chwast pe³en kolców
Znana wyspa / Œrodek bojowy
15
Gatunek literacki / Ada, s³awny sopran
Operowy g³os ¿eñski
Jeden ma dromader
Greka Wiktoria / Wojciech, tenisista
Klêczny na parkiecie
11
Pospolita ryba
1
9
10
Jeden noska nie ozdobi
Sp³ata³go urwis
5
Ser jak kie³basa
Atrofia organu
Cieszy hurtownika
Imiê królów Szwecji
Kraina Pyrrusa
23
12
Partia Stalina / Jackie z ekranu
Ogrom, bezmiar wód
24
Nieznajoma
Strona monety z or³em
Komórka z gamet
Mas³owa do obiadu
Przystañ wodna / Borysiuk, pi³karz
Szpilka przy bucie
Pomoc lotnicza
Film, w którym Olbrychski gra³ Andrzeja Kmicica
Okres prze³omu w chorobie / Golas, nudysta
18
14
8
22
20
Filozofia moralnoœci / Gorr, belg. mezzosopran
4
Samoczynne zapalenie siê
13
Dawna stolica Moraw
Dolina o p³askim dnie
Plecy lub rufa
Rywin, bohater afery
21
S³ynne w Poznaniu
Damski szal futrzany
Cia³o p³ynne
Mknie szos¹
2
Mo¿na siê nim cieszyæ
7
19
17
Pismo w kopercie
3
6
Sancho z powieœci
Uzupe³nia chwa³ê
16

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24

REG

eprasa.pl 2319844acf